

42556

A

P



42556

I

Madry 75

34. IV. 105

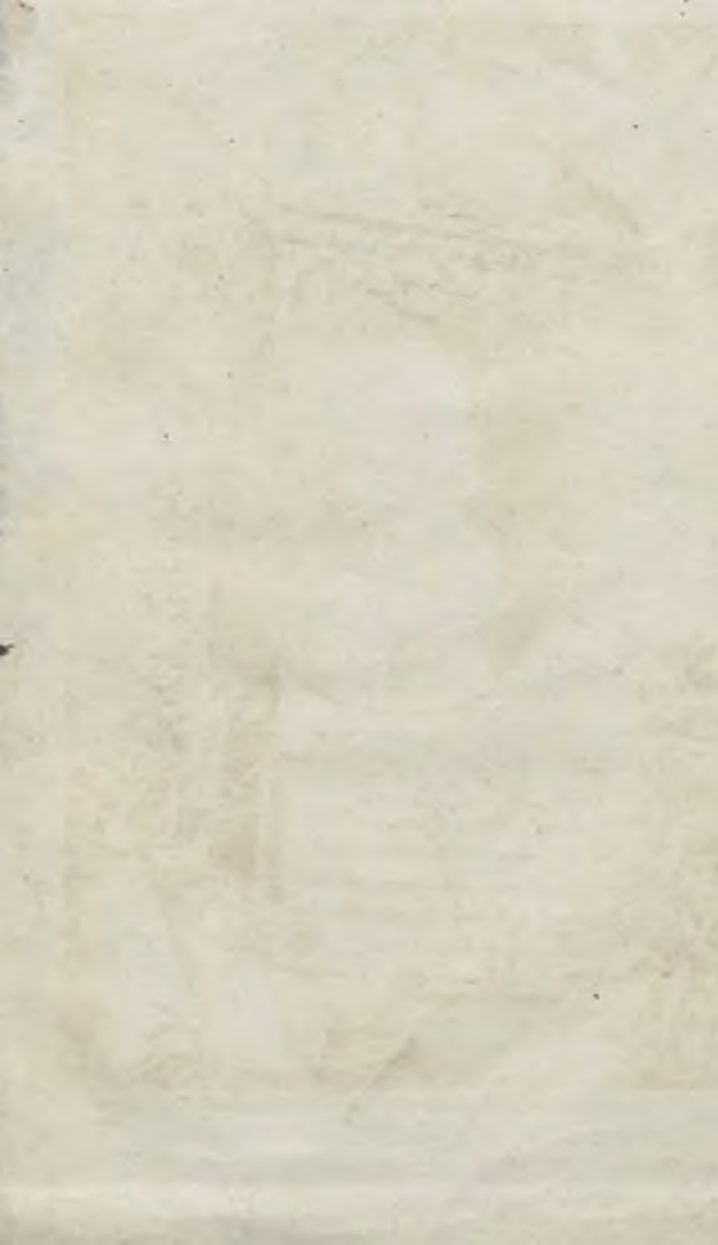
XII. 9. 32



Biblioteka Jagiellońska



1001281406





Raphael Jas. Gerwiahowski
Philosophia et Medicina Doctor.
Publ. et ord. Chirurgia et Art.
Obst. in Schola Regni Principis
Academia Cracoviensi
Professor

Gezeichnet und gestochen bey H. Löschenthal in Wien

NARZĄDU

OPATRZENIA CHIRURGICZNEGO

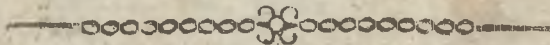
CZĘŚĆ I.

§.1. — §.195.

przez

RAFAŁA CZERWIAKOWSKIEGO

Chir. i Medycyny Doktora, Profesora wysłużo-
nego w Akademii Krakowskiej.



w Krakowie 1816. Roku.

42536

7

8. 205

Poprzedniczych Wiadomości do istotny Nauki Sztuki Chirurgiczny usposabiających.

KLASSA I.

o Sprzętach Chirurgicznych Pierwszego Względu, czyli bliższej potrzeby.

§. 1. Przez pierwszego względu, czyli bliższej potrzeby sprzęty, w praktyce Chirurgiczny rozumieją się właściwie bydy te: 1) które przy każdym narzędzie opatrzenia Chirurgicznego na sam przód sporządzane bywają; 2) które w sposobie użycia swego, albo bezpośrednio na samo uszkodzenie, albo naybliżej tegoż przykładają się; 3) które powszechnie, w każdym opatrowaniu, w każdéj operacyi, i we wszelkich działaniach Chirurgicznych nieodbitie prawie używane bywają.

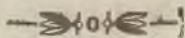
§. 2. Takowe opatrowania Chirurgicznego sprzęty, słusznie nazywają się pierwszego względu, czyli potrzeby środkami. Nie masz bowiem żadnego zewnętrznego uszkodzenia ciała, zwłaszcza gdzie zachodzi nayistotniejszy przedmiot Chirurgii, iaka przerwa całości ciała, lub nadwreżenie i uszkodzenie jednostayności onegoż, począwszy od naymniejszego zdarcia przyskórni, aż do naygłębszéj rany, żeby Sztuka Chi-

Chirurgiczna w wykonywaniu swego goienia i liczenia dzieła, bez wyż rzeczonych sprzętów obeysć się kiedy mogła.

§. 3. Lubo znaćomość tych to pierwszego względu sprzętów, w praktyce Chirurgicznój jest bardzo użyteczna, nawet nader potrzebna, iż prawie cała dzielnosc téyż goienia sztuki zależy na dobrym użyciu onychże; z tym wszystkim z powodu błędnego zdania, w dzisieyszym trybie dawania Nauki Chirurgicznój, rzeczonye pierwszój potrzeby sprzęty, są lekce poważane, z rzędu istotnych zasad Chirurgii usunięte, samemu tylko rzemieśliczemu dowcipowi bez żadnych gruntownych prawideł i przepisów zostawione.

Systema Máteryi Chirurgicznój, które ja tu podaię, napisałem dla Uczniów Chirurgii, a przeto za słuszne i potrzebne osądziłem, nie trzymać się zwykłego w Szkołach naszych Chirurgicznych trybu, lecz zacząć od rzeczy naydrobnieyszych, a na wielkich kończyć umyśliłem, gruntując swe zdanie na niezaprzeczonój prawdzie, że posiadanie początków sztuki tak jest nieuchronnie każdemu Uczniowi potrzebne, iż bez dostatecznej wiadomości tychże doskonałym Artystą stać się nie może.

Nie sądzcie Uczniowie moi! iżby początki sztuki Chirurgicznój były tak mało znaczące, iak fałszywa opinia niesie. Kto z uwaga wchodzi w ich dzielnosc, znajdzie rzeczywiście ważność, o której przekonacie się sami, gdy wam następnie własności



ści onychże okażę. Abyście zaś tym lepszą o nich powziąć mogli wiadomość; postanowiłem te pierwszego względu, czyli bliższej potrzeby sprzęty, na dwa podzielić Rzędy; w pierwszym mówić będę o *Właściwych* tego rodzaju sprzętach, w drugim zaś o sprzętach bliższej potrzeby *Niewłaściwych*, naukę podam.

R Z Ę D I.

o Sprzętach Pierwszego Względu Właściwych.

§. 4. *Właściwe* pierwszego względu sprzęty: są wszelkie tak zwane *Fleytuchy*, i inne takie *Chirurgiczne środki*: 1) które z materiału w téj tylko sztuce używanego, właściwym onéyże sporządzają się sposobem; 2) które iedynie do uskutecznienia zamiarów Sztuki Chirurgicznéy używane bywają; 3) które do utworzenia swego, własnéy Chirurga wymagają ręki.

§. 5. *Materiał*, iakiego się do sporządzania tychże Sprzętów podziś dzień naypospoliciéy używać zwykło, iest *Szarpiid*, z której na wszelkie rany i zewnętrzne uszkodzenia ciała, nayprzyzwoiciey *Chirurgiczne bliższej potrzeby* sporządzają się Sprzęty, i z której powszechnie podług różnych okoliczności, natury, stanu i własności ran, rozmaite zwykły się robić *gątanki Fleytuchów*, to iest właściwe pierwszego względu goienia środki.

W dawnych czasach, nim Kunszta swój wzrost wzięły, zamiast Szarpia używano w Sztuce gotenia ran, Wełny, Bawełny i wszelkiego rodzaju przędzywa, iakie w ów czas znaleźć się mogło, do opatrowania uszkodzeń ciała stosowne; których to materiałów w tych czasach naywygodniey zastępuje miejsce tak zwana Szarpia, czyli strzępie wyciągane z płocien. Z téy podobno przyczyny, względem pożytku i używania suchéy tak prostéy iak w fleytuchy przekształconéy szarpia między biegłemi w sztuce mężami, zachodzi niekiedy zdań różnica, iż od wielu Chirurgów jest bardzo zachwalona, od innych zaś odrzucana bywa. Obie strony odwołują się do swych doświadczeń, i gruntują się na pewnych iakichsiś dowodach.

§. 6. Chcąc takowe trudności zdań rozwiązać, i wnieść w grunt rzeczy bezstronnie, przy każdym używaniu szarpia, należy mieć bacność na okoliczności przypadkowe, już to na oneyże własność i fleytuchów naturę, tudzież zręczność przykładania tychże; już to na własność rany lub wrzodu; na związek sprzętów z innemi przynależnościami do narządu opatrzenia; na sposób, porządek, czas, porę. umiejętność używania i postępowania, a tak okaże się, iż sprzeczki w téy mierze niezasadzają się na istocie i własności samey tylko Szarpia, lecz gruntować się zdają na dopiero rzeczonych okolicznościach.

§. 7. Ze Szarpia jest istotą do opatrowania ran nayprzyzwoitszą, i do sporządza-

nia

nia wszelkich fleytuchów i sprzętów pierwszej potrzeby naystosownieyszą, o tym codzienne doswiadczenie i sama natura onéyże dostatecznie nas przekonywa. Albowiem prócz iéy nader subtelných włókienek, które stanowią istotę wełnistą czyli przędziwo, iakie się w całej długości okazuje, przeświadczaia nas onéyże wyborne własności; ciągłość, lekkość, miękość i bezwonnosc.

Takowe dobréy Szarpia przymioty czynia ię sprzętem zdatnym i łagodnym, do opatrowania uszkodzeń ciała naydogodnieyszym przez to: że rany nie razi—bynaymniey onéy nie uciąza— od nacisku powietrza ochrania— wszelkie wodniste, oleiowate, ostre, ropiste i gnilne humory wysysa— krążeniu soków na powierzchni rany i wypotnieniu z niéy wilgoci cale nie przeszkadza— żadnemu zepsuciu nie podpada, i wszędzie i w każdéy potrzebie łatwo znalezioną byđź może.

Jak z doświadczenia wiemy, iż Szarpia do opatrowania ran, pielęgnowania wszelkich bolesnych uszkodzeń ciała i do Chirurgicznych działañ iest prawie naydostatecznieyszym sprzętem, tak niepostrzegamy nigdy, aby po należyty m przyłożeniu Szarpia suchéy, rany bolały, co iezliby się kiedy zdarzyć miało, więc wada byđź musi, albo w gatunku Szarpia, albo w sposobie obwiązania i opatrzenia rany; albo gdy rana iest nadto wypchana, lub opaską zbyt ściagniona. Wszakże uważa się pospolicie,

iż po doskonałym przyłożeniu obwiązki, iuż przy drugim opatrowaniu rany, powierzchwnia téyże ropą powleczoną bywa, coby nigdy nie nastąpiło, gdyby Szarpia ciała razącym była.

§. 8. Przeciwnie zaś dzieie się, gdy surowa, gruba lub nieczysta używa się Szarpia; gdy za wielkie— zbyt twarde— albo, co bardzo często bywa, zbyt skręcone, twarde i węzłowate przykładają się fleytuchy, i te bardzo głęboko, lub gwałtem wciskają się w ranę; gdy obwiązka nadto jest ściągmona; albo gdy często bez potrzeby odmienia się narząd opatrzenia; podobnież, gdy bez żadnego względu na własność wrzodu lub rany, czy ona sucha, bardzo czuła, zbyt bolesna i zaogniona jest, zagojenie onęże samą tylko Szarpia suchą uskutecznić chcemy. W takim razie łatwo poznać iż złe przypadłości wranie ze złego obeyścia się z nią wynikają.

Dobry Chirurg, któremu nie jest niewiadome, iak natura w goieniu ran i wrzodów postępuje; iakie w swym działaniu przeszkody miewa; iakie są iey usiłowania, i iak te wspierać, a onę użyć można i koniecznie użeba; iakich środków do zadost uczynienia, takowym zamiaróm podług teoryczney nauki Chirurgi użyć należy, taki mówię Chirurg, czy to suchej, czy odwilżcney Szarpia, nieprzyłoży bez rozważania (*indicaciones*) i przeciw wskazania (*contra indicaciones*) w użyciu suchej Szar-

Szarpi, w naturze rany lub wrzodu i. t. p. uważać, i one z potrzebnemi współpomocniczymi środkami łączyć będzie.

§. 9. Rzeczony warunki, tak względem doskonałego sposobu opatrowania, iak i względem przyzwoitego użycia stosownych do tego sprzętów, koniecznie potrzebne, iuż naystarożytnieysi biegli w swéy sztuce Medycynie, pilnie uważali, i one zachować starali się usilnie; a lubo w pierwiastkach sztuki Chirurgicznéy, nie mieli tak dobrych materiałów, iakie my dziś mamy; iednak przez pracowite doświadczenia zyskiwali pomysłyne swych zamiarów i usiłowań skutki, iak się doczytać można w pismach starożytnych Autorów, między któremi *Hipocrates* otwiera swe zdanie, gdy mówi:

„Którzy za dobre sądzą opatrzeć wełną ranę, przez dzień albo przez kilka dni; gdy trzeciego lub czwartego dnia, obwiiając opaskę, onęz mocno ściągają i wytężają, ci nie znają nayznaczniejszý i nayważniejszý części Chirurgii. Nie należy bowiem trzeciego i czwartego dnia z surową i twarłą raną obchodzić się ostro, królko mówiąc: Trzeba się w tych dniach wszelkiego macania, sondowania i tego wszystkiego wystrzegać, coby ją razić mogło; gdyż popolicie dzień trzeci i czwarty, w wielu ranach tak tych, co się dopiero, zaogniają, i nieczystymi stają, iak i owych, w których wzмага się pogorszenie, są bardzo niebezpieczne. Jeżeli iaka zasada Nauki iest ważna, więc zapewne ta, którą uważać na-

leży iak naypożytecznieyszą ze wszech wiadomości Chirurgicznych, zostającą w swym związku nietylko względem zranień ciała, lecz i względem wielu innych chorob.,

§. 10. Przyłączone tu zdanie Hipokratesa względem Szarpii, objaśnia użytek onéyże w powszechności. Chcąc się zaś zastanowić nad pożytkiem i używaniem Szarpii, względem iey natury, stanu, gatunku i sposobu, iak się naypospoliciéy w tych czasach, podług prawideł sztuki używać zwykła, wypada z porządku rzeczy nieco w szczególności namienić.

R O Z D Z I A Ł I.

o Szarpii czyli Korpium.

§. 11. Szarpia, Materiał należący do najczęściej używanych narzędzi opatrzenia materyałów, iak się wyżej okazało, otrzymuje się z płótna, sposobem poniżej opisanym. A że używana bywa do pokrycia obnażonych ze skóry mieysc bolesnych, iako to: ran, wrzodów i wszelkich dolegliwych ciała, uszkodzeń, przeto wybór płótna do sporządzenia Szarpii nie jest rzeczą obojętną. Zaczym Chirurg względem wyboru tego materyału na Szarpię baczny być powinien na następujące przestrogi.

1) Płótno do robienia Szarpii nie powinno być ani nowe, ani zbyt nadużywane; p. nieważ z pierwszego zrobiona Szarpia w używaniu razi: zdrugiego zaś nieda się

ła-

łatwo zrobić, bo się przerywają nitki.

2.) Niepowinno być zbyt cienkie, ani zagrube.

3.) Powinno być czyste, to jest niekrochmalone, niewapnione, ani też farbowane.

4.) Niepowinien Chirurg na Szarpią używać takiego płótna, któreby już napojone było jaką zarazą z ciała chorego, lub ostrością jako to raka, swierzbiu, krost, albo iadem wenerycznym.

5.) Nienaależy także sprzedawać Szarpię z takowego płótna, którego wprzód użyto w opatrowaniu chorego za kompresy, longiety czyli podłużniki, opaski i. t. p. choćby najlepiej wyprane były; a najnieużyteczniejsze jest to płótno, które już ropą nasiąkło, mianowicie z chustek, koszul, i podobnej bielizny chorych suchotników, wenerycznych, krostawych, parchowatych, swierzbowatych, szkorbutycznych i innych zarazliwą jaką chorobę cierpiących.

6.) Niepowinno także być przeznaczone na Szarpią płótno, które bielone było ługiem kaustycznym, to jest z popiołu i wapna robionym. Takowe bowiem, choć najlepiej wyprane będzie, jednak zawsze ma w sobie niejaką ostrość od rzeczonego ługu pozostałą, przez co zrobiona z niego Szarpią, posiadać może acz w małym stopniu iątrzącą naturę, albo przynajmniej, włożona w głąb ciała, sprawić może jakąkolwiek irrytacją, która pospolicie tkliwych ran jest największą nieprzyjaciółką.

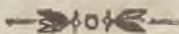
§. 12. Szarpiia podług przepisu sztuk używana, pospolicie robi się dwojakim sposobem: Albo skrobiąc płótno nożem, przez co otrzymuje się istota do bawełny podobna, i ta nazywa się *Szarpią skrobaną* (*Corpium rasum*). Ten gatunek Szarpii rzadko używany bywa do potrzeb Chirurgicznych. Dla swej wełnistey własności, naylepięj służy do tamowania krwotoku małych naczyń, do pokrycia i pielęgnowania bardzo czułych części ciała np. podczas wrastania w ciało paznokcia— do wypełnienia dziurawego zębu— do wkładania lekarstw w ucho i. t. p.

Albo się robi wyciągając z płótna nitki, i ten gatunek nazywa się *Szarpią pospolitą* (*Corpium carptum*). Chcąc prędko i łatwo sporządzić Szarpią pospolitą, aby nitki ani za krótkie, ani zadługie niebyły, naylepięj jest pokrajać płótno w kawałki podługowate—czworkątne, mające długość 4 lub 5 cali, 3 lub 4 szerokość. Taki kawałek płótna bierze się między wielki i wskazujący palec lewéj ręki, i drugiem palcami przyciska się ku dłoni. Palcami zaś wielkim i wskazującym prawéj ręki, wyciągają się pojedynczo nitki. Nie należy iednak tychże wyciągać z iedney tylko, lecz ze wszech stron na przemiany, przez co się ułatwia robota. Wyciągnięte nitki, albo się rzucają na kupę, albo porządnie układają się wzdłuż iedna przy drugiey. Włókna bez porządku kładzione zowią się *Szarpią mierzwiatą*. Tab: 1. Fig: 2. drugie zaś Szar-

Szarpią równą; Tab: 1, Fig: 1. Zręczny Chirurg, łatwo potrafi z mierzwiatę równą zrobić szarpią do użycia. Bierze ją w końcu między wielki i skazujący palec w prawą rękę, i przez te same palce lewéj ręki przeciąga, niby ją czesze: wyciągnięte nitki znowu kładzie równo między palce prawéj ręki, i to tyle razy powtarza, poki się wszystkie nitki nie zrównają. Niektórzy czeszą mierzwiatę Szarpią grzebieniem. Szarpią w nitkach bez porządku bardzo często używa się n.p. w Tamponowaniu, czyli zatykaniu obszérnych płaszczysz, albo też bardzo głębokich ran, krwią płynących, które natychmiast spoione byđź nie mogą, podobnież do wypełnienia iakich głębokości ciała.

Anglicy w tych ostatnich czasach, wynaleźli gatunek Szarpia, który téj ręczney pracy niepotrzebuje, lecz robi się w fabrykach w dość znacznych sztukach, ma iedną gładką, drugą kosmatą płaszczysz. Składa się z podłużnych nitek, które iedna przy drugiey ciągną się w porządku, i przez swoją wełnistóść, trzymają się w kupie. Sposob robienia tego gatunku Szarpia dotąd w północnych krajach nie iest znany. Tam Chirurg biorąc ją do użycia, ustrzyga nożyżkami, kawałek tak wielki, iaki sądzi byđź potrzebny do pokrycia rany lub wrzodu.

W czasie niedostatku Szarpia w polnych Lazaretach, w wielkich Szpitalach, gdzie Szarpia bardzo wiele potrzebuje, dobrzeby
by.



było, gdyby można wynaleść materiał tańszy i tańszy, któryby miejsce Szarpii zwyczajnej zastąpił, i użytym byż mógł bez żadnego uszczerbku. W tych wojennych czasach zaczęto w Lazaretach polnych używać lnu, zamiast szarpii, lecz tenże ma także swe niedogodności, i używanie tego materiału sama tylko potrzeba i niedostatek dobrej Szarpii usprawiedliwić może. Użycie pakulów bardziey ieszcze godne iesz nagany; nawet lnu do wypełnienia tylko głębokości, nie zaś do pokrycia miejsc zranionych, używać należy.

§. 14. Z tego, co się dotąd mówiło, w powszechności, widzieć można, iak rozległy i nieuchronny iest użytek Szarpii w sztuce Chirurgii, iż ta z wielorakich względów nayprzednieyszym iest środkiem wszelkiego Narządu Opatrzenia. Powtóre używanie suchej zwyczajnej Szarpii, przenosi z wielu miar skuteczność maści, balsamów, wódek, plastrów i innych w sztuce używania zewnętrznych lekarstw środków. Dopełnia ona swoją wełnistą własnością, giętkością i lekkością wszystkie zamiary, iakich tylko Chirurg przy goieniu ran, wrzedzienia, wrzodów i. t. p. uszkodzeń ciała dopiąć zamyśla.

§ 15 Zastanawiając się nad iey użytkiem w szczególności: względem iey stanu, gatunku i sposobu, iak się naypospolicię używać zwykła, dwoiakię z tych względów uważają się pożytki Szarpii. Pierwsze, gdy w swym naturalnym stanie, nie przeinacza-

na, sama przez się wprost używa się. Drugie, gdy ona z swego naturalnego stanu wróżno podług wynagających okoliczności przeistacza się kształty, mianowicie w fleytuchy rozmaitego gatunku, które w sztuce Chirurgii pierwszej potrzeby stanowią sprzęty.

§. 16. Przypadki pierwszych użytków, gdzie mierzwiata pospolita Szarpia najczęściej używana bywa, są następujące;

1) W krwotokach ran, gdy się krew do-
bywa z małych naczyń szerokiey zranioney
płaszczyzny, w tedy często dostateczna iest
szarpia, którą jednak posypać ieszcze mo-
żna klejącemi lekarstwami, iako to pro-
szkiem Arabskiej gammy, Kiną i t. p. Je-
żeli zaś krew z wielkich naczyń wychodzi,
więc prócz szarpia, naciśnienie iest po-
trzebne.

2) Do pokrycia ran, i ochronienia o-
nych od wniścia powietrza i nieczystości;
prawie po wszystkich ukończonych opera-
cyach Chirurgicznych, używa się Szarpia.
Nietrzeba się bać przylgnienia Szarpia do
rany, bo pospolicie po 3 lub 4 dniach, gdy
się odeymnie pierwsze opatrzenie, ropienie
iż nastąpiło, przez które odwilżona szar-
pia łatwo odchodzi. Gdy się zaś używa
Szarpia do pokrycia brzegów rany lub zra-
nionych nader czułych części, do których
łatwo lipnie, w tedy trzeba ją posmarować
maścią z wosku i oliwy, albo mieszaniną
z oliwy i ialecznego żółtka.

3) Używa się suchej Szarpia do ran mo-
cno ropiących i wrzodów; wysysa ona ro-

pę i inne wilgoci, i niedopuszcza psucia się onychże.

4) W ranach, gdzie młode ciało nadto wzrasta, sucha Szarpia z dostatecznym naciskiem opaską, jest najsukuteczniejszym środkiem przeszkodzić mocnemu wzrastaniu. Przez niedostateczny nacisk, często-kroć pomnaża się jeszcze wzrastanie ciała.

5) W ranach kości, i obnażeniu tychże, pożyteczniejsza jest Szarpia niż Balsamy i Tynktury.

6) Do wypełnienia nierówności i wklęsłości ciała n.p. w złamaniu Oboyczyka, w wielkich głębokich ranach i. t. d.

7) Służy ona za wehikuł do przykładania na rany i wrzody płynnych lekarstw.

§. 17. Jak jest użyteczne używanie suchej Szarpia w wielu przypadkach, tak bywają zdarzenia; w których oczywiście jest szkodliwą. Jko to:

1) W świeżych ranach czułych części. Utrzymuje bowiem zbyt długo zapalenie, przez swe rażenie, i bez potrzeby powiększa znaczne już boleści i spinanie.

2) W ranach postrzałowych zatrzymuje wypróżnienie w ich okręgu wytrysniętych i tkwiących humorów, i częstokroć później wznieca krwotoki.

3) W oparzeniach i innych odartych miejscach znacznego obięcia, używana być może niepowinna, bo by nader powiększyć mogła boleści. Podobnież

4) W wrzodach bolesnych.

W takowych przypadkach trzeba Szarpia

pią posmarować łagodną maścią dla zmniejszenia iey rażenia. Jednak Chirurg niepowinien długo używać maści, bo one robią nieczyste rany. Naylepiéy jest tkliwe rany tak długo namaszczone szarpią pokrywać, poki trwa czas zapalenia i spiniwania. Jak skoro następuje ropienie, iuż sama ropa zastępuje miejsce maści lub balsamów, i w tedy trzeba opatrywać ranę suchą szarpią.

§. 18. Niektórzy Chirurgowie, mianowicie *P. Bromfield*, obawiając się bardzo rażenia suchej szarpiei, doradza, aby cienkie płótno na rany bezpośrednio przykładac n.p. w odrzynaniu piersi, lub ucinaniu Członków, a na wierzch dopiero szarpią, by nieprzyłgnęła do rany, i łatwo odjętą byż mogła w czasie następującego opatrowania. Z pierwszego weyrzenia ma wprawdzie to zdanie swą zaletę; lecz tu należy tylko czekać przyzwoitego czasu, i wtedy żadna trudność nie znajdzie się w odemowaniu opatrzenia, choćby nieużyto płótna, gdyż przez ropienie i spływ soków limfatycznych, które powierzchnią rany i opaskę wraz odwłżają, łatwość się robi. Pierwsze bowiem opatrzenie nigdy nie odeymie się wcześniéy, niż rana ropieć zacznie, i wtedy iuż szarpią łatwo odchodzi. Jeźliby zaś kiedy przyłgnąć miała, więc przyłgnęłaby do płótna i rany. Ztym wszystkim, gdy się wiele naczyń przeciętych podwiązuie, dobrze jest pojedynczy kawałek płótna na każdą, z osobną podwiązaną

ar-

arteryją położyć tak, aby się nici podwiązania z Szarpnią niezmieszały, i nie ostrożnie, pociągniome, lub cale oderwane nie były. Aże szarpnia gładziéy i łagodniéy na ranie leży, i na miejscach rany nie równych lépiéy się układa niż kawałek płótna, przeto przyłożenie szarpni bezpośrednio na gołą ranę zawsze iest dogodniéysze.

P. Alanson, podług prawideł swiego sposobu Amputacyi, odrzuca wprowadzenie na samo urzniete miejsce, szarpni przykładanie iako nader szkodliwe. Mówi on: 1) że szarpnia przylega do rany, i gdy ta brzmiecie, i powierzchnia onéy powiększa się, cale nie ustępuje, przeto staie się przyczyną spinania i rażenia — 2) że szarpnia, wzięwszy w siebie wilgoć ropy, pęcznieje, i ciśnie całą powierzchnią rany, gdyż dla ściągającéy opaski w górę brzmieć niemoże. — 3) że szarpnia przywiera, i ztąd rzadko przy pierwszym oparzeniu rany zupełnie odietą być może, a tak wilgoć ropy, która w nią wsiąkla, staie się gnilną i ostrą, razi ranę, kość psuje, następnie wznieca zagnienie, obfite ropienie, kości odłuszczenie (*exfoliatio*), obszerną bliznę i kręglasty uciętego członka kikut. Choc tégo wszystkiego, możnaby się ustrzedz, przez zwilżenie Szarpni wprzód, nim się do rany przyłoży; lecz czyż nie iest prawdą, że szarpnia zmoczona, utracą swą własność gębczastą, mięką i łagodną, i przemienia się w kłęb gęsty, twardy i ciężki? — Dla téy więc przy-

przyczyny Szarpia w tym względzie, wia-
kim *P. Alanson* suchą szarpia odrzuca,
nie służy i nie jest zdatną, gdyż on przez
swój sposob amputacyi bardziej zamiesza
poiednoczenie (*reunio*), w którym to razie
wszelkie obce ciało, temuż przeszkadza, i
zamiar jego próżny czyni.

Przeciwnie zaś *PP. A. G. Richter. Ple-
nek* podług *Pana Brambilli* zdania, bar-
dziej zachwalają szarpia co 24 godzin
wodą odwilżoną w świeżych i czystych ra-
nach, jako środek daleko prędzej skutku-
jący, niż wszelkie inne balsamiczne lekar-
stwa, gdyż ona, takowe rany dobrze wyczy-
szcza, i ropienie ułatwia. Co w dotkliwych
i bardzo bolesnych ranach, całę godne jest
naśladowania.

Dalę *P. Alanson* przypisuje opatrze-
niu rozszerzającemu i rażącemu przez su-
chą szarpia krwotoki, które zaraz po ope-
racyi powstają, i są okropną przypadłością,
gdyż przymuszają Chirurga, od zaognionę
i bolesnę rany mocną przywrzając opaskę
oderwać, i podwiązanie Arteryi uczynić.—
To zdanie jest bardzo słuszne, i Chirurgo-
wie powinni się bardzo strzedz naciśnienia
szarpia i opaski, aby kikuta członka nieob-
ciążać.

Sucha szarpia, mówi *P. Le Cat*. dzia-
ła jak środek przez rozszerzanie ciskający
i zatykający. Jak bardzo mało albo całę
nie niepomaga bez naciśnienia, tak zbyt
mocny nacisk zapomocą kompresów i opa-
sek, sprawia wytkanie i tamponowanie,

które pęcznienia szarpia i szérzeniu się rany przeszkadza; bólesci, srogie, konwulsye, zapalenie, są częstokroć mocniejsze i niebezpieczniejsze, niżby były, gdyby się samo podwiązanie arteryi uczyniło było.— Wszakże doświadczenie uczy, że ono chorym mniej dokuczycyło niż tamto opatrzenie. Nowe krwotoki, które z obwiązania nowego, i zwolna bolesnego oderwania przywrzały już do rany szarpia wymagają—nawet sama gangrena— są skutki tak czynionego natłoczenia, które *P. Alanson* zdaje się zamieniać z porządnym używaniem szarpia — Żeby zaś w pierwszym ieszcze opatrzaniu przywrzała szarpia, ropę zgniłą i ostrą ranę rażącą robić, téż wsiąknienie lub zapalenie, obfite ropienie, i odłuszczenie kości sprawić miała, ieżeli się znowu w czym niepobłądziło w czasie opatrowania, to zdanie gruntuie się bardziéj na upodobaniu w swym sposobie amputowania, niż na doświadczeniu.

§. 19. Co się zaś tycze drugich pożytków szarpia pospolitéj, równéj, w pęczki czyli snopki różnéj wielkości i długości ułożonéj: ta daleko rozleglejsze i większe ieszcze niż szarpia mierzwiata skutki i korzyści w sztuce Chirugii przynosi, nie tylko że we wszelkich okolicznościach ran i uszkodzeń ciała powszechnie tak, iak mierzwiata bardzo wygodnie używana bywa; lecz nadto, sporządzać się z niéj zwykły prawie wszystkie pierwszój potrzeby, tyczące się narządu opatrzenia sprzęty, bez

których sztuka Chirurgii cale obeysć się niemoże.

W iakikolwiek więc sposob, z powodu tego w czasie użycia kształt szarpia równy, nadany będzie; iakąkolwiek postać ona przybierze, lub przeobioną znajdzie się, wszystkie te odmiany i przekształcenia szarpia w powszechności, zwykliśmy w języku narodowym pospolicie nazywać fleytuchami, które stanowią sprzęty pierwszey czyli bliższey potrzeby, do narządu opatrzenia służące.

§. 20. Chcąc, aby te sprzęty, czyli tak zwane fleytuchy, we wszystkich sztuki zamiarach, przypadkach i okolicznościach stosownie do wymagaiącyey potrzeby użytymi bydź mogły: iuż to względem różnego rodzaju ran, ichże własności, postaci i rozległości; iuż to względem natury części zranioney ciała ludzkiego; iuż to względem różnego widoku, skutku i pożytku, iaki sobie zamierzamy; iuż to względem rozmaitego sposobu, iakim zranienia opatrywać i celu naszego dopiąć chcemy; nakoniec względem użycia lekarstw, które za pośrednictwem strzępia downątrz ran wprowadzić zamyślamy; dla tych więc różnych przedmiotów i zamiarów sztuki, zwykliśmy szarpia pospolitą w różne formować kształty. I ztąd wekonomii Chirurgiczney znane są dotąd: fleytuchy pierzaste, kręglaste, sznurkowate, płatkowate, krążkowe kłębczaste, pędzlaste, walcowate, czopkowate, czopki czyszczące, i inne

sprzęty przestrzeniające rany. O tych wszystkich gatunkach fleytuchów Chirurgicznych przedsięwziętem o każdym z osobna pisać w szczególności, i podać, z niemłą trudnością, wyrazy techniczne sztuki Chirurgiczney, więzyku oyczystym bardzo potrzebne, lecz Narodowi mniéy znaiome, który to niedostatek do rozkrzewienia téy pożytecznéy Nauki tak Uczniów iak Nauzczycielów wielce zatrudniał, i dotąd do lepszego iéy wzrostu był wielką przeszkodą.

R O Z D I A Ł II.

o Fleytuchach pierzastych i puchowatych.

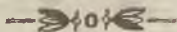
§. 21. Przez fleytuchy pierzasto—puchowate w powszechności, rozumieją się wszelkie z szarpia sporządzone, do opatrowania ran naypospoliciéy używane tak zwane *Poduszcзки* czyli *Pierzniczki* (*Plumaceola*, *pulvilli*, *Plumoceaux*, *Federmeissel*, *Karpeibäuschen*) które dawniéy, niż szarpia wynalezioną została, sporządzano z pierza zaszytego w płótno, i ztąd one to nazwisko wzięły. W tych czasach, gdzie się fleytuchy z szarpia saméy robią, i w różne kształty, wielkość i miąższość formują, nazywamy je według zwyczaju innych Narodów naypospoliciéy *Plumasolkami*, *Polsterkami*, *Puchenkami*. Aże te pierzniczki czyli plumasolki, poduszcзки czyli polsterki w różnym stopniu wielkości, rozległości,

pul-

pulchności i kształtności; podług różnych wymagających ustawicznych potrzeb, ran i uszkodzeń ciała, najczęściej w sztuce Chirurgii używane bywają, wypada ztąd nieuchronna potrzeba, aby młodzi Chirurgowie, w sporządzaniu onychże, ile możności, ćwiczyli się iżby je umieli iak naydokładniey robić własnymi rękami.

§. 22. Fleytuchy tego pierzasto—puchowatego kształtu robią się dwoiakiem sposobem: 1) Bierze się szarpia równa, mniey lub więcéy długa, podług tego, iak większy lub mniejszy fleytuch mieć chcemy. Ta rozkłada się równo wzdłuż i wszérz, i zaraz rozczesuje się grzebieniem. Potém kładzie się wzdłuż na grzbiecie prawéy ręki, ta zaś kładzie ją także wzdłuż na dłoni lewéy ręki. Daléy grzbietem prawéy ręki równaią się boki ku śródkowi, przeginaiąc i naciskaiąc ją nieco ku prostości. Potém z lewéy ręki kładzie się znowu na grzbiecie prawéy ręki, i ztąd zaraz na dłoni lewéy ręki, tak, aby wewnątrz leżała zewnątrzna strona, która wtedy równa się także grzbietem prawéy ręki, iak pierwsza strona. To zrobiwszy, kładzie znowu lewa ręka szarpia wzdłuż na grzbiecie prawéy ręki, która natychmizst składa ją poprzecz na dłoni lewéy ręki, gdzie naydłuższe końce nitki, zebrane w kupę umacniaią się za pomocą iedney nitki, którą się okrecaią — Daléy: Szarpia się zagina, rozszerza i pokrywa równo inną szarpia długą. Gdy iuż ten koniec jest zrobiony, kładzie się znowu

szar



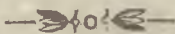
szarpia wzdłuż na grzbiet prawej ręki, i z tej przekłada się na dłoń lewej ręki, gdzie jeszcze raz grzbietem prawej ręki równa się. Potem lewa ręka kładzie ją znowu na grzbiet prawej ręki, lecz tak, aby koniec jeszcze niezrobiony ku jej przegubowi leżał. Nakoniec przekłada się znowu poprzecz szarpia na dłoń lewej ręki, tak, aby niezebrane i nieulożone jeszcze końce zwierzchu leżały, które potem w zwyż rzeczonym sposobem zbierają się w kupę, jedną nitką okracają, zaginają, rozszerzają, i pokryte równo szarpia umacniają się. Tak zwykły się robić fleytuchy, chcąc je wykwinąć i misternie sporządzić.

daleko łatwiej robi się tego gatunku fleytuch następującym sposobem: Bierze się szarpia równy snopek według potrzeby, rozczesawszy ją równie, zbierają się oneż końce w kupę, i te zakracają się w połowie koło swej osi, aby się wraz trzymały, potem zaginają się wstecz ku środkowi szarpia, i składają się z obu stron, aby się stykały z sobą. Tak sporządzony fleytuch kładzie się na grzbiecie lewej ręki, i dłonią prawej naciska się i przytłacza, aby się lepiej trzymał w swym składzie, tym sposobem otrzymuje się całe fremny, owalny fleytuch. Tab. II. Fig. 12. Gdy zaś szarpia jest zakrótka, a fleytuch powinien być nieco dłuższy; wtedy zbierają się jej końce, skracają się do pół osi, iak się powiedziało, i związane z obu stron nitkami, zaginają się ku sobie, a potem na grzbiecie

lewéj reki przyplaszczają się dłonią prawéj. Tak robiony fleytuch ma bardziéj podługowatą owalność. Jednak ten ostatni gatunek fleytuchów nie jest najlepszy; albowiem zagięte i związane końce zawsze robią jakąś nierówność, i przyłożone ra ranę spawują ciśnienie i dotkliwość. Chcąc takim fleytuchóm dać lepszą trwałość i piękniejszą postać, trzeba je dobrze między rekoma spłaszczyć, lub w książkę jaką włożone utrzymywać w niéj do przyszłego użycia. Tego gatunku fleytuchy zwykły się pospolicie w sztuce nazywać *Polsterkami* lub *Poduchenkami*. Tab. II, Fig. 12.

2) Ten sam rodzaj pierzasto—puchowatych fleytuchów sporządza się także tym sposobem: Bierze się szarpki równéj snopek, i tenże w środku okręca się lekko iędną nitką, potem w tym samym miejscu zaginają się obydwie połowy i połączają się wraz, aby ich końce równo przy sobie leżały. Ostrzyżony do równości fleytuch, bierze się dwoma palcami lewéj ręki, i na płaszczyźnie iakiey rozczesuje się grzebieniem na wszystkie ttrony do tey szerokości, iakiey mieć chcemy plumasolek. Tym sposobem robione fleytuchy mają kształt półowalny, i nazywać się zwykły *Pierzniczka*mi lub *Plumasolkami pierzastemi*. Tab. II, Fig. 11.

Daleko prościej sporządzają się ieszcze podobne fleytuchy następującym sposobem: Bierze się dostateczna ilość szarpki, i układa się palcami lub grzebieniem do równości,



ści. Jeżeli szarpia jest długa, więc przegina się w pół i końce składają się wraz, które obcinają się nożyczkami do równości. Gdy zaś szarpia jest krótka, wtedy ułożywszy ją porządnie i tak szeroko, jak jest rozległość rany, urzynają się równo z obu stron końce, i tym sposobem staje się fleytuch czworkątny pierzasty, do pokrycia ran wszelkiej obszerności najdostateczniejszy i najdogodniejszy. Tab. I. Fig. 1.

Najpryncypalniéy to uważać należy, aby tego rodzaju pierzaste fleytuchy zawsze przywoita pulchność, miękość i miąższość miały, iżby nie raziły rany, przystępu powietrza nie dopuszczały, i wilgoci z niéy dostatecznie w sobie wsiąkały.

Zdaje się, iednak żeby z szarpia dobréy, równéy i pulchnéy łatwo zrobić można zdalny plumasolek czyli polsterek bez potrzeby związania w węzeł nicią onéyże końców lub śróodka, które węzły zawsze zwykły nieco nagniać i razić ranę. Trzeba tylko ostatnie końce szarpia palcem przygiąć bez zebrania w ieden punkt snopka onéyże, i tak zagiąwszy z obydwóch stron końce w okrąg, nitki nieiako ułożyć, przez co otrzymuje się okrągławy, dość miękki, gładki i przeto nieugnatający lecz wygodny polsterek. W czasie zaś potrzeby można by zamiast iednego wielkiego pierzniczka, takich polsterków trzy, cztery i więcéy bezpiecznie połączyć, przez co bardziéy otrzymałoby się równe, kształtniejsze, ła-

godniejsze przy—i naciśnienie rany. Wszakże powszechne w tęg mierze biegłych Chirurgów jest zdanie, żeby zamiast fleytuchów kłaść tyle, ile potrzeba wymaga, suchej mierzwiatę, lecz miękiej i gbkiej szarpiei na ranę, zręcznie z nią postępując, aby się nie stało nierówne naciśnienie. W czym doświadczenie jest naylepszym mistrzem.

§. 23. Użytek tych pierzastych i puchowatych fleytuchów, powszechny jest ten, iż się wygodnie używają do pokrycia ran i wszelkich uszkodzeń ciała, naybardziej dla tego, że one od natarczywości powietrza, wszelkich wpływów i zewnętrznych urazów ochraniają. Przykładają się zaś według okoliczności, albo suche, albo lekami napoione lub niemi posypane albo też namaszczone.

R O Z D Z I A Ł III.

o Fleytuchach kręglastych.

§. 24. Przez fleytuchy kręglaste rozumieją się wszelkie z szarpiei sporządzone, do wypchania ran służące knotki czyli burdonety (Turondæ. Bourdenettes. Charpiewelger.) I te knotki zwykły się robić w różney miąższości, rozciągłości i wielkości podług potrzeby i wymagających okoliczności rany. Powinny być miękie, lekkie, pulchne i gładkie, przeto dobry gatunek szarpiei wiele się przykładą do uformowania i dobroci onychże. §.

§. 25. Burdonety zwykły się robić rozmaitym sposobem: 1) Chcąc naprędce zrobić pospolity knotek; trzeba wziąć szarpii ilość stosowną do wielkości rany, i tę z lekka taczać w gałkę między dłońmi, potem ją wzdłuż wałkować, poki nienabierze kształtu daktyla, tym sposobem zrobiony fleytuch nazywa się *knotkiem pospolitym, prostym*. Tab. II. Fig. 1.

Albo 2.) Bierze się dobrze ułożony i wyczesany szarpii ilość według grubości i długości knotka, iakięj zamiar Chirurga wymaga. Nitki oneż przeginają się w połowie i składają się wraz. Zrobiony snopek zlekka się wałkuje na dłoni w kształt kręglu, i nakoniec styrczące nitki ustrzygają się równo. Tym sposobem staje się knotek bardzo miękki, który cale nieobciąża rany. Taki fleytuch spolicie zowie się w sztuce *knotkiem półkręglastym*. Tab. II. Fig. 2.

Albo 3.) Bierze się przyzwoita ilość u równany szarpii w snopek, i zrobiwszy tak, iak się wpoprzedzającym sposobie rzekło, uwałkowany kręgiel nakoniec w samym środku okręca się i zwięzuje nicią. Takowe knotki są mocniejsze i tęższe, lepiej się dają namaszczać, gdy tego potrzeba wymaga; tudzież łatwiej je można zapomocą sondy wgłębić rany w sunąć, gdyż stężone nitki szarpii przyzwoity opór czynią. Takowy fleytuch nazywa się *knotkiem kręglastym w pół przewiązanym*. Tab. II. Fig. 3. Podobnego gatunku robi się także knotek, gdy się bierze podług u-

po

podobania ilość szarpia, która się przegina i składa wraz w kształt owalny. Te związawszy blisko jednego końca mocną nicią, ustrzygają się do równości, na tej samej związanej stronie nierówne końce, druga zaś strona utrzymuje kształt kręgła. Tym sposobem otrzymuje się wprawdzie mocniejszy i twardszy knotek, który łatwo włożyć się może w głębokość rany, lecz z drugiej strony uważając, bardzo ją razi i obciąża. Taki fleytuch nazywać się może w sztuce, *knotkiem w końcu przewiazanym* Tab. II. Fig. 4.

Albo 4.) Sporządza się tak'e burdonet. gdy snopek szarpia bierze się iak wyżej i zwiniony mocną nicią związuje się w obrączkę. Nić wzdłuż przez śrzodek iey przeprowadza się, i zewnątrz zostawia się wisząca. Taki knotek używa się do wypełnienia wielkich i głębokich ran lub wrzodów, do których tenże wprzód się kładzie, a na nim tylko mierzwiata szarpia. Nić przy knotku wisząca, służy do tego, aby łatwo wyciągnionym byź mógł z głębokości rany. Takowy fleytuch nazwać można *knotkiem prostym, nicią przewleczonym*. Tab. II. Fig. 5.

Albo 5.) Bierze się według zamiaru użycia, potrzebna ilość długiej równéj szarpia. Ta związuje się w samym śródku dwiema mocnymi długimi nićmi, przegina się wraz z temiż do wnątrz włożonemi, i składa się w ieden snopek. Tenże okręca się inną nicią kilka linii blisko końca, któ-

ry

ry się rozczesuie i roztrzepia w kształt kutasika. Końce nierówne obcinaia się nożyczkami do równości, zostawiwszy nici pierwszego wiązania nienaruszone. Tab. II. Fig. 6. Takowy knotek zwykli nazywać Francuzi *Bourdonnet pour faire la clef*, to jest zamykający. Tenże kładzie się wgłąb rany aż za otwarte naczynia krwiste tak, aby okręcony nicią koniec, czyli kutasik powierch rany rozłożony zewnątrz został, iako to np. dzieć się zwykło w nozdrzach, w kiszce stolcowej i. t. p. Włożywszy taki knotek wgłąb rany, zewnątrz wypełnia się cała onéże próżność szarpnią, na którą kładzie się wielki palec lewój ręki, i tymże naciska się knotek downątrz, zewnątrz zaś pociąga się do siebie prawą ręką knotek za nici wiszące, przez co staie się równy nacisk na wszystkie boki wydrążałości rany, i tak zatrzymuie się krwotok.

W powszechności zaś zwykł się używać ten rodzaj knotków, aby przyspieszyć ubytek ropy i innych płynów. Mogą także wygodnie użyte być po operacyach pompowania piersi, (*paracentesis thoracis*), dla ułatwienia dalszego spływu wilgoci z próżności piersi. Niemniéy użyć ich można po punkcyi pęcherza moczowego, nad końcami krokowemi dla ulżenia uryny, i to dopóty, póki przeszkoda w kanale moczowym zniesiona nie będzie. W brzuchowych ranach mogłyby być także użyte zamiast zawłoki lub źródelka; dają się bowiem łatwo wprowadzić, i utrzymują lepiéy otwar-

ta ranę. Również są bardzo dobre w wrzedziennicach głęboko leżących.

§. 26. Użytek powszechny wszelkich kręglastych knotków czyli burdoniów jest ten: iż one pospolicie służą i używają się do wypełnienia i rozprzestrzenienia ran, wrzedzienic i innych podobnych uszkodzeń ciała. Otok ropy ułatwiają i ciągle utrzymują, tudzież niedopuszczają zamknięcia się onychże. Lecz wiedzieć trzeba, że używanie rzeczonych knotków nad potrzebę przedłużać nie należy, inaczej, zwykły one sprawiać po brzegach ran ztwardniałość i zdrętwiałość. Gdy są miękkie, wolne i lekkie mniéy obciążają i rażą rany, niż fleytuchy czopkoweate i czopki; przeto używają się częściej niż te dopiero rzeczzone.

§. 27. Z tego więc powodu w każdym używanu knotków do ran, i tym podobnych uszkodzeń, zwłaszcza gdzie są z natury tkliwe części ciała, gdy się w kładać mają w głąb rany, i teyże próżność wypełniać, na to zawsze pamiętać należy:

1) Aby były gładkie, miękkie, ciągle, łagodne i pulchne.

2) Aby zawsze nayłagodniejszym sposobem, z naywiększą powolnością ostrożnością i podług prawideł sztuki, wkładane były

3) Aby wkładając je, niewypychać niemi rany tak dalece, żeby ona swéy rozciągłości naturalny kształt odmienić miała.

4) Aby wiele knotków nie kłaść razem

w ranę, choćby się iakakolwiek zdawała tego potrzeba. Nakoniec.

5) Aby ich wielością przez dłuższy przeciąg czasu nie drażnić rany, gdyż dwa lub naywięcý trzy mierne knotki, pospolicie dostateczne są do wypełnienia znaczney wydrążałości rany.

§. 28. Co się tycze czasu, w którym podług zwyczaj rzeczonych warunków używać knotków wypada, należy także osobliwie uważać następujące pory: 1) Gdy ropienie zmniejszą się. 2) Gdy błona komorkowata już jest wyczyszczona. 3) Gdy już wa gi rany lub wrzodu kłęsną. 4) Gdy dno i głębina rany rumienieć się zaczyna i młode ciało już wzrasta. Wczacie tak pomyslnych okoliczności knotki szczupleysze powinny być wkładane, i liczba onychże coraz mnieysza. A ku końcowi, gdy się bardz éy wypełnia rana, wtedy dobrze jest dla dopomożenia tworzenia się między go ciała i połączenia skóry z dnem rany, rzeczony knotki zewnątrz tylko onéyże przykładac, iak plumasolski, zwolna naciskające środki któreby zapomocą miernego przyciśnienia kompresów i opasek, tak spływu ropy z rany, iak ziednoczenie się ścian onéyże i zaciągnięcie blizny ułatwiały, o czym teoria Chirurgii dostatecznie naucza.

R O Z D Z I A Ł IV.

o Fleytuchach krążkowych.

§, 29. Przez fleytuchy krążkowe rozumieją się wszelkie z szarpia lub innych materyałów sporządzone Chirurgiczne *krążki* (Orbiculi, glomi rotundi plani. Sindons rondes. Kunde Baüschen) które według różnych zamiarów i potrzeb zdarzających się w Chirurgii, podług rozmaitego swego skutku i użytku robią się różnym sposobem i z różnych materyałów: z strzępia, z nici, z tasiemek, z hubki, z gąbki tak saméy przez się iak woskowanéy, z płótna, naypospoliciey zaś z szarpia równéy.

§. 30. Do zrobienia krążka 1.), bierze się téyże przyzwoita ilość, utacza się między dłońmi w wałek, który się przewiezuje mocno nicią. Potém obcinają się końce wałka w proporcyi, iaki z niego mieć chcemy obwód krążka, który się robi rozłożywszy obie połowy i spoiwszy je w jedno. Wtedy rozplaszczony krążek przesywa się w środku, tąż samą nicią, którą przewiązany jest wałek, i ta zostawia się wisząca. Potém uchwycony za nie krążek lewą ręką, rozczesuje się i obrzyna równo w koło nożyczkami, aby miał doskonały kształt kręgu.

Takowy fleytuch krążkowy, czyli iednym słowem krążek, zwykł bydź różnéy wielkości, miąższości, pulchności, według zamiaru Chirurga, i używany bywa za pierwszą pokładkę i miękie pościeładełko pod kłęb.

kłębczaste fleytuchy, i wszelkie twarde tampony czyli tamulce. Taki krążek zwykły się pospolicie nazywać *krążkiem pierzastym* (*Sindon plumense*) albo *Tamponowym*, gdyż do obścielania tamponów, naypospoliciey używa się. Gdy się zaś do tego zamiaru robi krążek z płótna, wtedy zowie się *krążkiem tamponowym płóciennym*. Tab. III Fig. 12.

§. 31. Rzeczony gatunek krążków zwykły się powszechnie używać w trepanacyi czyli swidrowaniu głowy, a przeto takowe krążki w proporcyi trepanu robią się stosowne do otworu czaszki przez trepanacyą zrobionego, i podług różnych przypadłości rany z różnych materyałów i różnym sposobem sporządzają się, iuż to: 1) z szarpili, iak się wyżej opisało z tą tylko różnicą, że w obwodzie powinny bydź mnieysze i mocną nicią opatrzone, dla łatwiejszego wyciągnięcia ich z rany czaszki. Takowe fleytuchy pospolicie mianuiemy *krążkami pierzastemi pojedynczemi*. Tab. III. Fig. 1 Czasem wymaga potrzeba, aby krążkowy fleytuch miał większą miąższość i pulchność, wtedy w zwyż rzeczonych krążków biorą się dwa, trzy lub więcéy podług grubości czaszki swidrowanéy, i te przeszywają się wraz nicią, aby stanowiły jeden krążek. Takowe fleytuchy nazywają się pospolicie *krążkami pierzastemi składanemi*. Tab. III. Fig. 2.

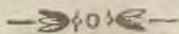
§. 32. 2) Robią się także Krążki z pasemek nici strzępkowych. Bierze się pasemko tychże nici przyzwolnéy długości, iak

jak potrzeba wymaga. To skręca się cokolwiek na kształt sznurka, macza się w czystéj wodzie, wyciska się z zbyteczney wilgoci, i nieco ieszcze wilgotne, aby się nicź lepiej w kupie trzymały, zwiaa się w kołko, poki krążek nie ma dostatecznéj wielkości. Tenże kładzie się potém na spokojnym miejscu, i zostawia się, póki włókna, spoiłone przez wilgoć, znowu niewyschną dostatecznie, i dobry do użycia nie będzie krążek. Tak robiony fleytuch krążkowy, pospolicie zowie się *krążkiem zwianym*. Tab. III. Fig. 3.

§. 33. Albo 3.) Bierze się tasiemka z cienkiéj opaski zrobiona, szeroka, iak iest grubość czaszki świdrowanéj, i ta tasiemka, wystrzępia się po iednéj stronie, a potém zwiaa się w krążek tak wielki, iak iest rana, do którey włożony byź ma. Takowy fleytuch zowiemy *krążkiem tasiemkowym*. Tab. III. Fig. 4.

§. 34. Albo 4.) W niektórych przypadkach a mianowicie w krwotokach bierze się kawałek dobrze wyprawnéj miékiéj hubki. Tenże ostrzyga się w okrąg, i potém przeszywa się przez śrzodek nicią doć długą, aby hubka z rany łatwo wyciągniona byź mogła. Taki fleytuch zowie się *krążkiem hubkowym*. Tab. III. Fig. 5.

§. 35. 5.) Robi się także podobny fleytuch z gąbki woskowanéj, albo z saméj przez się. Chcąc z téjże zrobić krążek, trzeba czystą gąbkę zmaczać w wodzie, włożyć potém w prasę, spłaszczoną dobrze



wysuszyć, i z téyże nożyczkami zrobić według wielkości rany krążek. Ten gatunek zwykł się nazywać *krążkiem gębkowym*. Tab. III. Fig. 6.

§. 36. 6.) Naypospoliciéy zaś fleytuchy krążkowe zwykły się robić z płotna. Wystrzyga się z niego krążek w proporcyi korony trepanu i stosowny do przemiernika rany czaszki świdrowanéy. Tenże przeszywa się w środku nicią dość długą, dla łatwiejszego wyciągnięcia go z rany. Ten gatunek fleytuchow zowie się *spopolicie krążkiem płóciennym pojedynczym*. Tab. III. Fig. 7. Takowe krążki robią się czasem podwójne. Tab. III Fig. 8. a czasem mają kształt troy obwodowy. Tab. III. Fig. 9. gdy świdrowanie czaszki kilkakrotnie powtarzane bywa; i te płócienne krążki zwykły się na ranę błony mózgowéy grubéy na sam przód kłaść, aby dobrze uległy, na które dopiero przykładają się inne sprzęty potrzebne. Kładą się zaś wzwyż rzeczzone dwójakiego kształtu krążki dla ochronienia rany iak najlepiéy od wszelkich zewnętrznych urazów, a szczególnie od natarczywości szkodliwego powietrza.

§. 37. Pożytki tych krążkowych fleytuchów w powszechności są te: 1) Wypełniają one po świdrowaniu otwór czaszki, i do tego zamiaru używają się *spopolicie krążki strzępkowe* składane, tudzież *zwiane niciane* lub *taciemkowe strzępiaste*.

2) Pokrywa się nimi i pielęgnuje błona

na gruba mozgowa (dura mater) dla ochrony ięy od zewnętrznego uszkodzenia. Na ten koniec pospolicie używają się krążki płócienne albo strzępkowe.

3) Służą także w innych uszkodzeniach i skałiczeniach czaszki, iako to: w złamaniu, zgruchotaniu, tudzież w pruchaieniu kości onężyę.

4) Czasem użyteczne są w szczególności, w przypadkach wzrasia ęcéy zbytnięy gębczastości mózgu, dla dania przyzwoitego oporu, i pałożenia granic zbytniemu onegoż wzrostowi. W tym zamiarze używają się krążki z hubki, lub z gąbki samey przez się, albo z woskowaney w osobliwych okolicznościach.

Dopiero rzecznych trepanacyinych krążków dawnięy bardzo często używano, lecz w tych czasach rzadzięy używają się; dobre bowiem i cienkie polsterki i pluma-solki bardzo wygodnie zastąpić mogą onychże mieysce. Do pokrycia zaś twar-dych, kłębczastych tamponów, nayczęścięy teraz używamy krążków obszernieyszycy czyli syndonów większych, iak się okaże niżęy.

R O Z D Z I A Ł V.

o Fleytuchach kłębczastych.

§. 38. Przez fleytuchy kłębczaste w powszechności rozumie się różne ułożenie szarpia w kształt okrągły czyli w kłębk

służący do opatrowania ran szczególniejszych, iuż większy iuż mniejszy. Te kłębki różnéj wielkości sporządzać się zwykły z różnéj materyi; częściej iednak i pospoliciey robią się z strzępia lub z płótna, i dzielą się w Chirurgii praktycznéj na kłęby czyli *tamulce wielkie* (Glomera magna. Gateau, l' appareilles. Karpey kuchen), na *pilki* czyli *tamulce srzednie* (Glomera minor, les Pellotes. Charpie ballen.), tudzież na kłębuszki czyli *tamulce małe* (Globuli. Petites tampons. Charpie rollens).

Naywiększy z tych tamulców, zrobiony z nici targanych czyli skubanych pospolicie nazywa się u Francuzów *Gateau*, gdy zaś w niedostatku szarpia sporządza się zlnianych kłaków, zowią go *Etoupade* to iest *kłębem kłakowym*. Czasem zamiast lnu kładzie się wewnątrz takiego tamulca purchawka, lub inne materyały, bawełna i. t. p. i wtedy zowie się kłęb więziku francuskim *Tourteau*.

§ 39. Te kłęby tak zwane tamulce, robią się różnym sposobem iuż większe iuż mniejsze według potrzeby, i tak:

1) Do zrobienia wielkiego kłębu bierze się sonda z uszkiem, i w bicia się w stół lub deskę, albo się drugiemu do trzymania. Potém owiia się koło niéy na krzyż szarpia mierzwiata różnéj długości, aby się uformowała kula, iednak środki włókien powinny być zawsze na iedney stronie. Zrobiwszy tym sposobem krąg dostateczny, trzeba go potém szarpnią równą o kła.

kładać iak przedtym do przyzwoitéy kłę-
 ba wielkości, i dłuższe iéy końce pod spód
 podwinąć, aby miał okrągłość doskonałą.
 Nakoniec bierze się w zwyczaj rzeczony pié-
 rzasty, lub płócienny syndon, i nicią jego,
 przewleczoną przez ucho sondy przeszywa
 się cały kłęb tak, aby órzodek zwierzchu
 nakryty był syndonem, za miękie poście-
 ładeńko służącym. Tab. III. Fig. 11. Taki
 kłęb nazywa się *tamponem* czyli *tamulcem*
wielkim. Jeżeli ten sposób zdaie się zawi-
 ły, można tylko wziąć spory snopek nieco
 dłuższéy szarpii, sprostować ię, i na równéy
 płaszczyźnie rozczesać grzebieniem tak szé-
 roko, iak potrzeba wyciąga. Końce szar-
 pii zaginają się ku brzegowi blatu, albo się
 równo urzynaia. Kłęb, podług okoliczno-
 ści, może mieć kształt okrągły, owalny, lub
 inny, iaki mu się dać podoba.

§. 40. 2) Mnieysze kłębki, czyli tak
 zwane piłki, robią się innym sposobem:
 Biorą się dwa snopki równéy szarpii, okrę-
 cone iedną nitką wórzodku, kładą się krzy-
 żowo, i w szérsz rozczesuią się. Potém na
 składzie tych snopków kładzie się zwinio-
 ny w gałkę kawałek płótna, lub kłębek
 szarpii, i tenże pokrywa się czyli zamyka
 rozczesaną szarpia, i robi się piłka, któ-
 réy końce zawięzuia się mocną nicią, i nie-
 co zdalszą od obwiązki obcinaia się doró-
 wności i roztrzepnia, co służy zamiast pie-
 rzastego krążka. Tab. III. Fig. 13.

Niektórzy sporządzaią takowe piłki
 czyli tamulce mnieysze sposobem następu-
 ią.

iącym: Biorą szarpnię mierzwiatą, i utaczają ją między dłońmi w gałkę według potrzeby większą, którą okładają szarpnię równą, a potem końce tak spodem iak wierzchem zwiążą mocną nicią, rozczesują, i równo nożyczkami obcinają. Tu się o trzymują dwa miękie poscieladejka. Inni robią przeciwnie: Biorą kawałek cienkiego płótna, kładą nań szarpnię mierzwiatęj kłębek, który obciągają tymże płótnem, i zwiążą nicią. Takowey piłki używano niegdyś w rżnięciu kiły brzuchowey (*herniotomia*), na pierścień brzuchowy (*annulus abdominalis*), aby zatrzymać wypadnienie i wysunięcie się wisk, sadła i. t. p. lecz użycie iey w tych przypadkach jest bardziey szkodliwe, niż pożyteczne dla ostrości płótna. Najlepięj służą takowe piłki do naciśnienia np. gdy się przykładają tur-
nikiet, to jest srubsziak lub knebel, aby nacisk na arteryią wzmocnić.

§. 41. 3) Robią się także kłębki ieszcze mnieysze według wymagaiący potrzeby. Pospolicie sporządzają się one z długich wraz złożonych szarępkowych nitok, które się w krąg zwiłają. Aby im zaś większey tęgosci nadać, można szarpnię nieco wodą skropić, i obężyte wyższą, lub niższą powierzchnią, skrebaną szarpnięą pokryć; potem utacza się kłębek, i w tym kształcie wysusza. Używają się takowe piłki szczególniey do zatamowania kawotoków, które większe lub mnieysze przykładają się bezpośrednio na rozerznięte
na-

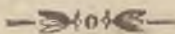
naczynia. W tych czasach, gdy się te bardziej podwiązywać, niż zatykać zwykły, rzadziej używane bywają. Przedtem przykładano je po świdrowaniu czaszki, do wypełnienia rany zamiast fletuchów krążkowych, w zwyż opiszanych.

§. 42 Co się ty czę użytkowych kłębczastych fletuchów; podług różnej swej wielkości i utworu różnie sprawują skutki:

1.) Wielkie tampony, czyli tamulce używane bywają do pokrycia wszelkich wielkiej objętości otwartych uszkodzeń, jako to: po wyrznięciu piersi, gdzie skurczona skóra odjęta być musi, która się potem rozszerza. Podobnie w oparzeniach lub innych znacznych zderzeniach skóry; w wrzodach i wrzedzienicach wielkiej rozległości. Najczęściej zaś używano przedtem onych po urznięciu uda, aby niemi pokryć otwartą obszerną płaszczyznę kikutu. S częśliwie dla cierpiącej ludzkości wynalezienie nowego sposobu urzynania członków, który przez pojednoczenie ciała goi, uczyniło je mniej potrzebnemi. W powszechności mówiąc, możnaby się czasem bez tych ogromnych kłębów obejść, używszy wielu małych plumasolków, albo polsterków; opatrzenie bowiem daleko prędzej skutecznić, i zamiaru dopiąć możemy, choćby rana największej objętości była.

2.) Kłębki mniejsze, właściwym krążkiem z nicią do wyciągnięcia ich opatrzone, używane bywają do ran pachwin, po rznięciu kiły, i w podobnych uszkodzeniach ciała.

3.)



3) Małych kłębuszków używa *P. le Dran* w czasie popowania materji i wszelkich płynów, z próżności piersiowéy, które w ranę między żebra zwykł w kładać podobnym zamiarem, iak się pierwéy mówiło.

4) Dobre skutki zwykły teź sprawować całe małe zatyczki. Tab. IV. Fig. 34.— guzaki. Tab. IV. Fig. 35.— Gatunki galeczek mniejszych lub większych według okoliczności Tab. IV. Fig. 36. 37. Które w podobnych zamiarach do zatamowania krwotoków służą.

R O Z D Z I A Ł VI.

o Fleytuchach pędzlastych.

§. 43. Przez fleytuchy pędzlaste, rozumięią się kitki, czyli pędzelki, do wyczyszczenia ran służące (*turunda falsæ, penicilli, fausse tentes. Wundpensel.*) Te kitki robią się z szarpia dwoiakiem sposobem: 1) bierze się szarpia 3. lub 4. cale długa, uktada się w snopek, i tenże okręca się mocną nicią tak, aby po obydwóch końcach czwarta jego część nieokręconą została, i te końce stanowią pędzle do wycierania ran z nieczystości, które w użyciu zmazane ropą, albo oplukują się czystą wodą, albo, co lepsza, ustrzygają się nożyczkami, i nić, którą okręcony jest snopek, odwiia się tak dalece, aby się świeże zrobiły kitki, i tym sposobem można mieć zawsze pędzelek
no-

nowy i czysty, który się pospolicie zowie *pędzelkiem strzępkowym*. Tab. IV. Fig. 7.

§. 44. Albo 2) bierze się snopek szarpia dwa cale długiey okłada się nią pręcik drewniany, lub rogowy, przy końcu w koło narznięty; potem przywiązuje się do karbu wrzodek obłożonéy szarpia, którey dolne końce przeginaia się przez obwiązkę, ku górnym strzępkom, i wraz z niemi powtórnie okręcaia się nicią nad końcem pręcika, nakoniec zrobiony tak pędzel obcina się nożyczkami do równości. Ten gatunek zowie się pospolicie *kirką do ran*. Tab. IV. Fig. 9.

§. 45. Dla prędszego sporządzenia takowego fleytucha, bierze się kawałek płótna tak szeroki, iakiéy długości mieć chcemy pędzel, i to płótno wystrzępia się z obu stron swéy szerokości, potem zwija się w wałek, i okręca się mocną nicią do póły, aby się zostały na obydwóch końcach pędzelki, podobne pierwszym *Nro 2do*. Taki fleytuch zwykł się nazywać *kirką płócienną*. Tab. IV. Fig. 8.

§ 46 Fleytuchy pędzlaste, pospolicie używają się do wycierania ran i wrzodów nieczystych. Zamiast opisanych tu pędzelków czyli kitek, zwykło się także używać do czyszczenia ran pręcika czyli mirtowéy sondy, mającéy na końcu wśrubowane karbiki, koło których owija się szarpia. Albo bierze się strzępie szczypciężkami lub kurciężkami, i owinąwszy go koło nich, wyciera się rana.

Wszelkie jednak zamocno czynione wycyszczanie ran, jest zawsze szkodliwe, ponieważ pierwszą ziarkowatą osnowę wzrastającego nowego ciała niszczy, i przeto wstrzymuje gojenie rany. Dla tego w tych czasach używanie pędzelków, kitek, i wszelkich do wycierania ran służących sprzętów słuszenie jest ograniczone.

Atoli z pożytkiem używać możemy pędzelków i kitek do czyszczenia ran głęboko leżących, w wrzedzienicach i wrzodach np. w gardle, w nosie, w uszach, gdyż bez nich obeysć się niemożna. Używają się zaś w takich przypadkach, częścią, aby miejsce oczyszczone było, częścią, aby lekarstwa wgłąb tegoż wprowadzone bydz mogły.

W powszechności mówiąc fleytuchy tego gatunku używają się naypospolicięj do wyczerpania z ran zbyteczney wilgoci i ropy, wezbranych w głębokości onychże, i przeciwnych gojeniu. Używanie jednak wycierających sprzętów powinno bydz bardzo rzadkie, i gdy konieczna wymaga potrzeba, należy go przedsiębrać z naywiększą ostrożnością, aby zbytecznym wycieraniem nie przerywać tworzenia się nowego ciała, i nie przeszkadzać wzrastaniu brodaweczek, czyli ziarkowatości (*granulatio*), inaczey przedłużone by było zagojenie rany. W tych czasach nayczęścięj i naypożytecznięj używają się fleytuchy pedzlaste, w swidrowaniu czaszki, o czém dostatecznie naucza teoria Chirurgii.

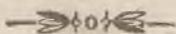
R O Z D Z I A Ł VII.

o Fleytuchach płatkowatych.

§. 47. Fleytuch płatkowaty, jest to w Chirurgii płatek, mający nieco znacznieszą długość i szerokość, który do rozległych i głębokich ran i wydrążałości ciała używany bywa, i pospolicie zowie się syndon, lub strefa. Ten gatunek fleytuchów zwykł się sporządzać z płótna albo z szarpia.

Chcąc taki fleytuch z płótna zrobić, bierze się cienkie i miękie płótno, z którego odstrzyga się obdłużny płatek na kształt długiego języka, tenże wystrzępia się kilka linii w koło. potem do końca okrągławego przyszywa się sznureczek mocny i dość długi, aby fleytuch wyciągnięty mógł być z rany. Dawnieysi zwykli mu dawać najczęściej kształt dwóch serc, stykających się końcami;— czasem dawali także podługowate—owalny i inny według okoliczności i otworu rany. Sposobem w zwyż rzeczonym sporządzony fleytuch pospolicie w sztuce nazywa się *strefą lub syndonem pierśiowym* (lintheum castium, syndon pour l'empien. Lange Laphen) Tab. II. Fig. 10.

§. 48. Chcąc go sporządzić z strzępia, bierze się według potrzeby znaczny snopek szarpia równy i długi, tenże przewięzuje się w samym środku mocnym sznurkiem, potem składają się obie połowy wraz, ustrzygają się do równości w końcu, i zło-



żony, fleytuch na równéj płaszczyźnie roz-
 czesnie się do przyzwoitéj szerokości; wi-
 szący sznurek zostawia się dla wyciągnię-
 nia, fleytucha z rany. Tenże zowie się
syndonem strzępkowym piersiowym, ponie-
 waż używany bywa najczęściej w ranach
 klatki piersiowéj. Tab. II. Fig. 9.

§, 49. Co do użytku, obydwą gatunki
 tych syndonów powszechnie zwykły się u-
 żywać do ran, znajdujących się w częściach
 ciała nader wydrążonych, osobliwie zaś w
 ranach między żebrami tak przypadkowych
 iak sztucznie zrobionych, do których naj-
 częściej płatek płócienny używany bywa,
 iak się zwykło czynić w pompowaniu ia-
 kiego szkodliwego cieku z piersi; przez po-
 wtarzane bowiem wkładanie do iamy pier-
 siowéj takowych płatków, i wyimowanie
 onych, gdy ropą lub podobnym płynem,
 czyli materją tamże tkwiącą nasiąkną, tym
 sposobem wyczyszcza się próżność pier-
 siowa dostatecznie.

R O Z D I A Ł VIII.

o *Fleytuchach sznurkowatych.*

§. 50. Przez fleytuchy sznurkowate, rozu-
 mieją się w sztuce wszelkie długie w kształt
 sznurka lub tasiemki sporządzone, od spo-
 sobu używania nazwane zawłoki, które po-
 spolicie do opatrowania ran zaskórnich roz-
 ciągłych i norowatych służą.

Tých sprzętów dwa zwykły się sporzą-
 dzać

dział gatunki, to jest: *zawłoka sznurkowata okrągła* (setaceum, funiculare Seton. *Har.—Schnur*) Tab. II. Fig. 7. I *zawłoka tasiemkowata płaska*. (setaceum ligulare. Seton a la bandellet) Tab. II. Fig. 8.

§. 51. Do zrobienia pierwszego gatunku zawłoki sznurkowatej, biorą się nici bawełniane, lekko przedzone przyzwoitej długości. Rzeczony nici, albo skręcają się w szpurek tej grubości jak jest szeroka norowatość rany; albo splatają się miernie, aby była plecionka wolna, długości stosownej do zamiaru Chirurga. Starzy zwykli zawłoki robić z włosów końskich, z przędzy lnianej lub konopnej, lecz dostrzegłszy w praktyce, że te materiały są zasurowe, rażące, i chorym wiele dolegliwości sprawujące, chwycili się potem łagodniejszych sporządzania zawłok środków.

Chcąc według zdania *P. Bell* wolny dać odchód ropie z jakiego wrzodu za pośrednictwem zawłoki, można do tego zamiaru użyć nieskręconego iedwabiu, któryby swą miąższością stosunek miał do rany, i tymże wiglicę nawleczonym iedwabiem łagodną zawłokę skutecznić.

§. 52. Drugi gatunek, zawłoki tasiemkowatej, sporządza się następującym sposobem: Bierze się cienkie płótno, odcina się nożyczkami ćwierć cala szeroka i względnie do norowatości rany długa tasiemka, która występuje się po obydwóch bokach wyciągając nitki podłużne z uwagą, aby się poprzeczne w spocieniu utrzymać mogły.

Potém dla łatwego przewleczenia przez ucho iglicy końca tasiemki, wyciągają się jeszcze niektóre poprzeczne nitki.

§. 53. W powszechności wielkie i rozmaite są pożytki i skutki, które zawłoki sprawować zwykły w ciele ludzkim:

1) Służą pospolicie w sztuce do utrzymywania według wymagającej potrzeby sztucznych wrzodów, i tym kńcem zwykły się robić zawłoki na karku tak sznurkowate jak tasiemkowane podług okoliczności.

2) Używają się także pożytecznie do otwierania wielkich wrzedzienia, w którym to przypadku najlepij jest podług *P. Bell* użyć tasiemek jedwabiu nieprzędzonego miękiego, albo w niedostatku tegoż poręcznych nitok bawełny, których ilość łatwo zmniejszona być może według okoliczności, gdy w ranie ubywa rpy.

3) Powszechnie podług zdania *P. Pott* używane bywają zawłoki w puchlinie moshen (*Hydrocele*), i w tym przypadku zwykły sprawować bardzo dobre skutki, zastępując czasem potrzebę pompowania lub punkcyi, w tych i tym podobnych okolicznościach obrznięcia i zaléwach zbytecznej wilgoci.

4) Często trañają się przypadki, gdzie zawłoki z szczególniejszym używają się pożytkiem w wszelkich ranach od pchnięcia lub postrzału, mięsiste części wskróś przenikających, albo dochodzących blisko powłok ciała, gdzie dla wielkiej głębokości

ści rany w kładanie knotków i burdonetów całe jest niepodobne, w takowym więc razie pospolicie zwykły się robić zawłoki albo okrągłe sznurkowate, albo płaskie tasienkowate dla czyszczenia takich ran zamiast burdonetów.

W ranach zaś nieprzenikających wskrós członka, i mających swój grunt, tuż pod powłokami ciała: Berze się sonda z zawłoką podług ok. liczności sznurkowatą lub tasienkowatą, wprowadza się aż do samego dna rany, popychając ją ku powierzchni ciała; i gdzie się okaze na téżże wzgórek, i namasca koniec sondy, tam przerzynają się części ciała tak dalece, aby sonda na wylot przeszła wraz z końcem zawłoki, zostawioney w meacie rany, służący za najlepszy śrzodek do wyczyszczenia norowatęj głębi.

Okazuje się ztąd, iak rozległe są w Chirurgii skutki zawłok: że nietylko w sztucznych, ciasniejszych norowatościach ran i Wrzodów, najlepszym są śrzodkiem do utrzymowania onych w otwartości ustawicznéy, gdzie ułatwiając nieznacznie ściek ropy, stają się niby źródłem otoków według okoliczności, i potrzeby sztuki; lecz i w przypadkowych, wielkich wydrążałościach wrzodzień i t. p. uszkodzeń ciała, gdzie zbyt obszerna płaszczyzna onegoż od swych powłok znacznie oddzielona bywa, i przeto nader wielkie wezbranie wilgoci w błonie tłustéy komorkowatéy znajduje się, i ranę rozsadza, przez zawłokę łatwo wy-

wyprowadzić się może. W takowych przypadkach uszkodzeniach, pospolicie zwykło się używać nieco szerszój taśmy, która w większój obfitości czerpała ropę.

Nad to zawłoki bywają także najszkodliwiejszym z pomiędzy wszystkich innych środkiem do wprowadzenia lekarstw downarz rany, choć najwęższój głębokości i norowatości, które innym sposobem są całę niedostępne. Gdy część zawłoki zostawiona w ranie, ropą nasiaknie, wtedy ta wyciąga się z rany, i druga część, wprzódnamaszczona lekarstwem do czyszczenia zdatnym, wciąga się w ranę, a tak postępuje się daléy. Dla tego zawłoki prócz należytej miąższości powinny mieć dostarczającą długość. W przypadku zaś, gdyby niedostateczną była, więc należy do końca resztującego gładko przyszyć zawłokę świeżą, aby po wyciągnięciu pierwszój, druga do niéy przyszyła, z łatwością i łagodnie zaprowadzoną bydz mogła do wnętrza rany.

§. 54. Niektórzy są tego zdania, że zawłoka w ranie obcym ciałem będąc, przeszkadza goieniu, i przeto sądzą, żeby nie powinna bydz używana tak powszechnie, iak się praktykuje. Na to odpowiedzieć można, iż, trzymając się tego zdania, nie należałoby używać do ran żadnych fleytuchów, gdyż one, teź same sprawują skutki w właściwych sobie przypadkach, co zawłoka, jednak bez fleytuchów całę się obeysć nie może sztuka, i zamiaru swego dopięć nie jest w stanie.

Je.

Jeżeli fleytuchów pożytecznie i bez uszczerbku używa zręczność doskonałego Chirurga, więc nie widzimy przyczyny, dla którejby zawłoki od tego pożytecznego użycia wyłączonemi być miały, gdyż równe fleytuchom sprawują skutki, jako to np. Wprowadzając skuteczne lekarstwa w nayodlegleysze głębie ran i wrzodów;— Ułatwiając wychód z nich materyi obcay i szkodliwéy;— Wstrzymując otworów ran wrzodowych zrastanie się zawczasem, nim ich śródek z ropy lub iakiéykolwiek szkodliwéy materyi należycie oczyszczony będzie, i dno rany nowym ciałem porastać nie zacznie. Nadto, trafiają się bardzo często przypadki w ranach od pchnięcia lub postrzału zadanych, tudzież w wrzodziencach rozległych, w wrzodach głębokich, norowatych, i w nader wydrążałych uszkodzeniach ciała, gdzie użycie zawłoki jest nieuchronnie potrzebne, bez niego bowiem zagojenie dostatecznie podług praw sztuki, uskutecznione być nie może. Jeżeli czasem z używania zawłok dają się widzieć złe wypadki, te bardziéy niezręcznemu i nieprzezornemu obchodzeniu się zniemi Chirurga, niż właściwéy im naturze przypisać należy.

R O Z D Z I A Ł IX,

o Fleytuchach wałkowatych.

§. 55. Przez fleytuchy wałkowane, rozumi-

D

mie-

mieją się w powszechności sprzęty Chirurgiczne, mające kształt walca, do uskutecznienia różnych zamiarów sztuki w różnej wielkości sporządzone, iednym słowem wałkami lub walcami nazwane, których w praktyce Chirurgicznój, tak co do materyi i sposobu robienia, iak i ich miąższości znajdują się trzy gatunki, mianowicie wielkie czyli walce, szrednie czyli wałki, małe czyli wałeczki.

§. 56. Pierwszy gatunek zwykł się sporządzać następującemi sposobami: 1) Robi się z płótna. Bierze się opaska mięka, mająca szerokość 6. cali mniej lub więcej podług okoliczności, iakięj długości mieć chcemy walec, i ta zwia się w wałek według potrzeby gruby. Koniec onéjże przychodzi się skromnie cienkim iedwabiem do zrobionego wałka, aby był cały gładki. Potym w iednym końcu tegoż przewleka się mocna nić lub cienki sznurek, który zostawia się wiszący dla łatwiejszego wyciągnięcia fleytucha z mieysca. Tenże pospolicie zowie się w sztuce *walcem* albo *podstawkiem macicznym płóciennym*. (*Pelsarium lineum*. *Pelsaires a toile*. *Mutter-Zapfen*.) Tab. IV. Fig. 28.

§. 57. Albo 2) robi się z Hubki Bierze się czworkątny kawałek dobrze uprawionój, miękiej i mięsistój hubki, takięj szerokości, iak długi mieć chcemy wałek według potrzeby. Rzeczona hubka zwia się w zwyż rzeczonym sposobem iak opaska, uważa się tylko, aby ostra strona downątrz po-

poszła, i walec zewnątrz był miękki, który, przyszywszy brzeg hubki cienkim iedwabiem, magiuie się na gładkim marmurze, aby miał wszędzie równą powierzchnią. Jeden koniec iego trze się mocno na tymże marmurze do przyzwoitéy gładkości; drugi zaś koniec przeszywa się tęgą nicią, lub cienkim sznurkiem, do wyciągnięcia waica zdatnym. Tenże zowie się pospolicie *walcem* lub *czopem macicznym hubkowym*. Tab. IV. Fig. 29.

§. 58. Albo 3) robią się takowe wałkowate fleytuchy z szarpii. Chcąc przyzwoity tak względem głębokości mieysca, iak względem okoliczności i wymagających potrzeb zrobić walec, bierze się snopek równey, 4 lub 5 cali długiey szarpii, i tenże okręca się mocną nicią w koło, aby się zrobił wałek, mający grubość małego palca, mniey lub więcéy. Potém znowu biorą się dwa snopki równey lecz dwa razy tak długiey, iak pierwéy wzięto, szarpii. Obydwa snopki przewięzują się z osobna wśrzedku nicią, i ułożone na krzyż, rozczesują się wszérz na około. Potém zrobiony wałeczek ustawia się wśrzedku szarpii, leżący na płaszczyźnie, i téyże włókna ze wszech stron podnoszą się wgóré, któremi okrywa się ustawiony na śrzedku wałeczek. Zrobiony tym sposobem walec bierze się w lewą rękę, i prawą ogląda się w koło. Naostatek zbywające końce szarpii, zwięzują się mocną nicią tak, aby nad obwiązką został kutas pół cala lub więcéy

długi, który rozczesuje się i obcina nożyczkami do równości, iżby w kształcie, podobny był do burdenetu Tab. II Fig. 6. Takowy walec pospolicie nazywa się *czopem macicznym strzępkowym*.

§. 59 4) Robią się czasem podobne walce z rezyny Elastycznój, podług okoliczności mniey lub więcey cienkie i długie, w wierzchołku jednego końca nieco zaokrąglone. Długość ich pospolicie zwykła mieć 5. lub 6. cali, lecz miąższość różna bywa, począwszy od cienkości piora aż do grubości palca. Takowe walce iak posiadają szczególniejsze własności, tak używać się zwykły w osobliwszych przypadkach uszkodzenia i wady ciała, tudzież wszecólniejszych miejscach okolic jego, mianowicie zadnicy i rodnich części. a) w okolicach zadnicy czyli kiszki stolcowej pomyslną przynoszą korzyść, uskuteczniając roztwór oneyże, gdy albo z przyczyny iakięj poprzedniczey chorowitości ciała, albo z powodu właściwych sobie chorob, iako to: gębczastości, stwardziałości, wielości wyrostków, ściągnięną i ściśnięną lub zarosnięną tak dalece została, że do odbywania swych naturalnych, funkcyj stała się niezdolną, co srodze chorego dręczy.

W takim przypadku, dla rozprzestrzenia otworu kiszki stolcowej, i usposobienia oneyże do odprawowania funkcyj sobie powinnych, używają się walce z rezyny elastycznój zrobione następującym sposobem: Bierze się najprzód waleczek najcieńszy,

szy, ledwie grubość pióra maiaący. Tenże włożony w kizkę, zostawia się podług okoliczności dozwalaiących. Potém, gdy nie iakie zwolnienie kizki nastąpiło, wyimuje się pierwszy wałeczek, i wkłada się drugi nieco grubszy, a tak postępuje się dalej stopniami aż do użycia wałka maiaącego grubość palca, mniey lub więcéy według potrzeby. Roztropne i łagodne wkładanie takich wałców, oraz powtarzane z cierpliwością opatrowanie, zwykło pomyślny sprawiać skutek, b) W okolicach części rodnich, a mianowicie w przypadkach ściśnienia, zarosnienia i brzmienia otworu pachwy macicznéy, bądź z przyczyny choroby iakiéy, bądź z przyrodzenia zdarzonych; tudzież w wadach bezdziurnych kobiet, to jest od natury otworem pachwy macicznéy nieopatrzonych (Atreta): Gdy po uczynieniu operacyi, i użyciu fleytuchów przyzwoitych, przez wkładane wprzód cienutecznie czopki z woskowaney gąbki, zrobi się już roztwór, w tedy walce elastyczne, podług prawideł sztuki i okoliczności użyte stopniami, iak się powiedziało wyżej, aż do zrobienia dostatecznego otworu pachwy macicznéy, szczęśliwy sprawiają skutek

§ 60. W powszechności mówiąc o użytkach w sztuce Chirurgii praktycznéy z użycia w zwyż opisanych wałców wypływaiących, zwykły się one pomyślnie używać w różnych nadwerężeniach części rodnich, następuiącym zamiarem: albo do pod-

par-

parcia osłabionéy i obwisłéy pachwy macicznejéy i macicy; albo dla umiarkowania lub wstrzymania zbytecznego płynienia cieków onéyże; albo dla wprowadzenia różnych lekarstw do pachwy macicznejéy i iéy pokrzepienia; albo nakoniec dla podparcia i utwierdzenia części tamże osłabionych.

W szczególności zaś walce strzępkowe, mniejsze lub większe, podług okoliczności sporządzone, wygodnie używają się zamiast burdonetów, i wszelkich iéy natury fleytuchów, które namaszczone lekami stosownemi do potrzeby, służą do goienia wszelkich wrzodowości w pachwie macicznejéy i w samey macicy. Napoione zaś płynami lekarskiemi, i włożone do pachwy macicznejéy zdólnemi są wzmocnić iéy części, i tychże sprężyłość wesprzeć.

Walce i czopy z hubki robione z pożytkiem używają się do zatamowania niebezpiecznych krwotoków, iako to: po poronieniu, w nagłych i gwałtownych miesięcznych upławach. W takich przypadkach wkładają się rzeczony walce czyli czopy dla zatłania pachwy macicznejéy. Podobnie do tego zamiaru używać się zwykły płócienne walce, napoione przyzwoitemi lekarstwami, iako to wodą tedeną, tęgim dekoktem z ziół cierpkich, ściągających, z wodą lub octem gotowanych, nawet samym tęgim octem. Takie opatrowanie iest bardzo skuteczne. Bywają przypadki, gdzie walce hubkowe nie zdołają sprawić pożądanego skutku tak
wzglę-

względem zatrzymania krwi, iak i podparcia macicy. Wtedy bierze się zmiękczone macheryna cieleca; kładzie się w nie sonda, i tążę wsuwa się macheryna wglęb pachwy aż do saméy macicy. Potém wymuje się sonda, i na téy mieysce, w kładą się rurka długa skrzywiona, przez którą wpuszcza się powietrze. Rozdęta mocno macheryna, gdy wszystkie boki pachwy macicznéy rozeprze i naciśnie dostatecznie, okręca się sznurkiem nad samą rurką, i potém w iednym momencie, wyimując rurkę z macheryny, mocno się zawięzuie. Tym sposobem tamuje się krwotok, i macica skutecznie i łagodnie wspartą zostaje.

Walce płócienne również z wielkim pożytkiem używają się w przypadkach otrzęsnienia, usubnienia się, lub cale opadnienia macicy lub pachwy macicznéy. Rzeczony walce napoione winem czerwonym samym przez się, lub gotowanym z ziołami, wzmacniającemi, cierpkimi i ściągającemi, wprowadzają się, iak się iuż wyżej rzekło, do pachwy macicznéy, i użyte bywają zdość dobrym skutkiem.

W przypadkach opadnienia kiszki stolcowéy, bardzo boleśnéy, niemogącéy znieść dotknięcia palca, z dobrym także skutkiem zwykło się używać zamiast walców, macherynki rybiéy. Berze się świeżo wycięta z ryby, ieszcze z własnéy swéy natury wydęta macherynka. Teyże koniec ostrożnie i łagodnie wpycha się w zadnicę, przez co opadniona kiszka posuwa się downątrz na

swé miejsce.— Podobnież P. Lewret w takim razie, zamiast rażących walców radzi użyć wieprzowéy kiszki, która w iednym końcu mocno związana, a potém przewłócona w kłada się do zadnicy, i rozdyma się wpuszczonym wnię powietrzem. Zamiatem tu jest przez naciśnienie ścian zadnicy, wprowadzić kiszke stolcową na miejsce przyzwoitego położenia, i onę tamże utrzymać. Lecz w tym zachodzi kwestya, czy ta nadęta kiszka tak dostatecznie naciska, aby kiszke stolcową w swym miejscu należytym utrzymać mogła, i to ieszcze uważyc trzeba, że, za każdym oddawaniem stolca włożona kiszka wyjęcie się musi.

Do utrzymania opadającej kieszki stolcowéy u niewiast, zwykli niektórzy zamiast rzeczonych walców, w kładać do pachwy macicznéy wieńce, o których niżej obszernie się powie. Lecz ten wieńiec, taki kształt i mięszczość mieć powinien, aby ani nadto wolno nie leżał, ani zbyt mocno kieszki stolcowéy nie naciskał, gdyż w pierwszym przypadku, byłby bezskuteczny do utrzymania opadłej kieszki stolcowéy, w drugim zaś przeszkadzałby odbywaniu stolca i przeto trzebaby go za każdym razem wymować.

Nakoniec w ogólności mówiąc o pożytkach w zwyż opisanych walców, czopów, podsawków, które w wadach i nadwerężeniach tak macicy iak pachwy macicznéy są zawsze uwagi godne, to wiedzieć należy.

i.) W przypadku ieszcze świeżym i nagłym

głym opadnienia macicy lub pachwy macicznej, iak się trafia np. po porodzeniu; gdy opadniona część za pomocą iakiego zwyż rzeczonych macicznych walców, zrobionego doskonale z płótna, szarpii, z hubki lub gąbki, mającego stósowną długość i grubość względem pachwy macicznej, i wprzód iakim ściągającym i wzmacniającym płynem napoionego w swe miejsce włożoną, i opaską T. przytwierdzoną zostanie, wtedy cale pomyslny zawsze zwykl sprawiać skutek.

2) W opadnieniu zaś rzeczonych rodnich części, iuż przez nie iaki czas trwającym i zaniedbanym, wszelkie w zwyż opisane walce nie są iuż dostateczne do utrzymania onychże. Zwłaszcza gdy opadnienie macicy osoba pracowity sposób życia prowadząca i częstokroć do natężenia sił ciała przymuszona, cierpi. W takich przypadkach wypada udać się do innych leczeniaśrzedków, to iest do użycia tak zwanych krańców czyli wieńców macicznych o których się w trzeciéy części dzieła tego mówić będzie.

R O Z D Z I A Ł X.

o Swieczkach Chirurgicznych.

§. 61. Przez ten sprzęt, rozumieią się w Chirurgii ciałaka długie, walcowate i gąbkie, które powszechnie używać się zwykły do uleczenia rozmaitych chorób kanału
mo-

moczowego. Sporządzają się z różnego materiału, i mają podobieństwo cienkiego stoczka, pospolicie zaś nazywają się *swieczkami, sondkami woskowemi* (candelæ cereæ, cereoli, specilli cerei. Bougie, sonde ciree. Wachskerzen, Wachsstöcke, sucher.)

§. 62. Chcąc tych świeczek pożytecznie używać, trzeba naprzód, żeby były równe i gładkie, co się otrzymuje przez przyzwoite wałkowanie ich między dwoma gładkimi marmurowemi blatami; powtóre powinny być nieco cieńsze w tym końcu, którym się do kanału wkładają, na drugim zaś przytępione i zaokrąglone; potrzebie powinien Chirurg mieć różney długości i grubości takowe świeczki, aby mógł sobie zrobić przyzwoity wybór w czasie potrzeby. Pospolicie zwykły być od 8 do 10 cali długie. Nim do opisania ich własności, i jakim sposobem sporządzają się, przystąpię; umyśliłem wprzód wyłożyć różne kanały moczowego choroby, w których używać się zwykły, aby uczeń, znając przypadki nadwężenia tego meatu, umiał zrobić sobie wybór takiego gatunku świeczek, iaki mu jest potrzebny. Powszechnie używają się w następujących chorobach:

1) *W rzeźgoczce*, od wcześnię zatrzymanego trypru, czyli korzeniowego płynu pochodzący, dla przywrócenia znowu otoku.— Użyte w tym razie Chirurgiczne świeczki tak są przednim lekarstwem iak samo zaszczepienie trypra. Leczyć użyć ich

ich wymaga tu największej ostrożności, aby włożona świeczka nie czyniła większego rażenia, niż jest owo, które stało się przyczyną zatrzymania trypru.

2) *W zastarzałych uporczywych tryprach*, zwłaszcza gdy wada miejscowa jest zasadą, pewniejszy sprawnią one skutek, niż inne środki.— Nawet *P. Desault* w tryprach łagodnych, które są wypadkiem onanii, zwykł używać świeczek.

3) *W karunkułach* czyli wyrostkach w kanale moczowym. Lubo te wyrostki, nie tak często, jak dawniejsi rozumieli, zdarzać się zwykły, jednak bytności ich niemożna zaprzeczyć; do uprzątnienia onychże tylko użycie świeczek służy.

4) *W zwężeniu* czyli ścieśnieniu kanału korzeniowego. Jeżeli defekt jest świeży, w kładanie świeczek, zgruntu leczy tak przez mechaniczne rozprężenie, iak i przez wzniecenie zapalenia i ropienia.

5) *W zatrzymaniu moczu* od przeszkód mechanicznych pochodzącym, częstokroć te świeczki służą za środki dla przetorowania kateterom drogi do pęcherza moczowego.

§. 63. Względnie do przytoczonych tu wypadków chorowitych, świeczki Chirurgiczne mogą być podzielone na trzy gatunki, to jest na *proste, składane i wydrążone*. Prostych świeczek najprzedniejsze i najpowszechniejsze dotąd są:

§. 64. 1.) Sporządzone z woskowego stoczka, który macza się w letniéj wodzie, aby

aby miał przyzwoitą giętkość. Te świeczki każdego czasu są łatwe do nabycia, lecz że w pospolitych stoczkach zawsze się znajduje pewna ilość terpentyny, która rażenie sprawiać zwykła, przeto lepiej jest zamiast stoczka wziąć kilka włókien strzępia, lub cienki knot świecy, i zmaczawszy go w roztopionym wosku, uwałkować gładko między dwoma blatami.

§. 65. 2) Zrobione ze strony czyli skręconego zwierzęcego trzewia. Takie świeczki zaiste są najpróściej i najlepsze dla swęj giętkości i wraz tęgości potrzebny. Najpierw *P. Le Dron* wpadł w oczy ten gatunek świeczek. Nowotnie zaleca go *P. Foot*, który skutku jego doznał, innych świeczek na próżno używszy. Strony usposabiają się do użycia, iak się o świeczkach wyżej opisanych mówiło, lecz trzeba je maczać w roztopionym wosku, i potem wałkować między blatami, aby były łagodne do użycia. Na końcu, który ma wsunięte byź mają do kanału moczowego, daje się im kształt kręglasty; drugi zaś koniec rozplaszcza się szeroko, aby go zagiąć i umocować można. — Ponieważ do rzeczonego kanału, strony cienkie łatwo wprowadzić można, więc częściej, używać się zwykły, gdy dla przetorowania téj drogi, grubsze świeczki użyte byź nie mogą. Dobrze uprawione w kładają się do ściśnionego miejsca z niejakim naciskiem. Tamże od wilgoci, którą wsię biorą, prędko pęcznienią, rozszerzają ściśnienie nie tyl-

tylko, gdzie leżą, lecz i nieco daléy, i przez to otwierają wniście mającym byđź włożonym grubszym świeczkom. Gdy te coraz głębiéy posuwają się, przychodzą nakoniec przez ściésnione miejsce aż do pęcherza. Lubo w tym względzie ten gatunek ma pierwszeństwo przed innymi, nawet elastycznymi, świeczkami, nie jest jednak on bez wady, bo takowe świeczki w kładaniu są za tęgie; pęczniąc sprawują boleść, i wreszcie stają się tak miękkimi, że więcéy użyte byđź nie mogą, dla tego zawsze większa ich liczba jest potrzebna.

§ 66. 3) Podobny skutek posiadają świeczki *P. Pescher*. Bierze się kawałek przedniego pargaminu, i tenże skrawa się w długie strefy, których brzegi odwilżają się, i potém zwiłają w trąbkę, nakoniec włożone w ślepą wołową kiszkę, wprzód cienko rozplaszczoną młotem, wałkują się między blatami, poki skórka mocno nie przyłgnie. Zrobiona świeczka macza się po obydwóch końcach w roztopionym wosku. *P. Pescher* zapewnia ich osobliwą dzielność w zwężeniu moczowego kanału, lecz ja nie widzę, dla czego małyby byđź lepsze od innych świeczek, więc sądzę, żeby się bez nich obeysć można.

§ 67. 4) Świeczki sprężyste z rezy ny elastycznéy, które niewłaściwie mają to nazwisko, ponieważ rzeczona rezyna przez solucyą traci swą sprężytość. W tych czasach najpowszechniéy używają się świeczki podane od *P. Bernhard i Pikel*, które się
nia-

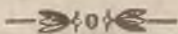
niesporządzaią z rezyny elastycznój, lecz z masy właściwego wynalazku, utworzonój z pokostu bursztynowego i pewnego eterycznego czyli lotnego olejku. Ta mała kładzie się cienkimi warstwami na zdatną formę, i potem wysusza się wielkim ciepłem. Tego gatunku świeczki, prócz boleści, którą zwykły sprawiać pierwszy raz w kładane, mogą się nosić bez przykrości, a przeto są bardzo dogodne.

§. 68. 5) Świeczki ołowiane czyli preciki z ołowiu uformowane, które, od niektórych Lekarzy w leczeniu zatkania kanału moczowego używane, a nawet nad drugie przekładane były, można w niepamięć puścić, gdyż od innych w tym rozdziale umieszczonych świeczek takiego spodziewać się możemy skutku, iakiego od ołowianych oczekiwano. Mniemanie iest, że one są bardzo użyteczne, szczególniej w nabrzmieniu ocięklistym kanału moczowego i cieśniny, gdyż przez swój ciężar zdają się mocniej naciskać nabrzmiałe części, i przez to przyspieszać uleczenie; iednak mimo to, że takowe szczeguły granują się na imaginacyi tylko, ołowiane świeczki ztrudnością włożone bydź mogą, nawet wprowadzenie ónychże iest całę niepodobne; dla tęgości swój nie ustępują giętkości kanału moczowego, i ich twardość sprawia niemałą przykrość choremu. Nad to, będąc użyte łatwo się łamią, i wteuy ułomek pospolicie zostaje w kanale moczowym, lub w pęcherzu.

§. 69. 6) Swieczki płócienne, których zasadą jest płótno, przyprowadzone do przyzwoitej, formy, zapomocą klejących szrodków, podług różnego wyboru tychże mają różne skutki.

§. 70. Wszystkie tu wyliczone, bez żadnej mieszaniny i wytworności, z woskowych stoczków, z zwierzęcych kiszek, z pergaminowej skórki, z elastycznej materji, z ołowiu. z płótna sporządzone sprzęty zwykły się w powszechności nazywać *swieczkami doświadczalnemi* (*candelæ exploratoræ*), ponieważ za ich pośrednictwem, dochodziemy stanu choroby ukrytej w głębi korzeniowego kanału. I te są, które stanowią pierwszy gatunek prostych swieczek.

§. 71. Drugi gatunek, to jest *składane swieczki*, są te, w których skład różne lekarstwa wchodzi, aby prócz swej prostej, mechanicznej mocy, także chemicznie skutkowały. Takie swieczki dla różnicy od poprzedniczych zwane *lekarskimi* (*candelæ medicatæ*) sporządzają się następującym sposobem: Bierze się kawałek przedniego używanego płótna, tenże macza się w rozpuszczonej na wolnym ogniu malsie, złożonej z ingrediencyj podług przepisu. Gdy zmaczane płótno ochłódnie, skrawa się w płatki 10 cali długie, mniej lub więcej szerokie podług grubości swieczek, i tak je mieć chcemy; najlepiej jest dać im na jednym końcu szerokość $\frac{3}{8}$; na drugim $\frac{5}{8}$ cala, aby miały kształt kręglasty. Płatek,



mający szerokości cal jeden, daię naygrubszą, iaką wprowadzić możemy, świeczkę. Potrzebując różnney grubości świeczek, robimy różnney szerokości strefy, naylepięj robić o iednę linią coraz szersze. Każda z osobna strefa, zwiaia się zwykłym sposobem w świeczkę, która potēm zapomocą twardego iakiego ciała, mającego powierzchnią gładką na marmurowym blacie wálkuie się do przyzwoitéy tęgosci i gładkości. Na końcu zrobioney świeczki niepowinno nic malsy zbywać, dla tego zwyczaj niektórych Aptekarzów, którzy wálkowane i ugładzone świeczki, powtórnie maczają w roztopioney masie, iest całē naganny, albowiem powstająca ztąd na końcu gałeczka ułatwia wprawdzie włózenie świeczki do moczowego kanału, lecz po wyciągnięniu téjże zostaje w pęcherzu, i łatwo robi zasadę do pęcherzowego kamienia.

Malsa, w któręj się macza płótno, miewa różne własności i skutki w tych ta składanych świeczkach, podług różnnych leczenia zamiatów; przeto takowe świeczki stosowne do swęj skuteczności biorę nazwiska, i tak: gdy uśmierzają boleści, nazywają się *świeczkami łagodzącymi* (cereoli mitigantes), i robią się pospolicie z wosku, łoju; migdałowego oleyku; gdy sprawują ropienie, zowią się *świeczkami ropiącymi* (candelæ suppurantes), i sporządzają się z wosku i terpentynowego oleyku; gdy rozrzedzają gęstą materyą, nazywają się *świeczkami roztwarzającymi* (cereoli resolventes),

tes), i robią się pospolicie z masy, do której wchodzi preparaty cykuty; gdy powciągają szkodliwe wilgoci, zowią się *swieczkami wysuszającemi* (*candelæ exsiccantes*), i do ich składu pospolicie biorą się materiały ołowiane; nakoniec gdy trawią materją iadliwą, nazywać się zwykły *swieczkami zżerającemi* (*cereoli caustici*), i w tychże skład wchodzi merkurjalne, gryszpanowe i t. p. kaustyczne preparaty.

§. 72 Z znaczney ilości składów masy, służący do dopiero rzeczonych zamiarów, udzielam uczniowi następujące, od sławniejszych wsztuce mężów podane, bardziej używane przepisy; 1) Do masy łagodzących swieczek, powszechnie bierze się wosku uncyy sześć, łoin skopowego i migdałowego olejku, obojga świeżych po pół uncyy. Uwagi względem sporządzenia przyzwoitey masy podają się niżej.

§. 73. 2) *P. le' Dran* podaje następujący przepis swieczek: Bierze on krajanego ziela, cicuta, nicotiana, hyperici każdego po garści, i dodawszy dwa funty suchych bobków owczych, gotuje wszystko wraz w 10 funtach oleju lnianego, lub orzechowego. Do precedzonego potem oleju, miesza 6 funtów wieprzowego szmalcu, 8 funtów gleyty, 2 funty wosku, i gotuje masę do przyzwoitey konsystencyi ceratu, z którego robi roztwarzające swieczki.

§. 74. 3) *P. Goulard* podaje bardzo prosty i powszechnie używany przepis swieczek, które *P. le Dran i Hautersierk*

zachwalając, i te podług stopniów skuteczności na trzy podziela gatunki: a) Bierze extracti saturni uncją jedną, wosku żółtego dwa funty, czyli uncyy 24, i zrobiwszy masę, formuje świeczki *pierwszego gatunku, czyli stopnia*. b) Do fanty jednego czyli uncyy 12 wosku, miesza dwie uncye extracti Saturni, i robi świeczki *drugiego stopnia*, których zwykł używać tam, gdzie są wyrostki ciała w kanale moczowym. c) Do téj saméj ilości wosku, dodaie cztery uncye extracti saturni, i zrobione świeczki stanowią *trzeci stopień*, które używają się w zastarzałych i uporczywych nadwerężeniach i wadach kanału moczowego.

§. 75 4) *P. Falk* podaie następującą kompozycją świeczek: Bierze terpetyny Weneckiej drachmę jedną, gummi laccz wproszku pół drachmy, roztopiwszy przy zwoitym stopniem ciepła dodaie do tego emplastri mercurialis dwie uncye, nakoniec miesza wraz mercurii dulcis, pół drachmy, præcipitati rubri, dwa skrupuły, potem nieustannie mieszaiąc, aby cięższe ingredyencye na spód nie opadły, macza płótno i formuje świeczki, których używa do przywrócenia wczesnie zatrzymanego trypru.

§. 76 5) *P. Scharp* do swoich świeczek bierze uncją jedną plastru diachylon, z burgundzką żywicą robionego, i tenże na wolnym ogniu rozpuszcza, potem dodaie uncją jedną żywego srebra, z balsamem siarczanym, lub praśnym miodem utartego,
na-

nakoniec pół uncyi pulver. Antimonii mie-
sza wraz z masą, z której formuje świe-
czki.

§. 77. 6) *P. Gescher* zaleca swoiemy
kompozycyi masę. Bierze on jedną uncya
glęty, dwie uncye bleywasu i 6 uncyy o-
liwy, gotuje wraz do konsystencyi plastru.
Zrobioney masy bierze pół uncyi, wosku
żółtego 4 uncye, roztopia wraz, i nakoniec
dodaie 15 do 30 gran mercurii præcipitati
rubri.

§. 78. 7) *P. Hunter* robi następującą
mieszanie: Bierze wosku funt jeden, oli-
wy uncyy 16, minii także funt jeden.
Wszystko wraz gotuje na miernym ogniu
przez 6 godzin.

§. 79. 8) *P. Deasa* do sporządzenia
ropiących świeczek, zachwala masę złożo-
ną z dwóch uncyy plastru diachylon, ie-
dnej uncyi plastru merkurialnego i pół
uncyi proszku antimonii. Do robienia zaś
pospolitych tak zwanych doświadczalnych
świeczek, zaleca masę podług kompozy-
cyi *P. Hunter*, lub podług w zwyż wspo-
mnionych *P. Goularda* przepisów.

§. 80. 9) Niektórzy zwykli powszechnie
sporządzać lekarskie świeczki, podług na-
stępującego przepisu: Bierze się wosku żół-
tego sześć uncyy, do roztopionego na wol-
nym ogniu i nieco ochłodzonego, dodaie
się extracti saturni pół uncyi, mercurii
dulcis dwie drachmy, i robi się masa do
świeczek, które w uszkodzeniach kanału
moczowego wenerycznych, powszechnie są
zachwalone.

§. 81. 10) Jnni biorą wosku uncyy 12, olbretu drachmy 3, rozpuściwszy wraz, dodają extracti saturni 2 drachmy, i robią masę do której czasem przydają jeszcze tego ekstraktu, powiększając ilość iego od 2 do 4 razy, wyżey dla nadania swieczkom więkšzey dzielności sposobem *P. Goulard*, iak się wyżey powiedziało.

§. 82. Uwagi powszechnie do zachowania pewnych reguł, tak względem sporządzania masy, iak i względem napuszczania nią płótna do robienia różnego gatunku swieczek przeznaczonego, są następujące: Naprzód zasadę masy wosk lub plaster należy roztopić, lecz na tak umiarkowanym ogniu, aby najmniejszego przypalenia nie było; potem miesza się do roztopioney zasady, drugie łatwiey topiące się materyaly: Smalec, olej, olbrot i t. p. Nakoniec do złączoney dobrze mieszaniny dodają się preparaty np. *Mercurius dulcis*, *præcipitatus*, ekstrakt saturni, *pulvis antimonii* i t. d. Gdy się masa przez należyte umieszczenie iednostayną stanie, wtedy w nię macza się płótno, nieustannie na wolnym cieple mieszaąc. W maczaniu stréfów płótna, zwykli niektórzy tak postępować: Zwinąwszy każdą w wolną trąbkę, kładą iedną po drugiej, do roztopioney masy, z tą iednak przezornością, aby, gdy się wyciągnie stręfa, iedna iey tylko strona powleczona była masą. Moie zdanie iest, iż ten postępowania sposob, który wiele ostrożności wymaga, ułatwiony byđ może przez
pro-

proste maczanie strefów w roztopionéy, masie, która zawsze przenika tkankę płótna, choćby lekko tylko przesunięte było, przez powierzchnią onéyże, lecz tym sposobem masa osiadać może w iednym miejscu grubiey, niż w drugim, przez zręczne zaś zanurzanie, maczane w masie strefy, wszędzie równą mogą mieć płaszczyznę, co jest naylepszym ich przymiotem, gdy są lekkie, kształtne i równe. Im lepiej podzielona jest masa, na strefach płótna, tym doskonałéy uformować się daią świeczki.

§. 83. Drugi gatunek składanych świeczek w tym tylko różni się od pierwszych, w zwyż rzeczonych, że tu zamiast płótna biorą się bawełniane knoty tak iednak aby nici onychże stopniami, długość miały, iżby ieden koniec świeczki cieńszy był niż drugi nakształt kręgla. Te knoty maczają się podobnież w przepisanej masie, i wążkują się między dwoma marmurowemi blattami, do przyzwoitéy tęgosci i gładkości. Zwykły się także używać pospolite woskowe stoczki, których można mieć w różney grubości i kolorze. Sporządzone z białego lub żółtego wosku nayłagodniéy działają; czerwone bardziéy rażą, naywięcéy zaś zielone gryszpanem zafarbowane. Prócz tych zwykli niektórzy robić stoczki z wosku i terpentyny grubsze i mocniejsze, któremi spycha się na dół udławionemu, człowiekowi w gardle utkwione iakie obce ciało. W niedostatku rzeczonych stoczków, i w nagłéy potrzebie skutecznie użyć można

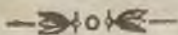
żna pospolitego grubego stoczka, wprzód, aby się nie łamał, rozgrzanego przy wolnym cieple lub w letniéy wodzie, i potém gładko owałkowanego, iak się wyżej powiedziało.

§. 84. Z tego, co się dotąd tak o prostych iak i składanych swieczkach mówiło, iasnie się pokazuje, iak są wielkie tych pierwszéy potrzeby sprzętów skutki i pożytki w sztuce Chirurgicznéy. Przeto wymaga porządek, i sama potrzeba wskazuje, podać uczniowi wiadomość, iakim sposobem i obrządkiem podług prawideł sztuki ma sobie postąpić w używaniu takowych sprzętów. Zaczyn chcąc wprowadzić swieczkę w miejsce choroby, trzeba kazać choremu, upuścić urynę, gdy może aby z strumienia onéyże mógł poznać Chirurg, iakiey grubości powinna być swieczka, którą wprowadzić zamyśla. Uczyniwszy dobry wybór swieczki, bierze mocno w iedną rękę męski członek, ciągnie go nieco ku sobie, i drugą ręką wraz kładzie cieńszym końcem swieczkę posmarowaną oleykiem migdałowym, do kanału moczowego, i coraz powoli daléy w tyka, taczając ją między palcami. Gdy już koniec swieczki zajdzie aż do okolicy obłęku kości krokowych, wtedy Chirurg spuszcza członek na dół między uda, aby zakrzywienie kanału moczowego zmniejszone było; teraz wsuwa, iednak bez żadnéy gwałtowności, w sam pęcherz swieczkę, taczając ją między palcami; dla naprowadzenia onéy powinien wło-

włożyć palec do kieszki stolcowej, jeżeli gdzie utoyka w okolicy między noża, (perineum). Częstość daie się swieczka dalej wprowadzić przez tarcie rzeczónego miejsca, gdy się ona w taczaniu między palcami pcha ku przodkowi.

Lubo praktykującego Chirurga zawsze upominać należy, aby wkładając swieczkę nie czynił gwałtownie, w przypadku, iednak zbyt mocnego oporu, wymaga potrzeba popchnąć ją z miernym natężeniem, co się stać może bez najmniejszego niebezpieczeństwa, nawet z wielką korzyścią chorego, gdy się z przyzwolitą przezornością i zręcznym kierowaniem dzieie — Jeżeli swieczka przez ścieśnione miejsce przesunąć się nie chce, więc nie można się także żadnego od niej spodziewać skutku; przez to iednak, że w pierwszym razie działania, niewprowadzono swieczki, nie należy zaraz mieć chorobę za nieuleczoną, ponieważ doświadczenie uczy, iż się dosięga zamiaru, gdy się wprowadzenie częścię powtarza.

Choćby nawet cała swieczka wprowadzona była do korzeniowego kanału, zawsze iednak, nie można wnioskować, że przez ścieśnione miejsce przeszła i dostała się do pechérza. Albowiem włożona swieczka częstość zwiia się i krzywi w kanale, moczowym, zwłaszcza gdy się nieco gwałtowności używa, w takim przypadku, który się łatwo poznać daie, należy swieczkę wyjąć, i po nie jakim czasie nieco tęższą starać się wprowadzić. Po-

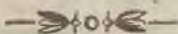


Ponieważ różne bywają ścieśnienia moczowego kanału, które się opierają leżeniu przez użycie prostych świeczek, przeto rozumiano, że mogą być zniesione przez zżerające świeczki, użycie jednak onychże dawno jest zarzucone, gdyż bardzo szkodliwie działają. — Wreszcie zdaie się, iż wszystkie świeczki skutkują tylko przez naciśnienie i rażenie; iako obce ciała zdają się rozszerzać moczowy kanał, i zatrzymujące się w nim wilgoci, które sprawiają zwężenie, nie iako wypychają; iako rażące ciała, pomnażają oddzielanie się szlamowitości, i wzniecają pewny gatunek lekkiego miejscowego zapalenia, przez co rzeczona szlamowitość nabiera kształtu ropy, naczynia pobudzają się do żywszego działania, a zatrzymane zgęszczone wilgoci, przyprowadzają się do ruchu i wypróżnione zostają. Tym samym sposobem działają także najprościeysze świeczki, i zdaie się, iż iaki osobliwy skutekcale tu miejsca nie ma.

Tak zwane łagodzące świeczki bynajmniej nie uśmierzają boleści w kanale moczonym, lecz bardziéy wzniecają i pomnażają. — Tak zwane rażące świeczki wprowadzie mocniéy rażą, niż proste, lecz dla tego cale nie zasługują mieć przed temiż pierwszeństwo; albowiem częstokroć ból i zapalenie, są tak gwałtowne, że następuje ropienie, i wtedy używanie onych zaniechane być powinno, lecz tych skutków nie trzeba się obawiać w użyciu prostych świeczek,

Przed wszystkimi zaś świeczkami, mają znaczne pierwszeństwo elastyczne. Świeczki pospolite są tak miękkie i giętkie, że wprowadzając one najmniejszego natężenia siły użyć niemożna, iżby się niegięły i niekurczyły; przeto wprowadzanie ich częściej powtórzone być musi, nim się wcisną, a gdy ścieśnienie jest nieco mocniejsze i twardsze, wtedy wskrósć całe nie przechodzą. Choćby nawet z wielką pracą aż do samego pęcherza wprowadzone były, długo jednak tam zostać nie mogą; gdy chory zniewolony jest upuścić urynę, za kilka godzin, trzeba je wyciągnąć; a chcąc one znów wsunąć, często jest tyle trudności, ile pierwszy raz było, prócz tego takowe świeczki służą tylko do jednego użycia, dla tego wczasie, leczenia, potrzebna jest onych znaczna ilość.

W sporządzaniu tychże giętkich świeczek, przez włożenie druta nadaie się im nietylko znaczna tęgość, lecz i przyzwoite zakrzywienie, przez co wprowadzenie onychże bardzo się ułatwia; a że takowe świeczki, pospolicie bywają dęte, przeto uryna łatwo przez nie odchodzić może, dla tego wyimować je często nie ma potrzeby. Jeżeliby zaś obawa była trudności, w powtórny wprowadzaniu świeczki, możnaby więc świeczkę ściągnąć z druta, aby się sam został w kanale, a potem świeżą nan zawdziać i zaprowadzić na swe miejsce; w takim razie przodkowy koniec świeczki pewnien być otwarty.



§. 85. Ta nieustanna potrzeba pracy i trudności, która obarcza Chirurga, i choremu staie się prawie nieznośną, względem częstego wprowadzania świeczek, dała niektórym sławnym w sztuce mężom pochop do wynalazku dogodniejszych w téy mierze sprzętów, które podług wzwvż uczonego podziału nazywają się *świeczkami wydrążonemi*, czyli powszechniey *rukawatami* (*candelæ cavæ, canellatæ. Hohle kerzen*).

W powszechności mówiąc: dwoiaki znajduje się w sztuce gatunek, wydrążonych świeczek, i te różnią się z sobą, tak względem materiału, z którego się sporządzają; i samego sporządzania sposobu, iako też względem skutków i pożytków, które pospolicie przynoszą praktyce Chirurgiczney.

§. 86. Zwykły się sporządzać wydrążone świeczki następującym sposobem
1) Bierze się prosta sonda czyli pręcik Chirurgiczny dobrze polerowany; tenże macza się w oliwie, i potém owija się cienkim płótnem, zmaczanym w malsie, iak się o świeczkach łagodzących prostych mówiło wyżej, przymieszawszy do niéy proszku miążkiego, antimonii uncyą iedną. Gdy powłoka sondy ochłódnie, wałkuje się do przyzwointéy gładkości, i potém wyciąga się pręcik ze szrodka, a tak otrzymuje się wydrążona świeczka, która dla tego może być bardzo użyteczna, iż zrobiwszy w niéy ubocznie otwór, możemy przezeń wprowadzić.

wadzać lekarstwa i inne świeczki, któreby swą wysuszającą roztwarzającą, lub zżerającą mocą tylko nadwerżzone miejsce kanału moczowego, bez rażenia innych zdrowych części, dotykały. Ten gatunek wydrążonych świeczek, dla swęj własności nazwać się może *pachwą świeczkową* (vagina candelæ. Kerzenscheide).

2.) Robią się także wydrążone świeczki z przedniego pargaminu, i sposob sporządzania onychże jest ten sam, iak się pod *Nrem* 1 powiedziało.

3) Dla nadania tym wydrążonym świeczkom więkšzęj stałości i tęgosci, wyżęj rzezony pręcik, czyli sonda owiia się wprzód cieniķim drutem tak gęsto, iak bydź może, potęm dopiero kładzie się w masie zmaczane płótno, iak się w zwyż mówiło. i podobnym sposobem urządza się wydrążona świeczka. Z tego opisu, poznać można, że takowe świeczki więkšzą mieć muszą obiętość niż inne, dla tego pręcik okręcić trzeba bardzo cieniķim drutem, iżby sporządzona świeczka stosowną miała miąższość do śrzednicy kanału korzeniowego, i według zamiaru sztuki użytą bydź mogła.

4) Do wydrążonych czyli rurkowatych świeczek, należy także sprzęt następującego kształtu: Robi się z słońiowęj kości rurka, mająca długość 8 cali mniej lub nieco więcéj, miąższość zaś półtoręj linii. W tęgę rurce znajduje się stępelek także z słońiowęj kości, zapełniający cały otwór,
rur.

rukki. Na końcu tegoż jest mały guziczek, nieco styrczący nad rurkę. i dla owinięcia go cienkim strzępiem nakarbowany. — Podstawa rzezonéy rurki, ma kształt léciczka do przyięcia lekarstw, mających byđź wprowadzonych przez rurkę do kanału moczowego. Rękoieść wspomnionego stepelka, opatrzona jest talerzykiem nieco szerszym od podstawy rurki, który nie dozwala zapuszczać się głębiey stepelkowi.

Wszelkie wydrażone świeczki, dla swych własności, skutków i użytków, które przynoszą praktyce Chirurgiczney, powszechnie w sztuce nazywają się *świeczkami donośnemi* (candelæ deferentes. Port bougies. Zuführkerzen), które, wprowadzając downątrz w miejsce ciasne, inaczéy niedostępne, różne lekarstwa lub lekarskie świeczki, i donosząc onychże skutki chorobowitym częściom ciała, naylepiéy dopomagają trudnemu w tych okolicznościach zamiarowi Chirurga.

§ 87. Drugi gatunek *świeczek wydrażonych* czyli *rurkowatych*, stanowią te chirurgiczne sprzęty, które przez kanał korzeniowy wgląb aż do pęchérza tym końcem zapuszczają się, aby za pośrednictwem onychże, albo wyprowadzić z niego zatrzymaną urynę, albo powziąć wiadomość o jego i dróg moczowych stanie, iak dalece nadwerężone są, te części ciała, lub aby dóysć, czy się w pęchérzu nie znajduie iakie obce ciało, albo nakoniec dla wsprycowania do dróg moczowych gojących lekarstw.

Takowe sprzęty w sztuce praktyczney nie innego nie są, tylko mechaniczne rurki różnego kalibru, długości i grubości, które używają się już to w zamiarze zwiedzenia i doswadczenia nadwerężonych płodnych części, już to końcem uleczenia także znajdujących się chorób. Instrumentem do uskutecznienia tego, jest pospolicie tak zwany *kateter* czyli *lėwarek moczowy* (*catheter. Sonde ou tuyau pour tirer l'urine. Harn abzapfer*).

§. 88. Te katetery czyli lėwarki moczowe, w ogólności mówiąc, z różnych metalów zrobione, znajdowały się w Chirurgii; dziś powszechnie używają się, albo z rezyny elastyczney, albo z srebra, lub podobnego ciąglego metalu sporządzone.

§. 89. 1) Pierwszy z rezyny elastyczney w sztuce naużytecznieyszy, jest kateter wynalazku *P. Theden*, późniēy poprawiony od Paryskiego Artysty przez to, iż tenże zamiast drucianego wałca, iak *P. Theden* robi, iedwabną tkaną trąbkę, rezyną powleka; tak sporządzony kateter ma powszechną zaletę. Podobnież zaleconemi byđź zasługują katetery *P. Pikel*. Składają się one z iedwabnego wałca czyli pachewki, na sondzie, czyli pręciku do światła kateteru stosownym, od *pasamonnika* utkaney, która powleka się następującym pokostem: Gotuje się lniany olėy z glėytą, bleywasem, mianą lub ołowianym cukrem, i robi się zwyczajny stolarski pokost. Do trzech części tego pokostu dedaje się część iedna

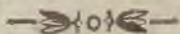
roztopionego bursztynu i tyleż terpentynowego oleju. Tymże lakierem powleka się w zwyż rzeczona iedwabna pachewka, i to powtarza się trzy razy, iednak tak, aby pierwéy dany lakier na wolnym powietrzu wyschł. Powleczone dobrze lakierem pachewka, kładzie się potém do pieca piekarskiego, który chłódł przez 24 godzin, aby miał tylko ciepło 60 do 70 gradusów termometru Raumur, i zostaw a się w nim przez 10 lub 12 godzin. Wyięty kateter z pieca, szlufuje się pomexem do przyzwotéy gładkośc; na iednym końcu zszywa się i z boku robi się podługowaty otwór, nakoniec ieszcze 12 lub 15 razy powieka się rurka w zwyż rzeczonym lakierem, i tu przed dawaniem świeżego lakieru, powinien być przeszły na wolnym powietrzu dobrze wysuszony, i po każdym tróyrzowym lakierowaniu, trzeba rurkę do pieca włożyć tak ciepłego, iak się powiedziało wyżej. Sporządzony tym sposobem kateter nakoniec szlufuje się gładko tryplem i oliwą.

Takowe gubkie katetery, zaiste pierwszeństwo mają przed innymi metalicznymi; albowiem daleko łatwiey niż one, nawet od ręki nie ćwiczonyéy wprowadzone być mogą; powtóre można je bez uciążliwości chorego w kanale moczowym i pęcherzu zestawić, tak długo, iak potrzeba wymaga; potrzebie w wkładaniu onychże nie ma żadnego niebezpieczeństwa, iżby subtelna błonka kanału moczowego uszkodzoną nie została, ani obawy łamania się;

żby ułomek niepozostał wewnątrz kanału; po czwarte mogą wygodnie służyć, tak dzieciom iak dotychczas.

Co się tycze sposobu wprowadzenia ich do miejsc przeznaczonych, prawie te same służą tu przestrogi, iak się mówiło o wkładaniu świeczek. Wszczególności mówiąc: należy Chirurgowi obrać sobie kateter stosowny do miejsca, w które wsunięty być ma — Wkładając kateter, oleykiem migdałowym posmarowany, powinien go taczać w palcach, aby bez użycia gwałtownego ciśnienia zaprowadzony być mógł aż do samego pęcherza. Nakoniec może on użyć tych samych, włożenie podobnego sprzętu ułatwiających środków, iakie już podane są w wspomnianym wyżej uwiadomieniu.

§. 90. 2) Drugiego gatunku katetery czyli lewarki, Chirurgiczne, są zakrzywione rurki z metalu, najpospoliciéy z srebra sporządzone, które przez kanał moczowy wprowadzają się do pęcherza tym samym zamiarem, iak się wyżej powiedziało o różnych zamiarach wprowadzenia do rzeczzonego miejsca wydrążonych świeczek. Wielkość lewarków zawsze stosowna być powinna do płci i wieku. Dla mężczyzn oznacza się długość 10 do 11½ cali, przemiernik zaś do 2½ linii. Dla młodych ludzi może być kateter krótszy i mniej zakrzywiony. Dla kobiet są katetery niezakrzywione i nie równie krótsze. Każdy takowy metaliczny instrument, powinien być doskonale gładki, niezbyt gruby, także nie zaciemki; nie-

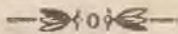


co grubsze jednak katetery, mają zawsze pierwszeństwo przed cienkimi; większą częścią zwykły bydź one na końcu przedkowym zamknięte i tępe, lecz na boku mają wzdłuż zrobione otwory z brzegami zaokrąglonemi.

§. 91. W kładania męszczynom przyzwoitego kateteru są dwa sposoby; w obydwóch, może chory albo stać albo leżeć, to ostatnie jednak jest dogodniejsze. Leżąc na krawędzi łożka, powinien rozłożyć uda, i zgnać nieco nogi. W pierwszym sposobie operacyi, trzyma Chirurg wielkim i wskazującym palcem ręki, znajdującym się bliżej uda, żołądź czyli głowę członka dla odkrycia otworu kanału moczowego, w drugiey zaś ręce rzeszonemi palcami trzyma kateter, który tak wprowadza, aby tylna prosta część jego, była przed brzuchem, i zosią ciała miała położenie równoległe, i tak wsuwa koniec kateteru do otworu kanału. Potém nieco pociągnawszy i rozszerzywszy członek, daléy wpuszcza kateter, poki koniec tegoż aż do obłęku kości krokowych niezaydzie, co z największą ostrożnością czynić powinien. Chcąc potém kateter do zakrzywienia kanału moczowego doskonałe zaprowadzić, nachyla ku udom rękę, którą kieruje wyższą część kateteru, aby aż do samego pęcherza wsunięty bydź mógł. W drugim sposobie w kładania, daje Chirurg kateterowi bliższą ku udom rękę, taki kierunek, aby tegoż wydatna wypukła część obrócona była ku

górze, prosta zaś spoczywała pod brzuchem przed udami. Koniec katetera, rozszerzając nieco członek jedną ręką, ostrożnie do otworu kanału moczowego i do pęcherza wprowadza. Gdy rzeczony koniec zajdzie do miejsca, gdzie kanał moczowy pod obłęką kości krokowych ciągnie się, wtedy Chirurg powinien kateter wraz z członkiem tak skierować, aby to oboje formowało pół cerkla, co się staie przez nawodzenie onychże ku słabiźnie strony przeciw lewej, a ztąd ku brzuchowi; koniec ten kateteru powinien także w tym sposobie poruszenia wystawić punkt środkowy, koło którego obraca się reszta. Nakoniec Chirurg nachyla nieco rękę, kierującą kateter, wreszcie operacją tak kończy iak w sposobie wyżej opisanym. Te obydwa obrzędy wkładania kateterów w tym się różnią, iż w pierwszym, wprowadzenie odrazu się staie, w drugim zaś, który się zowie: *Sonder par la tour du maitre* odbywa się na dwa zawody, i tu niepotrzebnie przedłuża się operacja; nadto, ostatni jest trudniejszy i boleśniejszy, dla tego wtedy tylko używa się, gdy chory ma brzuch gruby, albo gdy tenże, iak podczas rżnięcia kamienia w takim jest położeniu, że wprowadzenie kateteru pod obłęką kości krokowych bez trudności uskutecznione być nie może.

Przełożywszy już w poprzednich rozdziałach pierwszney i powszechney potrzeby środkki, aż do tych sprzętów, które się tak



żeńskich rodnich, iak i męskich płodnich części tyczą, teraz z porządku rzeczy wypada namienić o sprzętach, służących do opatrowania nadwerżonych owych części, które z rzeczonymi rodniemi lub płodniemi częściami są w bliskim sąsiedztwie, mieysce tychże sprzętów nayprzyzwoicięj zajmują rozmaitego gatunku Chirurgiczne czopki.

R O Z D Z I A Ł XI.

o Czopkach Chirurgicznych.

§. 92. Przez czopki Chirurgiczne, czyli fleytuchy czopkowate (turunda, turundula, Turonde, tente, die wieken) rozumieją się w sztuce, owe pierwszēj potrzeby, sprzęty, które z różnych materyałów, naypospolicięj zaś z szarpit w kształt kręglasty do zatyczki podobny uformowane, zwykły się w rozmaitych przypadkach ran, w wrzodach wydrążalnych, w fistułach tym zamiarem używać, aby otwór tychże rozprzestrzenić, lub go dopoty utrzymać, poki grunt czyli dno wrzodowatości wyczyszczone nie będzie.

W dawniejszych czasach używano takowych sprzętów, szczególniēj w pompowaniu piersi, w kile pachwiny, a nayczęściēj w fistule zadnicy, i ztąd nazwano je czopkami zadniczemi; lecz w dzisiejszym poprawionym sposobie leczenia, zdać się w téj mierze zbyteczne i mniēj potrzebne, gdyż one iak pęczniejące śródki skutkują. W tych czasach zwykły się czopki różnie

źnie używać i sporządzać rozmaitym sposobem: iuż to podług stanu uszkodzonéy części; iuż podług natury samego uszkodzenia; iuż podług położenia miejsca, w którym się znajduje uszkodzenie; iuż podług różnego zamiaru, do którego stosowne sporządzają się czopki; tak względem swéy własności: miękie lub twarde, wolne lub tęgie, iak i względem kształtu: mniéy lub więcéy długie, albo krótkie, cienkie, lub grube, okrągłe lub płaskie; iuż to podług rozmaitéy obszerności i głębokości ran lub wrzodów, do których są przeznaczone; nakoniec podług różnéy czopków natury, z którém większe lub mnieysze, dzielnieysze lub słabsze rozprzestrzeniające pospolicie wypływać zwykły skutki.

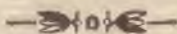
§. 93. Z okoliczności więc różnych skutków, które sprawiają w ciele Chirurgiczne czopki, dzielą się one powszechnie na dwa szczególne rodzaje: *na czopki pospolite, utrzymujące otwór*, to jest takie, które włożone do rany, niepowiększają przestworu onéyże, lecz w takiéy tylko utrzymują ię otwartości, iako miała przedtém, i przeto nazwane byǳ mogą *czopkami nieczynnemi* (*turundæ passivæ*); i *na czopki czynne, rozprzestrzeniające otwór rany*, (*turundæ activæ*). Pierwszy rodzaj to jest czopki pospolite, dzielą się znowu względem sposobu sporządzenia onychże, na dwa gatunki, *na czopki całkie* (*turundæ solidæ*) i *na czopki wydrążone* (*turundæ perforatæ*).

§. 94. Czopki pospolite całkie sporządzaia się następującym sposobem: 1) Bierze się według upodobania snopek szarpia, i téyże włókna porządnie układaia się, potem drugi snopek szarpia, lecz nieco krótszey, kładzie się na pierwszym snopku, i tak trzeci i czwarty, podług grubości czopka, jaki mieć chcemy. Te snopki przeginaia się w pół tak, aby naydłuższy naykrótszy okrył snopek, i obwiaia się mocną nicią zcieńszego końca ku grubsze-
mu. W górze, zostaje część iedna nieowiniona dla głowy czopka. Dla przyzwoitego zaś wzmocnienia robi się w zwyż rze-
czoną mocną nicią pętelka. Potem głowa owięzuie się inną nicią, która igłą prze-
wleka się przez śródek czopka ku górze, nakoniec zrobiona głowa rzezesuie się i obstrzyga w koło do równości. Tab. 4. Fig. 1. Takowy czopek zowiemy *okręgowym* (turunda rotunda. la tente ronde). Gdy zaś tym sposobem zrobiony czopek, ostrzyga się w kształt półkręga na podobieństwo miotełki Tab. 4. Fig. 2, wtedy zowiemy go pospolicie *czopkiem pierzastym* (turunda plumacea. la tente plumeuse). Niektórzy z przyczyny powszechniejszego tychże czopków używania w operacyach koła zadnicy, zwykli ie nazywać *czopkami do zadniczey fistuły* (turundæ pro fistula ani. les tentes pour la fistule de l'anus,)

§ 95. 2) Bierze się podobnież iak wy-
żey kilka snopków dłuższey i krótszey szar-
pii, porządnie ułożonéy. Mając przyzwoi-

ta do zrobienia potrzebnego czopka, grubość snopka, tenże przegina się w połowie, i od przegięcia aż po głowę mającego być zrobionego czopka, owiia się nitką strzępia, i przy samém głowie okręca się mocną nicią, która przewleka się igłą przez środek, i dla łatwiejszego wyięcia czopka z rany, zawięzuje się w pętelkę. Zrobiony waleczek w cieńszym końcu ustrzyga się równo, ucięte strzępki rozczesują się, aby była mięka szczoteczka; w grubszym zaś końcu, gdzie jest głowa czopka, podobnie rozczesują się włókna szarpia i obstrzygują się w okrąg do równości. Takowy czopek dla różnicy od poprzedzającego nazywamy *okręgowym przyciętym* (*turunda rotunda percisa. la tente ronde coupée*) Tab. IV. Fig. 3. Gdy zaś tym sposobem sporządzony czopek obstrzyga się w kształt półkroga, i głowa jego ma podobieństwo miotełki, wtedy mianujemy go czopkiem *pierzastym przyciętym* (*turunda plumosa percisa. la tente plumeus coupée*) Tab. IV. Fig. 4. Oba te gatunki zwykły się nazywać od swego użycia *czopkami do kiły pachwinowéy*, (*turunda pro hernia ingvinali. la tente pour le hernie d'aines*).

§ 96 3) Bierze się dostatecznéy długości szarpia równéy snopek. Tenże przegina się w pół w samym środku, potem począwszy od zgięcia okręca się włókniem strzępia, tak daleko, iak długi mieć chcemy czopek, i na tymże miejscu zwięzuje się nicią. Pozostała nieokręcona szarpia



rozczesuje się w koło, zwraca się nazad, i obeymuje owiniiony wałeczek. który daje tęgosc, i służy niby zaduszę szarpia, która się okręca mocną nicią na końcu ukrytego w nięj wałeczek. Wiszące końce strzępia rozczesują się i obstrzygają na koło w okrąg. Tak sporządzony czopek nazywa się *okręgowym zwracanym* (turunda rontunde reaversée) Tab. IV. Fig. 5. Gdy się zrobiony podobnym sposobem czopek obcina w kształt półkrego, i głowa tegoż ma podobieństwo miotełki, wtedy nazywamy go *czopkiem pierzastym zwracanym* (turunda plumacea reversa. la tente plumeuse reaversée) Tab. IV. Fig. 6. Tego gatunku czopki zwykły się także od swego użycia nazywać *czopkami do pompowania piersi* (turunda pro empiemate, les tentes pour l' empieme.).

§. 97. Zastanowiwszy się z uwagą nad sposobem tworzenia dopiero opisanych zwracanych czopków, łatwo się przekonać można, że te czopki dla tego są lepsze, i do opatrowania ran zdadnieysze nad inne, iż sporządzanie ich przez zwracanie szarpia, i układanie się włókien onęży, czyni istotę tychże sprzętów tęgą i wraz pulchną, a przeto mniej dolegliwości i bólu w ranach sprawującą. Dla téj ważnéj w sztuce własności sporządzone z zwracanéj szarpia czopki, są teraz w nacyzęstszym używaniu, zwłaszcza w wrzodach, wrzodzienicach, fistułach norowatych, tudzież w głębokich ranach od postrzału lub pchnięcia zadanych, i t. d.

Wszy-

Wszystkie w zwyż wymienione kończate, przycięte i zwracane czopki, powinny bydź w głowie mocną i długą nicią przewiązane i przeszyte; inaczey bowiem, wprowadzone do ran np, piersi, brzucha, zadnicy lub do głębokich i norowatych wrzodów, w wydobywaniu z mieysca sprawiły by wiele trudności Chirurgowi, a choremu dolegliwości. Jeżeliby nadto, tamże pozostać miały, takowy przypadek pociągnąłby za sobą wiele niebezpiecznych wypadków.

§. 98. Co się tyczeż pożytków wynikających w powszechności z użycia w zwyż rzeczonych pospolitych całkich czopków, są następujące: a) Utrzymuje się za pośrzednictwem onychże w czasie potrzeby rany, i zapobiega się zawczesnemu goieniu i zrośnieniu się brzegów oneyże, poki sam grunt czyli dno rany wprzód wypełnione nie będzie nowym ciałem. b) Czyszczą one wszelkie, choć naygłębsze rany, wciągając i biorąc w siebie materią, która z nich nieuchronnie wyprowadzoną bydź powinna. c) Za pomocą takowych sprzętów wygodnie wprowadzają się i utrzymują w ranach stosowne do zagoienia ich lekarstwa.

§. 99. Znaczna iest zaiste liczba biegłych w téy sztuce mężów, którzy przytaczają wiele przykładów, gdzie używanie zwłaszcza przytwardszych i nieco tężey owinionych tak kończatych iak i przyciętych czopków, nieraz okazało się szkodliwe, przedłużając nad potrzebę goienie ran, sprawując zapalenie, obrznięłość, obtwardzia.

działość brzegów rany, boleści i gorączkowe wzruszenia, a naybardziéy zatrzymując odchód ropy, przez zatykanie rany z przyczyny swéy zbitéy całkowitości; przeto niepowinien Chirurg bez wymagaiący potrzeby używać takowych czopków, zwłaszcza gdy uszkodzenia ciała innym sposobem utrzymać może otwarte, do czego wygodnieysze zdaią się bydź następujące czopki wydrążone, które w zwyż uczynionym podziale, stanowią drugi gatunek pospolitych czopków.

§. 100. *Wydrążone czopki* zwykły się robić z rozmaitych iedynczych lub razem z sobą połączonych, nawet i mineralnych materyałów. Takowe czopki różnią się tym od poprzedzaiący, że wśrzedku mają rurkę służącą do wypróżnienia rany z ropy i zbytecznéy wilgoci, naczym pierwszego gatunku czopkom brakuie. Sposob sporządzania tych rurkowatych sprzętów czyli fleytuchów zasadza się na tym że tu zamiast strzępia, którego mniéy lub więcéy zwykło się w kładać do wnętrz całego czopka, co większą lub innieyszą miąższość iego stanowi, do zrobienia wydrążonego czopka kładzie się wśrzedek rurka albo metaliczna z ołowiu, cyny ulana, albo z innego materyału np. z piora, z karty gralnéy sporządzona, weskiem, plastrem, lub taftą angielską powleczone, mniéy lub więcéy, podług głębokości i przestworu rany długa i szeroka, mająca otwór, ieden ciaśnieyszy, drugi nieco szerszy, w kształ-

cie do Figury 14. Tab. IV. podobna. Taka rurka powszechnie do sporządzania tak zwanych rurkowatych czopków służy, i do następujących gatunków użytą być może, jako skuteczny, dla wypróżnienia zbyt tężej wilgoci rany od *P. le Dran* wynaleziony i powszechnie przyjęty środek.

§ 101. 1) Pierwszy gatunek rurkowatych czopków sporządza się takim sposobem: Bierze się w zwyż opisana rurka, i okłada się cienko długą równą szarpnią tak, aby węższy onéjże koniec na samym środku był strzępia. Na karbie rzeczzonego końca, obwiązuje się szarpnia mocną nicią. Potém zaginają się wstecz wiszące strzępia szarpni, i układają się gładko koło rurki pokrytéj już połową szarpni. Przymuskawszy dobrze ułożone włókna, wszystkie wraz okręcają się mocną nicią na drugim końcu rurki tak, aby otwór téjże został wolny. Nakoniec pozostałe końce strzępia rozczesują się i obstrzygają w okrąg do równości. i tak otrzymuje się wydrążony czopek, iak pokazuje Tab IV. Fig. 15, który się nazywa *rurkowatym pierzastym*. Chcąc się zaś ustrzedz szkodliwego ranom powietrza, aby przez otwór rurki nie cisnęło się do wewnątrz rany, i nie psowało znajdujący się w niéj ropy, której iednak otok wolny być powinien, użyć można innego czopka, któryby, pokrytym będąc u dołu strzępiem wciągał ropę w siebie, w szerszym zaś końcu otwarty był dla wolnego odchodu materji, co się następującym sposobem skutecznia:

§. 102. 2) Biorą się dwa snopki równé szarpki związane w środku. Te kładą się na krzyż w równym mieyscu, i rozczesują się na około; potém ustawia się w środku przewiązanego strzępia, węższym końcem, rurka ołowiana lub cynowa przyzwoitéy długości i grubości, i rozczesane strzępie podnosi się wraz ku szerszemu otworowi rurki, która się nim na około pokrywa. Ogładzona i przymuskana szarpka na brzegu rurki w górze obwiązuje się mocną nicią. Naostatek rozczesują się, i obstrzygają w okrąg do równości pozostałe strzępia końce, a tak otrzymuje się czopek drugiego gatunku, mający w zwyż rzezone własności. Kształt tegoż pokazuje Tab. IV. Fig. 16. Taki czopek możnaby w sztuce praktycznéy nazwać *wydrążonym krytym*, który może się łatwiejszym sposobem sporządzić iak następuie:

§. 103. 3) Bierze się ieden z krążków, opisanych w Rozdziale IV, gdzie się o fletkach krążkowych mówiło, nazwanych krążkami tamponowemi, obacz Tab. III. Fig. 12. Położywszy taki krążek na mieyscu płaskim, w samym środku tegoż ustawia się rurka z pira, stosowna do długości czopka, okryta plastrem lub żywicą burgundską. Potém koło rzezonéy rurki zaginaią się strzępki krążka, i dobrze ogładzone obwiązują się mocną nicią. Wiszące końce strzępia rozczesują się i obstrzygają w okrąg, iak się już wyżej powiedziało. Tym sposobem otrzymuje się czopek po-

do.

dobny do poprzedniczego, możnaby go nazwać *czopkiem rurkowatym krążkowym*. W tym samym zamiaże, aby nie dozwalać powietrzu wolnego wniścia do rany, zwykły się czopki robić innym jeszcze sposobem.

§ 104. 4) Bierze się iekakolwiek: ołowiana, cynowa, piórowa, kościana, z karty lub innéy tęgiey materyi zrobiona rurka, przez którą przewieka się przyzwoity snopek szarpia równéy i długiey tak, aby przegięta szarpia dostatecznie zrównała się z końcami pzewleczonego strzępia. Wysunięta z rurki szarpia rozczesuje się, przegięta układa się gładko na około rurki, i na karbie teyże, znajdującym się w obszerniejszym końcu, obwiązuje się mocną nicią. Niektórzy obwiązują czasem nad samą rurką szarpia wewnątrz i zewnątrz rurki wiszącą, i robią niby kutas, który rozczesany i do równości w krąg obstrzyżony umacniają przewlekając nić mocno, i na końcu tegoż zostawiają pętelkę dla łatwiejszego wyciągnięcia czopka z rany, takowy czopek możnaby nazwać *rurkowatym strzępkowym*.

§. 105. 5) Piąty gatunek czopków rurkowatych sporządza się takim sposobem: Bierze się rurka z pióra lub karty gralnéy zrobiona, powleczone jakim plastrem. Do pokrycia téyże rurki zamiast szarpia używa się cienkiego i miękiego płótna, które się na nią na wdziewa; wiszące brzegi płótna albo się na około obstrzygają w krąg
wię-

większy lub mniejszy podług wymagającój potrzeby Tab. IV. Fig. 17. Albo ucinają się całe przy saméj rurce, i robi się wydrążony czopek bez głowy Tab. IV. Fig. 14, który się pospolicie zwykł używać w zrastaniu się nozdrów po zranieniu nosa. Czasem także taki czopek należyce sporządzony i do okoliczności przystósowany z dobrym pożytkiem aplikuje się chorym na ospę dzieciom, u których nozdrza częstokroć tak mocno zatkane bywają, iż się oczywiście pokazuje niebezpieczeństwo zaduszenia. W takim przypadku posmarowany świeżym niestonym masłem cieńszy koniec takiego wydrążonego czopka w kłada się w nos, aby się nozdrza niezrosły.— Gdy zaś takowy, wolny oddech sprawujący czopek, włożonym byź nie mógł, wtedy zamiast grubszego rurkowatego czopka użyć można cieńszego całkowego, lub iakiego rozprzestrzeniającego fleytucha, który posmarowany masłem często na przemiany wkładany i wyimowany byź powinien dla utrzymania wolnego oddechu, który zatrzymanym byź zwykł przez przypadłości ospowéj choroby.

§. 106. Prócz dopiero opisanych wydrążonych czyli rurkowatych czopków zwykli dawniejsi używać rurek niemających żadnej powłoki, lecz samych przez się bez pokrycia. Takowe rurki, sporządzali podług okoliczności i wymagającój potrzeby z różnego materiału: z złota, srebra, cyny, ołowiu, kości, rezy ny elastycznój, i w rozma-

zmaitym celu nadali im różne kształty; robili proste, krzywe, okrągłe, płaskie mniey lub więcéy długie i grube. Znajdowały się także opatrzone talerzykami, dziurkami, uszkami, antabkami, obrączkami służącemi do umocowania lub wsparcia onychże. Przemiernik, który stanowił otwartość tych rurek, był różnéy obszérności, stosowny do różnaitości chorób; szczegulniey zaś używali oni rzeczonych sprzętów dla ułatwienia otoku, znajdujących się w ranach, zbytecznych, szkodliwych, goienie tamujących wilgoci i nieczystości.

§. 107. Lubo w tych czasach ostrze że laza wszystkie trudności w momencie i naydoskonaley uprzęta, czyniąc otwór, i przeto ułatwiając naylepiéy odchód wazekich szkodliwych cieków; przecie sztuka nigdy się obeysć niemoże bez użycia takich, choć nudnych i długociągłych leczenia sposobów, zwłaszcza w szczegulnych zdarzających się przypadkach, gdzie łagodnieysze dla osob bardzo tkliwych i bojaźliwych wypada obierać środki. Aby więc w podobnych krytycznych zdarzeniach nie zostawić pielgrzymami w obszernym kraju nauki Chirurgicznéy uczniów, którym wszystkie pomagające środki i szczeguły sztuki wiadome być powinny, postanowilem użycie rzeczonych starożytnych rurek opisać, iak następuje:

§. 108. 1) *Rurka do pompowania puchliny brzuchowéy* (cannula pro paracentesi abdominis) Tab. IV. Fig. 18. Jest to

srebrna rurka z szerokim talérzykiem, w którym są dwie dziurki dla sznurków lub tasiemek do umocnienia onéyże służących; używać się zwykła do części ciała iamnistych rozległych, a mianowicie do ran brzucha, tudzież do wszelkich głębokich ropą lub nieczystemi wilgociami ustawicznie płynących wydrążałości, które naturalnie gojeniu ran przeszkadzaią. W takich przypadkach, po zwykłym opatrzeniu i oczyszczeniu przez spłycowanie rany, wkłada się rzeczona rurka, i przywiązuje się do części ciała, aby nie wypadła; służyć może do użycia zamiast ruskowatego czopka, bo dozwala wolny upływ zbytceznym wilgociom rany.

§. 109. 2) *Rurka do rozszerzenia ran brzuchowych* (cannula dilatatoria vulnera abdominis) Tab. IV. Fig. 24. Jest to rurka z srebra lub innego metalu sporządzona, w węższym końcu zawarta, mająca talérzyk po obydwóch stronach rozcięty. Naypospoliciey używa się do ran wydrążałości brzuchowey, lub innych części ciała, mających zbyt ciasny do upuszczenia zbytceznym wilgoci otwór. Bywa przypadek w samym pąmpowaniu puchany, że zgromadzona w brzuchu materya lipka, ciągła i gęsta inaczey wyprowadzoną bydź nie może tylko przez rozszerzenie otworu; w takim razie, gdzie Chirurg w miękkich, niemających żadnego odporu częściach takowe rozszerzenie uczynić, i przez to wolny wychód materyi dać zamyśla, lecz ci-

snących się ku otworowi kiszek, ostrzem noża naruszyć nie chce, wkłada on rzeczona rurkę w ciasny otwór rany, i ustanowiwszy i dobrze umocowawszy ją, bierze kończaty obosieczny nóż, mający szerokość stosowną do rozległości rozcięcia zrobionego w talerzyku, wsuwa go potem do środka rurki, i rozszerza ranę tak dalece, iak dopiero rzeczony meat pozwala.

§. 110. 3) *Rurka ułatwiająca oddech* (cannula pro tracheotomia) Tab. IV. Fig. 19 Jest to rurka prosta, krótka z złota, a naypospoliciéy z srebra sporządzona, w cieńszym końcu zawarta, lecz poniżej w górze kilku dziurkami, u dołu zaś obrączką z dwoma uszkami dla przywiązania oméyże do ciała opatrzona, Taka rurka dawniéy pospolicie używana była w rznięciu krtani czyli tchawicy dla ulżenia choremu, z przyczyny chorowitych przeszkód nie mogącemu odtychać ustami. Lecz w późniejszych czasach uważając Chirurgowie, iż ona przez swój prosty kierunek obraża tchawicę, i nieznośne krztuszenie choremu sprawiać zwykła, przeto starali się ją poprawić przez zakrzywienie, iżby niedotykała tylnéy części krtani, tudzież przez bardziéy rozszerzony otwór w końcu, iak okazuje Tab. IV. Fig. 20 i 21. Takowa zakrzywiona rurka, włożona downątrz rozciéty krtani, tamże dla wolniejszego oddechu dopóty zostawia się, póki przyczyna tamująca go przez skuteczne szrodki odalona niezostanie.

§. 111. 4) *Rurki do pompowania piersi*
(can-

(cannulæ pro empiemate) Tab. IV. Fig. 22 i 23. Są to rurki krzywe, dłuższe od poprzedzających, z srebra sporządzone, mające otwór, jedna w samym końcu, druga niżej końca po obydwóch stronach, u dołu opatrzone są nieco szerszą obrączką, lub talérzykiem dla łatwiejszego wsparcia się na ranie. Takowe rurki zwykły się używać do wyprowadzenia z piersi ropy, lub iakteykolwiek zawartéy w nich wilgoci. Włożoné między żebra w ranę, i przytwierdzone podług prawideł sztuki, opaską, zostawiają się tamże od czasu do czasu opatrzenia, aby zaléwająca piersi materia iaktwiéy przez nie odchodzić mogła.

§. 112 5) *Rurki do fistuły łzowéy* (cannulæ pro fistula lacrymali) Tab. IV. Fig. 27 i 28. Są to rurki pospolicie z złota sporządzone, cienkie, długie, mające podobieństwo świeczki, subtelniejsze od innych, które pospolicie używać się zwykły w operacyi w zwyczaj rzeczonéy fistuły. Taka rurka po skończonéy czynności zostawia się w worku łzowym, dla łatwiejszego łez odchodu, przez cały kanał nosa przesunięta, o czym teoria operacyi Chirurgicznych dostatecznie nauczy.

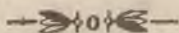
§. 113. 6) *Rurka do brania pokarmu* (cannula nutritoria). Jest to rurka z rezy ny elastycznéy podług okoliczności miejsca, do którego użyta bydź ma, w przyzwyczajonéy długości sporządzona, która ważne przynosi korzyści w sztuce, gdy przez iaką wadę lub chorobę branie potrzebnego po-

pokarmu całe jest zabronione żyjącemu człowiekowi, iako to w ranach głębi gardłowej (pharinx), w drętwcu (tetanus), w wścieklicznie (hidrophobia) i tym podobnych przypadkach. W takim razie bierze się gruba elastyczna rurka, i wkłada się przez nozdrze do samego gardziela (aesophagus), gdzie włożona bez żadnej znacznej przykrości, zostawia się dla dania przez nie choremu potrzebnej karmy i napoju. Gdyby zaś taka rurka do krtani zbłądzić miała, mimo swe przeznaczone miejsce, co się bez osobliwszych przypadłości zdarza; takowy błąd poznać można, przytknąwszy do rurki światło: jeżeli w tę i ową stronę światło miga, znakiem jest, że rurka nie znajdujesię w głębi gardła lecz w krtani.

§. 114. 7) *Rurka do ran męskiego członka* (cannula vulneraria penis) Tab. IV. Fig. 26. Jest rurka z słoniowej kości, białowiu, cyny, lub innego ciągłego metalu sporządzona, w długości i grubości do świeczki wydrążonej lub lewarka mniey, więcéy podobna, która się z znacznym pożytkiem używać zwykła w uszkodzeniach męskiego członka, a mianowicie w gwałtownych krwotokach od zranienia i skałczenia pochodzących, w których to przypadkach rzeczony członek potrzebuje mocnego ściśnienia i ściągnięcia opaską. Żeby zaś przez takowe ściśnienie, téy bardzo miękiej części ciała, otwór kanału moczowego do oddawania uryny zawartym nie został, wkłada się

G

się



się więc zwyż rzeczona rurka nieco daléy, niż iest miejsce rany, która łatwo opatrowana bydz może, bo włożona rurka daje punkt stały opaskom, i zamiast naturalnego moczowego kanału, wolny odchód uryny utrzymuje, przeto istotnym do goienia téy, znatury niemającej żadney podpory części, nazywa się *śrzodkiem*.

§ 115. 8) *Rurki przy zszywaniu ran brzucha lub innych używane*. Są to z pióra plastrem powleczonego sporządzone walczeczki, czasem dłuższe Tab. IV. Fig. 38. Czasem krótsze Tab. IV. Fig. 39, których użytek i potrzeba w opisie sposobu goienia ran różnych, iaśnie się okaże. Zamiast tych piórowych rurek, możnaby w nagléy potrzebie wziąć kawałek Angielskiéy tafty, lub cienkiego płótna twardym plastrem powleczony, i z tegoż zrobić tégí walec, który wysmienicie zastąpić może miejsce rzeczonych rurek, lub drewnianych zwycaynych walców, pospolicie *kobyłkami iannemi* zwanych.

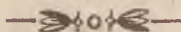
§ 116. Co się tyczeży użytków, które ma sztuka z użycia czopków wydrążonych, i dopiero wyliczonych rurek, w ogólności naypryncypalniejszy iest ten, że rzeczone sprzety, włożone do rany, przez swą wśrzodku otwartość, która za kanał służy, dają sposobność materyi, gniezdzącey się w ranie, wrzodzie, fistule, i tym podobnych w rzodowatych wydrążałościach, łatwo odciekać, i rzeczone uszkodzenia ciała z gestych, lipkich szkodliwych wilgoci wypróźniać,

źniać, przez co oczyszczone i obsuszone będąc, stają się także do prędszego zagojenia usposobione, którego to zamiaru Chirurgiczna sztuka nie inaczej tylko za pośrednictwem rzeczonych sprzętów osiągnąć może. W szczególności mówiąc, używają się czopki wydrążone i wymienione rurki z najlepszym pożytkiem wtedy, gdy Chirurg rany, wrzody, fistuły i inne wydrążałości długo utrzymować musi otwarte. Dawniej używane one były częściej i obficie, niż w terazniejszych czasach. Ponieważ w świeżych ranach i wrzedziennicach są całę przeciwnę zamiarowi, bo z powodu swęj tęgości i twardości obciążają ranę, i bez potrzeby ustawicznę utrzymują zaognienię i ropienię; przeto Chirurg w używaniu onychże powinien być bardzo przęzornym, i obchodzić się z niemi roztropnie.

§. 117. Atoli trafiają się przypadki, w których sztuka bez użycia takowych środków całę się nie może obeysć, iako to:

a) W wielkich wydrążonych wrzedziennicach, których szczupły zewnętrzny otwór rychlę się zamyka, niż się wprzód wyczyści wewnętrzna wydrążałość rany, i nim się świeżem zapełni ciałem.

b) W ranach, które długo utrzymywane być muszą w otwartości i ropieniu, np. gdy pochodzą od iadowitej iakiej materji, lub gdy wewnętrz onychże znajduje się obce ciało, które zaraz wyjęte być nie może.



c) Po operacjach zarośnionych naturalnych otworów ciała, np. кишки stolcowej, pachwy macicznej, kanału moczowego, dziurek nosa i t. d. aby się za poźręcznictwem onych wzajemnego spoienia się części rozdzielonych uchronić, i otwór naturalny, przez sztuczne obtwardnienie przywrócić.

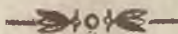
d) W opatrowaniu puchnienia i innych nadwreżeń kości, używanie takich czopków jest nieuchronnie potrzebne. W takowym razie starać się powinien Chirurg, aby miękkich części ciała utrzymany był otwór, iżby dno wrzodu, miał zawsze przed oczami, i gojące szrodki łatwo mógł wprowadzać aż do choréj kości. Albowiem bez użycia tych czopków, otwór miękkich części zagoiłby się wcześniéj, nimby się odłączyła uszkodzona część kości, i do wyniszczenia z rany usposobiła.

e) Nie kiedy używa Chirurg pospolitych czopków, do zatamowania krwotoków, miano wicie w wydrążałych miejscach ciała, np. w kiszce stolcowej, w dziurkach nosa i t. p.

§. 118. Przełożywszy już obydwie gatunki czopków pospolitych, niepowiększających, lecz tylko utzymujących naturalny otwór rany, powszechnie *nieczynnymi* zwanych; przystępuję teraz do opisania, podług zwyż uczynionego podziału, drugiego rodzaju, to jest *czynnych* rozprze-strzeniających czopków, które włożone do rany, z właściwéj sobie natury pęcznieją,
przez

przez co rozwierają się bardziéy oneyże wargi, i wydrążałość staje się większą. Do tego zamiaru użyte ciała nazywamy *pęczniącemi* (corpora tumescencia). które od ciepła i wilgoci wzdymają się, i przeto rozszerzają ciasny otwór ran, wrzodów, fistułów i innych wydrążałych uszkodzeń ciała, słusznie więc nazywają się środkami rozprzestrzeniającemi czynnemi, (*Dilatantia activa*).

§. 119 Tego rodzaju czopki, zważając ich właściwą dzielność, i z téyże wynikające skutki, dzielimy znowu na dwa szczególne gatunki, to jest na czopki rozprzestrzeniające *ostro-czynne* (*turunda dilatatoria potentiales*), i na *łagodno-czynne* (*dilatatoria mitis*). Przez ostro czynne rozprzestrzeniające czopki, rozumieją się w sztuce owe czopkowate fleytuchy, które włożone do rany, wewnątrz nadrostkami zapelnionéy, i przeto nadnaturalnie zwężonéy, trawiąc, zżerając i niszcząc takowe ścieśniające ranę nadrostki, nietylko rozprzestrzeniają i powiększają wydrążałość rany, lecz i oneż należycie wyczyszczają. A zaś przez łagodno-czynne rozprzestrzeniające czopki, rozumieją się te czopkowate fleytuchy, które powiększają wydrążałość rany, nie przez zżeranie nadrośniętego w niéy ciała, lecz przez rozpychanie pęcznieniem swym boków oneyże. Różnica więc między ostro i łagodno-czynnemi rozprzestrzeniającemi czopkami, jest ta, iż ostatnie, włożone będąc w ranę i pęczniąc,



wydrażalność onéyże wypełniaią, i przez to nie pozwalaią wzrastać i wznosić się ciału;— pierwsze zaś, włożone do rany niszczą skutki buiającego ciała, truiąc nadrostki, i przez to rozszerzaią wydrażalność rany. Powtóre, dopiero rzeczonych skutek jest bardzo nieregularny, i potrzebuie dłuższego przeciągu czasu, albo wkładanie ich częściej powtórzone być musi; owę zaś czopki działaią regularniéy, prędzéy i skuteczniéy. Z tego powodu nie należy bez różnicy używac ostro i łagodno-czynnych rozprzestrzeniających czopków.

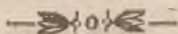
§. 120. Ponieważ ostro czynne czopki truiąc substancją nieczystą ciała, wyczyszczaią rany, więc pospolicie w sztuce nazywac się zwykły: *czopkami ścierającemi, trawiącemi, zżerającemi* (*turunda abstergentes, purificantes, caustica. les tentes corrosives. Schemeltz meisel*). A że wszystko, cokolwiek obcego znajduie się w ranie, roztwarzaią i do wyścia usposobiaią, więc sprawuią dwa z sobą połączone, nieodbycie w fistulach zastarzałych i wszelkich norowatych długociągłych wrzodach potrzebne skutki: wypróżniając i oraz rozprzestrzeniając.

§. 121. W skład wymienionych czopków, wchodzą różne materyały, naypospolitsze są te: *Alumenustum, mercurius praecipitatus ruber, praecipitatus albus, lapis infernalis, lapis causticus, lapis divinus, cineres clavellati, calx recenter usta, vitriolum caeruleum, viride aeris, butyrum anti-*

antimonii, spiritus vitrioli, aqua fortis communis, aqua fortis mercurialis, spiritus nitri fumans, herba sabinæ i t. p. które dla nadania dzielności tymże ostro-czynnym środkiem w różnym stopniu, biorą się w różney proporcyi pojedynczo, lub łącznie, iak następuje:

§. 122 1) Do sporządzania czopków ostroczynnych w pierwszym stopniu, to jest *scieraających*, jest taki sposób: Robi się burdonet, podług wydrążałości rany zdostateczney ilości szarpia równy, której trzecia część oddzielona okręca się nicią strzępią, i pokrywa się resztą przegiętej szarpia; zrobiony czopek, obwiązuje się u dołu mocną nicią, i obstrzyguje się w krąg do równości. Tab. IV. Fig. 13. Mając gotowy burdonet, bierze się stosowna do zamiaru część *lapidis divini*, lub *infernalis*, lub *caustici* i solwie się w przyzwoitej ilości wody, albo *butyrum antimonii*, lub inne płynne *causticum* rozrzedza się wodą — Wiedney z rzeczonych solucyy, macza się sporządzony czopek, aby go wskróś przeszła, potem kładzie się do rany albo mokry albo obsuszony. Niektórzy, chcąc mieć nieco twardszy czopek, zamiast szarpia biorą cienkie płótno, i zwinawszy go w kręglasty wałeczek, posypują odwilżony kaustycznym iakim proszkiem, albo maczają go wiakięj w zwyż rzeczonych solucyy. Tak sporządzony czopek zowie się *czyszczącym* (*turunda mundificans*).

§. 123. 2) Do sporządzenia czopka o-
stro-



stroczyńskiego w drugim stopniu, zrobiony z szarpki podobnym sposobem burdonet, macza się w solucyi hałunowey, potem posypuje się wewnątrz i zewnątrz proszkiem złożonym z równych części *aluminis usti* i *mercurii præcip. rubri*, i gdy należycie wyschnie, wkłada się do wydrążałości rany. Takowy czopek nazywa się *strzępkowym trawiącym* (*turunda abstergens*), i używany bywa puspolicie w fistułach i wrzodach norowatych, dla wytrawienia znajdujących się w nich nieczystości.

§. 124 3) Czopki ostroczyńne w trzecim, najwyższym stopniu sporządzają się z następujących materyałów: Bierze się *mercurii corrosivi* pół uncya, lub uncya i jedna według wymagającej potrzeby, *minii* także pół uncya. Utałszy Merkuryusz na miazgi proszek, i zmieszawszy go wraz z minią, dodaie się od dwóch do czterech uncyy krochmalu lub ośródki białego chleba, i robi się iednostayna masa, z której formują się walczki czyli czopki mniey lub więcéy długie i grube według potrzeby. Ten gatunek czopków zwykł się używać w wydrążałych wrzodach lub fistułach końcem zniszczenia znajdujących się tamże wszelkich ciał obcych, dla tego puspolicie nazywają się *czopkami żérącymi* (*turunda escharotica*).

§. 125. 4) Ponieważ wymienione gatunki czopków, są większą częścią kruche, więc zwykły się także nieco wolnieysze sporządzać czopki takim sposobem: Bierze

się żółtego wosku 4 łuty, terpetyny pół łuta, rozpuściwszy wraz zostawia się mieszanina, aby nieco ostygła, potem dodaje się nieustannie mieszając, przyzwoita podług wymagającej potrzeby ilość merkuryalnych, metalicznych i tym podobnych kaustycznych materyałów, jak się wyżej na wstępie do sporządzania ostroczynnych czopków wymieniło. Tym sposobem sporządzony czopek może być policzony między czopkami czyszczącymi; dodawszy zaś nieco więcej, z materyałów kaustycznych, można mieć czopek trawiący czyli ostroczynny w drugim stopniu, a za dodaniem znaczney onychże ilości, otrzymuje się czopek zżerający, to jest w naywyższym stopniu ostroczynny.

§. 126. Pożytki opisanych rozprzesurzeniających ostroczynnych czopków, nietylko odpowiadają skutecznie zamiarowi Chirurga, lecz i dobrodzieystwo świadczą cierpiącej ludzkości. Mimo bowiem powszechne skutki, które sprawiają w ranach, fistulach i wrzodach, rozszerzając dzielnie wydrążałość onychże; oczyszczając z wszelkich szkodliwych wilgoci, i nadrostki buiającego ciała trawiąc, które bardzo przeszkadzają goieniu się rany. tę jeszcze zaletę mają, że wykorzeniając ie zastępują miejsce okropnego na widok ostrza żelaza, lub nieznośnie bolesnego ognia, których to śródków Chirurg przymuszony, jest czasem użyć dla oczyszczenia wrzodowatych ran, ztak zwanego dzikiego mięsa.

§. 127. Co się tycze sposobu sporządzania drugiego gatunku rozprzestrzeniających *łagodno-czynnych* czopków; takowe zwykły się robić z rozmaitych materyałów, iako to: z woskowaney gąbki, z stron kiszczanych i różnych wysuszonych roślin, które rzadką i dziurkowatą tkankę mają, lub ciał do pęcznienia skłonnych, a przeto podatnych do rozszerzenia otworów ran, wrzodzienic, fistułów i innych wrzodowatych wydrążałości ciała. Sporządzają się takie *łagodnoczynne* czopki iak następuie:

§. 128. 1) Bierze się szeroki kawałek pospolitéy gąbki, która oczyszczona z znajdujących się w niéy kamyczków, macza się w roztopionym wosku, potem włożona w prasę, między dwa blaty, wyciska się i zachowuje do użycia. Chcąc z niéy zrobić czopek, okrawa się ostrym nożem w kręglasty wałeczek mniejszy lub większy podług własności rany, dólny koniec przeszywa się mocną nicią, dla łatwiejszego wyciągnięcia czopka z mieysca Tab. IV, Fig. 10. Gdy się taki czopek włoży do rany, wosk się roztopi od wilgotnego ciepła ciała, zaczem gąbka biorąc w siebie wilgoć, coraz więcéy pęcznieie, i rozpycha boki rany. Używanie iednak woskowaney gąbki jest niedogodne i bolesne dla iéy twardości; lepiéy jest takowe czopki sporządzać z kawałką gąbki czystéy, nieco odwilżonéy, która okręca się mocnymi niciami w kształt kręglasty, i potem wysuszona, kładzie się w ranę, gdzie prędko bez bolesnego raze-
nia pęcznieie, Takowe czopki zwykły się

nazywać *gąbkowemi prostemi lub woskowanemi* (*turundæ spongiosa simplices vel ceratæ*).

§. 129 2) Sporządzać się także zwykły czopki pęczniące, z stron grubych kiszczanych tym sposobem: Rzeczona strona odwilża się w letniéy wodzie, potem rozwinięta wyciąga się na gładkiéy desce, i wysusza się. Wysuszona kraie się w kawałki stosowne do zamiaru użycia, i zwiniona, między dwoma marmurowemi blatami, do poty się wałkuje, poki powierzchnia czopka nie będzie równa i gładka; koniec, którym kładzie się do rany, musi być zaokrąglony, drugi zaś mocną nicią przesyty dla łatwiejszego wyciągnięcia go z rany. Tab. IV. Fig. 11. Takowe z stron sporządzone czopki, nazywają się *pęczniącemi kiszczanemi* i mają dla swych szczególnych własności te zalety: a) Z powodu subtelnego utworu, mogą być wkładane w wszystkie zwężone wydrążałości i zakątki ciała, gdzie innych rozprzestrzeniających środków użyć nie można; b) Dla swéy tęgości łatwiej niż inne dają się włożyć w ranę i dają większy odpór ściśnionym częściom onéyże; c) Przez ich przyrodzoną własność wciągania w siebie wilgoci, powiększa się onychże mięszczość we dwoie lub troie, przez co mocniéj rozpychają ściśnione mieysce, niż inne gatunki czopków; d) Pęczniąc, działają bez wielkiego rażenia; e) Długości i tęgości ich można sobie wybór zrobić według upodobania. Przeto takowe czopki używają się

najczęściej po skończonéy operacyi fistuły łzowéy. Tab. IV. Fig. 27; do rozprzestrzenienia i utrzymania kanału łzowego nosowego; tudzież do rozszerzenia fistuły norowatych, mianowicie kanału moczowego Tab. IV. Fig. 26. i innych podobnych długociągłych wrzodowatości.

§. 130. 3) Trzeci gatunek łagodnoczynnych pęczniejących czopków sporządzać się zwykły z dziurkowatych roślin takim sposobem: Bierze się np. *Rad. gentianæ, aristolochiæ, consolidæ, ellebori, iridis florent.* Suche pomarańczki, lub skórki pomarańczowe, rdzeń z drzewa bżowego i tym podobne gębczaste rośliny, które włożone w wilgotne ciepłe miejsce, łatwo pęcznieją. Którykolwiek weźmie się z rzeczonych materiałów stosownie do okoliczności i potrzeby, tenże obrabia się gładko na tokarni w kształt kręglasty w górze zaokrąglonego czopka, któremu daje się długość i grubość mniejsza lub większa, podług wydrążałości rany, na końcu iego udołu przewleka się sznurek dla łatwiejszego wyciągnięcia czopka. Tab. IV. Fig. 12. Tak sporządzony czopek, który się pospolicie nazywa *roślinnym*, wkłada się posmarowany maścią stosowną do okoliczności rany, tamże od wilgoci znajdujący się w niéy pęcznie i sprawia te same skutki, iak poprzednicze z gąbki lub strony sporządzone rozprzestrzeniające czopki.

§. 131, 4) Bywają przypadki, które tak względem własności i położenia miejsca

różnych ran, iako też względem natury i czułego temperamentu chorego, wskazują nieuchronną potrzebę Chirurgowi surowość i twardość w zwyż opisanych czopków nieco ułagodzić; przeto w podobnych zdarzeniach zwykły się łagodnoczynne czopki ieszcze tak sporządzać: Bierze się czopek z prostéy lub woskowaney gąbki, albo ze strony sporządzoay. Tenże ustawia się na śrzouku strzępkowego krążka w Rozdziale IV. Tab. III. Fig. 12 opisanego. Strzępki leżące około ustawionego czopka, podnoszą się w górę, i w końcu okręcają się mocną nicią, iak się wyżéy przy sposobie robienia czopka strzępkowego Tab. IV. Fig. 13 mówiło. Tak stale się czopek miękki, bynajmniéy rażący ranę, który w zbyt tkliwych ranach, ieszcze łagodniejszy zrobić się może, posmarowawszy go ceratem Goularda, lub inną ból uśmierzającą maścią, co się z dobrym skutkiem czynić zwykło w ranach od posirzań lub pchnięcia zadanych.

§. 132. Co się tycze użytków łagodnoczynnych rozprzestrzeniających czopków, są następujące: a) w ranach i wrzodzieniach, które nietylko długo otwarte utrzymować, lecz i otwartość onychże rozszerzyć chcemy. Wprawdzie użycie noża, ma tu zawsze pierwszeństwo, w takich iednak częściach, gdzie wiele nerwów i krwawych naczyń na około znayduie się, powinien Chirurg przekładać woskowaną gąbkę nad ostrze noża, należy ie bowiem zawsze oszczędzać. Nawet częstokroć samo wzdry-

ganie się chorego, na widok noża wskazuje Chirurgowi wybór potrzebnego środka; b) w fistułach, gdzie zagojenie onychże spodziewamy się uskutecznić przez rozszerzenie otworu, zwłaszcza w takich, które pionowo wgląd iakiey części nurzą się, i których meat jest krótki; c) w ściśniętych naturalnych otworach np w ściśnięciu nozdrzów po ospie, kanału moczowego, pachwy macicznej, gdy chory nie dopuszcza rżnięcia; d) w puchlinie moszeni niektórzy Chirurgowie używają pęczniących iagodnoczynnych czopków, do uleczenia z gruntu onéyże, dla wzniecenia zagojenia w błonie pachowéy jąder, podług zwyczaju leczenia P. Warner.

§. 133. Nakoniec nie od rzeczy zdaniem się wspomnieć tu o różnych drobnych, do naciśnienia, rozszerzenia i czyszczenia ran służących sprzętach, które rozmaicie sporządzane, i w różnym zamiarze używane bywają, iako to: *Durszlaczek* ołowiany do ran, przy swidrowaniu głowy używany Tab. IV. Fig. 25; *szpunciki* Tab. IV, Fig. 34; *guziki* Tab. IV. Fig. 35; *gałki* Tab. IV. Fig. 36; *gałeczki* Tab. IV. Fig. 37. i inne do kulek podobne sprzęty, które pospolicie z wosku sporządzone, albo z korzenia siatkowego lub goryczkowego utoczone, do utrzymywania ran źródełkowych czyli *apertur* używać się zwykły. Prócz dopiero wymienionych, używają ieszcze Chirurgowie zwłaszcza w zarastających aperturach,

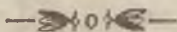
in.

innych ostrzejszych szrodków, które się sporządzaia dwoiakim sposobem:

§. 134 1) Rozpuszcza się wosku łut ieden, dodawszy małą cząstkę terpetyny, i gdy mieszanina nieco ostygnie, wsypnie się w nią łut ieden miałko utartego żółtego ugru, i pół łuta proszku fiałkowego korzenia; umieszawszy dobrze malsę, formuią się gałeczki stosownéy, do rany, źródełkowéy czyli apertury wielkości. Gdyby te gałeczki nie dostatecznie ciąguęły ropę i nie wyczyszczały należycie rany, robią się mocniejsze iak następuie:

§. 135 2) Bierze się wosku półtora łuta, tenże roztapia się na wolnym ogniu, i gdy nieco ochłódnie, wsypnie się gryszańca miałko utartego, proszku *rad. ellebori albi* każdego dwa skrupuły; *pulver cantharidum* pół drachmy, *pulver. irid. florent.* półtory drachmy. Umieszawszy dobrze wszystko, aby iednostayna zrobiła się masa, formuią się potém z niéy gałeczki przyzwoitéy wielkości, iak się wyżej powiedziało.

§. 136. Co się tyczé skutków, które sprawiaia dopiero opisane drobne rozprzestrzeniaiace szrodki, są następuiace: Pierwszego gatunku gałeczki, służą tylko do utrzymowania wolnego otworu ran, i otoku materyi z nich płynacéy, i takowe używaią się pospolicie do apertur łagodnych, gdzie brzeg rany iest mięki. Drugiego zaś gatunku gałeczki, w których skład wchodzią ostrzejsze materiały, używaią się w tych



tych przypadkach, gdzie pierwsze, nieczy-
niąc należytego skutku, dozwalają zasy-
chać, twardnieć lub zarastać źródłkowym
ranom.

R O Z D Z I A Ł XII.

o Użytkach pierwszej potrzeby sprzętów.

§. 137. Przełożyłem wam najmilsi U-
czniowie! iak na szkole początkowo w kra-
iu założonéy, czynić należało, wszystkie
elementarne, tyżące się materyi Chirur-
gicznéy o sprzętach pierwszej potrzeby
wiadomości, które nam niektórzy tylko
Autorowie pospolicie w osobnych pisem-
kach, i że tak powiem w ułomkach tylko
iakby iakie nie wiele znaczące drobiazgi
nauki, bez dokładnego opisu i tłumaczenia,
czasem w niedoleżnych wizerunkach zosta-
wi i. Dla tego nauka ta, ledwie kiedy sa-
memu Nauczycielowi w całej swéy objęto-
ści porządnie znana, tym bardziéy u-
czniom, niemającym ksiąg do tego nauki
obiekty potrzebnych, z gruntu znać
bydź nie mogła, gdyż im żadnego prakry-
cznego przedmiotu w całym swym ciągu
i związku tak względem przyzwoitego u-
tworu i użycia środków, iak i względem
skutków i użytków onychże nie objaśnia-
no, lecz przy podanéy okazji, w czasie o-
patrowania chorego, lub w samym, mo-
mencie przedsięwzięcia iakiey chirurgi-
cznéy operacyi, gdzie teoryia gruntownie
tłu-

tłumaczająca zasady sztuki mieysca nie ma i mieć nie może dla krótkości czasu, bez dostatecznego opisanja własności sprzętów i skutków z wyboru onychże wynikających, powierzchownie i po rzemieślniczemu tylko nauczało, a tak, iak Medyk bez znajomości lekarstw i materji medycznéj imie tylko Medyka nosi, tak Chirurg, któremu naturalne własności, szczególne skutki, sposoby sporządzania i używania nieuchronnie potrzebnych sprzętów, są niewiadome, piastuje tylko czcze nazwisko nie zaś istotny urząd Chirurga. — Z tego więc powodu na wzór Artystów, którzy swych Uczniów przed wszystkim starają się oswoić z narzędziami, do wykonywania sztuki służącemu, przedsięwziętem z troskliwością choć krótko opisać na sam przed pierwszój potrzeby sprzęty, których doskonała znajomość praktykującemu Chirurgowi jest nieodbycie potrzebna, zwłaszcza w ważniejszym obiekcie Chirurgicznój sztuki, gdzie środki rozprzestrzeniające, do ropienia usposabiające, ścierające i wyczyszczające rany pierwszeństwo mają od owych, które spoieanie warg rany albo przez przyłożenie *suchego plastru* (*sutura sicca, spuria*); albo przez obwiązanie *spajającą opaską* (*fascia uniens*); albo przez ściśnienie zapomocą *wypędzającój opaski* (*fascia expellens*); albo położeniem ciała lub innym jakimkolwiek sposobem uskuteczniają, i tu bezpośrzednie ziednoczonemi i zniepronemi zostają części. Zaisie ten sposob

goienia ran, trzebaby przekładać na inne, bo on wkrótkim czasie goi ranę, nie jest połączony z niebezpieczeństwem i przykrościami, których częstokroć doświadcza się przy ropieniu rany, tudzież nigdy niezostawuje na ciele nieforemnéy i szpetnéy blizny. Jak skoro rana bez żadnego gwałtu, czystym i gładkim ostrzem narzędzia zrobioną, prosta, świeża i ieszcze krwawiąca się od przypadkowych przeszkod jest wolna, wtedy sama natura rzeczony sposob goienia wspiera, i tenże nie potrzebuie wiele sprzętów, o których w drugiéy i trzeciéy części mówić się będzie. Są iednak codzienne przypadki, których, w praktyce biegły Chirurg aż nadto doświadcza, iż rzadko nawet w świeżey żołnierskiéy sprawie, trafiaią się tak proste rany, aby wręcz przez ziednoczenie goione bydź mogły; przeciwnie nacyjczęściéy znajduią się komplikowane, to jest z różnemi wadami połączone rany, iako to: z powodu temperamentu i złéy konstytucyi ciała chorego, w którym to razie każda rana, biorąc naturę nieczystéy wrzodowatości, staie się skomplikowaną, do goienia przez ziednoczenie niepodobną, lecz usposobienią do ropienia według pospolitego w Chirurgii obyczaju wymagającą. Takowe z przyczyny złégo urządzenia ciała, skomplikowane rany bywają skorbutyczne, artrytyczne, weneryczne, żółzowate, świerzbowe i t. d. Bywają także skomplikowane rany, z powodu samych okoliczności np. z utkwionych w ranie różny

żnych obcych ciał, iako to: kości zgruchotanych, ołowiu, żelaza, i różnego naboju; albo z powodu zdarzających się częstokroć różnych okropnych przypadłości: krwotoków, konwulsy, drętwca (tetanus) i t. p. Albo z powodu zastarzałości ran, przez co one pospolicie przechodzą zwykły, w stan wrzodowości, i za czasem robią się z nich wrzody obtwardniałe (ulcera callosa), gębczaste (fungosa); dzikomiesiste (luxuriosa), otrupiałe (sphacelosa), nader bolesne (summe dolorosa), nieczułe (insensilia), ociekliste (varicosa), obrzmiałe (œdematosa); albo z powodu, sączący się z takich ran różnéj natury iuchy, bywają wrzody zżerające (phagedenica), gnilne (putrida), rakowate (canerosa), wilgotne (humida), suche (sicca), słono fluxowe (serpiginosa) pruchno kosne (cariosa), i tym podobne fistułowe, norowate, wydrążałe uszkodzenia ciała. Niepodobne są także do zagojenia przez ziednoczenie wręcz bez supuracyi rany, nietylko stłuczone, zgniecione, kłusane, szarpane, postrzałowe, i tym podobne tępy m narzędziem zrobione; lecz i ciete, pchnięte, rzniete ostrzem nieczystym, rdzawym lub szczyrbatym zadane rany, ponieważ we wszystkich takowych ranach uszkodzone części ciała pospolicie są nierówno rozerwane; włókna i naczynia w objętości rany są przez zgniecienie, strząśnienie, i gwałtowne wyteżenie iakby zmarzwiałe, po części lub całe żadnego czucia i ruchu niemające, a nawet stargane. To

wszystko sprawuje rozciecz wilgoci w komorkowatą błonę, przeciw naturalnie powiększony spływ, wezbranie się i zastanowienie soków, a ztąd brzmienie, skłonność do gangreny, mocne zaognienie, obtępienie i t. d. Powierzchnia rany jest martwa, nieczuła i nierówna, przeto do zagojenia wszystkich takowych ran, supuracya jest iedynym i n euchronnym środkiem. — Albowiem już z tego samego, co się tu w krótkości powiedziało, łatwo się przekonać można, iż dzieło supuracyi w zamiarze gojenia ludzkiego ciała, przez rozdzielenie iedności, całości (solutio unitatis, continui) uszkodzonego, jest w sztuce chirurgicznej nayistotniejszym, naycelniejszym i do wiadomości, połączonej z innemi poprzedniemi, przytomnemi i następnemi wiadomościami, młodemu Chirurgowi przed wszystkim naypotrzebniejszym przedmiotem. Dla tego, w ogólności mówiąc, niemal wszystkie w tęj tu części wyliczone pierwszej potrzeby sprzęty, których przeznaczeniem jest to wielkie natury dzieło wspierać, popierać, i do pomyślnego doprowadzić końca, nie wzdrygam się nazwać powszechnemi, w sztuce gojenia ran naypierwszemi środkami.

Ponieważ ropa pod czas supuracyi, w miejscach ciała mięsnych, tłustych, błonitych tworząca się, już płynna już gęsta bywa; — już z niejakim zapachem jest połączona, już żadnego zapachu nie ma; — niekiedy jest biała, niekiedy żółta
wa, —

wa;— czasem ma kolor zielonawy, a czasem mieszany, z tych więc okoliczności koniecznie wnieść wypada, iż ropa podług swęj różney własności dobra i zła znajdować się zwykła. *Ropa dobra* (pus laudabile), to jest mająca biało żółtawy kolor, mierną gęstość czyli konsystencyą, bez żadnego zapachu i ostrości, jest prawdziwym naturalnym balsamem, przeto rozdzielone części ciała z sobą iednoczy, i sama prawie swą przyrodzoną mocą wszelkie otwarte uszkodzenia goi. Przeciwnie zaś *ropa zła* (pus malæ notæ) to jest bardzo zafarbowana, mająca zapach smrodliwy i nieczystości w sobie, a choćby białawego koloru była, będąc iednak płynną, nie posiada gojącej własności, i jest tylko szlamowitością, nie zaś prawdziwą ropą. Czasem znajduje się także w rakowatych i innych złego gatunku wrzodach ropa biała, której smrodliwy zapach wydaie już złą onężyę własność, Ropę zbyt ciekłą, przy tym śmierdzącą ostrą, zielonawą, czarniawą lub rudawą pospolicie nazywamy *juchą*, *posoką* (pus malignum, ichor, sanies), Pod imieniem fałszywej czyli mniemaney ropy (pus spurium) rozumie się ropiasta szlamistość, która pospolicie powstae bez poprzedzającego zaognienia lub zranienia, np. w fałszywej fistule łzowej i t. p.

Z tego, co się tu o różnych gatunkach ropy, i onężyę dobrej lub złej własności powiedziało, iaśnie się pokazuje, iż stosownie

wnie do różnych odmian, którym podpa-
 dać zwykła, różnéy także własności sprzę-
 tów użyć należy, aby za pomocą tychże
 dzieło ropienia urządzone było.— Ropa
 dobra łagodna nic więcéy nie potrzebuie
 iak tylko opatrzenia fleytuchami pierzaste-
 mi, iako to są: Puchenki, pierzniczki, pol-
 sterki, plumasolki, i tym podobne do po-
 krycia i pielęgnowania rany służące sprzę-
 ty. Ropa zaś podeyrzana lub niedoyrzała
 wymaga więcéy staruaku i potrzebuie po-
 prawy. Powinna być wygrzana, aby do
 swéy pory i balsamiczności doszła, co się
 pospolicie uskutecznia przez używanie szar-
 pii, i z téyże sporządzonych fleytuchów
 pierzastych, kręglastych, krążkowych, i tym
 podobnych sprzętów, któreby ogrzywały
 ranę, i ropę przez wysysanie zbytecznéy
 wilgoci do swéy doskonałości przyprowa-
 dzały. Jeżeli ropa wyścicia swego z głębo-
 kości rany mieć nie może, wtedy używają
 się fleytuchy długie lub szerokie, świeczki,
 zwłoki, syndony i t. d. Gdy znajduie się
 ropa z różnego względu szkodliwa, w ta-
 kim razie ranę z onéyże wypróżnić należy.
 Do uskutecznienia tego używać się zwy-
 kły wszelkiego gatunku knotki, burdone-
 ty, fleytuchy czopkowate, walcowate, i w
 rozmaity kształt zwinione strzępie, które
 biorąc w sobie ropę, wypróżnia i oczyszcza
 ranę. Gdy zaś znajduie się ropa ze wszech
 miar zła, która bardzo zalewać zwykła no-
 rowate wydrążeńności ciała, taka nie zwło-
 cznie wymaga znacznego i łatwego odcho-
 du,

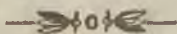
du, aby się do soków ciała nie dostała. W takich przypadkach, używają się ułatwiający otok sprzęty iako to: różne wydrążone, rurkowate w zwyż opisane czopki. Jeżeli zaś znajdują się wyrostki i różne nieczystości, zatykające ranę, którym towarzyszy zła ropa, więc dla wyczyszczenia miejsca, i wyprowadzenia z niego takiéy ropy, nieuchronnie użyć trzeba powyżéy opisanych zżerających szrodków. Na ostatek, w przypadku wielkiéy obfitości ropy, mającéy szczupły do wychodu otwór, zwykły się używać rozprzestrzeniające szrodki, zwłaszcza pęczniące czopki, o których mówiło się na końcu poprzedniego Rozdziału.

Wszakże wszystkie w téy części wymienione pierwszéy potrzeby sprzęty, które to wielkie natury dzieło wspomagać i do pożądanego skutku kierować zwykły, nie mogą być inaczéy w sztuce goienia uważane, tylko iak pospolicie rozprzestrzeniające, czyszczące szrodki. Albowiem włożone do zaropiałéy rany: albo ją utrzymują w swym właściwym stanie, albo rozszerzają onę według różnego swego utworu i szczególnéy natury, i to jest, co się zdaie większą częścią stanowić istotę dzielności rzeczonych sprzętów. Powtóre, zostając wewnątrz ropiącéy rany, z właściwéy sobie natury biorą w siebie zbytek szkodliwéy ropy, którą, będąc nią nasycone i z rany wyięte, skutecznie wyprowadzają; tym sposobem w ilości zmniejszona ropa, przycho-

dzi do przyzwoitéy konsystencyi i umiar-
kowaney natury, a tak usposobią się do
łatwiejszego wywóscia. Po trzecie, przez ten
ułatwiony wychód ropy oczyszcza się rana
i pozbawia zbytniego ciężaru, przez co
wolniey porasta świeżym ciałem i zaciąga
się w bliznę. Zaiste z tych pomyslnych
zdarzeń, które skutkować zwykły rozprze-
strzeniające środki, tychże osobliwa dziel-
ność w sztuce goienia ran pokazuje się wi-
docznie. Lecz jakim sposobem rzeczone
środki, włożone do wnętrza ciała, działają
i swoją rozprzestrzeniającą skuteczność
wykonywają, przedsięwzięłem tu nieco le-
piey wyiaśnić moim Uczniom.

§. 138. Nim do wvluszczenia tego przed-
miotu przystapie, muszę wprzód z porząd-
ku rzeczy to przełożyć: iż Chirurgia, u-
ważając ją w powszechności, jest tą pra-
ktyczną sztuką, która rozdziela ciało, i
spaja ciało, tak iak dobro ekonomii zwi-
erzęcęy wymaga. Wprawdzie posiada ona
dwoiaki rodzaj środków, które całą isto-
tę dzielności iey stanowią. Nietylko zna
połączać, iednoczyć i umocować części cia-
ła; lecz też rozdzielać ie, i to rozdzielenie
utrzymować lub powiększać umie. Do-
skonalaą znaiomość wyboru iakiego z tych,
a mianowicie rozdzielaających, rozprzestrze-
niających środków, a których tu mowa,
wymaga po Chirurgu pilnéy uwagi na te
dwa indykacyi czyli wskazania przedmio-
ty: 1) aby dostatecznie znał skutki mają-
cego bydź użytego środka; 2) aby miał
do-

doskonałe poznanie saméyże choroby, gdzie się takowe skutki wskazują, albo onychże przeciw skazania nastęrczają. Pod imieniem rzeczonych środków wystawiam Chirurgowi wszystkie w téy części opisane pierwszéy potrzeby sprzęty, które się do ran wkładać zwykły końcem rozprzestrzenia czyli powiększenia onychże; albo też utrzymania w takim stanie, w jakim się ich roztwór naydnie. Obydwa skutki niezawodnie sprawują rzeczzone sprzęty: iedne bowiem posiadają tę własność i dzielność, iż włożone do rany i w niéy zostawione nie dozwalaiają swym pośrednictwem zbliżać się do siebie ścianom i wargom onéyże, i przeto utrzymują je w pierwotnym właściwym otwartości stanie, bez żadnego czynnego działania, dla tego pospolicie nazywać się zwykły w sztuce rozprzestrzeniającemi cierpiętnemi czyli nieczynnymi w porównaniu z drugim gatunkiem rozprzestrzeniających środków, które przez pęcznienie w ranę, grubieią i przez rozszerzanie się, zdaiają się nie iako czynnie działać, zacych skutek tak zwany nieczynnych rozprzestrzeniających środków, iedynie zawisł od ich połączenia między rozdzielonymi częściami. Są zaś dwoiakiego kształtu, iedne wydrążone, drugie całkie. Pierwszy gatunek stanowią wszelkie wydrążałe, rurkowate czopki, tudzież same rurki z złota, srebra, ołowiu, cyny, lub rezyny elastycznej sporządzone, mające kształt małego czopka, o których w poprzednich Rozdziałach



łach obszernie się mówiło. Drugi gatunek tych sprzętów stanowi szarpia i wszelkie z nięj sporządzone fleytuchy kręglaste, krążkowate, kłębczaste czopkowate, tudzież różne knotki, burdonety, czopki, i tym podobne pierwszey potrzeby sprzęty w téjże części do kładanie opisane. Te drugie rozprzestrzeniające szrodki, pospolicie w sztuce czynnemi zwane, prócz dzielności powyżey rzeczonym rozprzestrzeniającym szrodkiem właściwéy: iż zostawione w ranie nie pozwalają zbliżać się do siebie wargom onężyż, mają ieszcze tę własność, że ściany rany znacznie od siebie oddalają, i przeto czynnie ją rozprzestrzeniają.

§. 139 Do uskutecznienia tego, najpospoliciey używać się zwykły czopki z gąbki woskowaney lub z stron sporządzone, tudzież fleytuchy z dobrze skręconey szarpia, tęgie knotki, walce, świeczki, lub iakie suche, lekkie, gębczaste korzenie i tym podobne ciała, mające własność wciągania w siebie wilgoci i pęcznienia włożone będąc do rany, któręj tym sposobem rozpierają ściany. Wpowszechności mówiąc, skutki wymienionych tu tak zwanych *nieczynnych i czynnych szrodków* istotnie gruntują się na tym, aby przez nie, naturalny otwór rany albo utrzymany był, albo powiększony; na tych gruntownych goienia ciała zasadach fundują się inne podobne prawideł sztuki poprzednie lub następnie użyte współ pomagające sposoby.

§. 140 Przystępując bliżey do tłomacze-

czenia przedsięwziętęj materyi, to ieszcze do wiadomości podać umyśliłem, że pierwsze tak zwane *nieczynne środki*, które przez to, iż między rozdzielonemi częściami ciała leżą, są skuteczne, mierniejszy w porównaniu z rzeczywiście czynnemi sprawują nacisk i rażenie w ranie, do której są włożone; przeto złe wypadki, zdarzające się czasem w użyciu onychże, bywają daleko mniejsze, niż następności aktualnie czynnych środków, zacych w używaniu rozprzestrzeniających sprzętów wypada mieć zawsze wzgląd na tę różnicę. Z tym wszystkim, choć skutki rzeczonych środków z pierwszego weyrzenia same przez się i w sobie samych z znacznemi niedogodnościami zdają się być połączone, taka iednak iest z niemi sprawa, iak z zżerającemi lekarstwami, gdzie starać się trzeba nieporządki przez nie sprawione, na swój pożytek obrócić.

§. 141. Co się tycze działania drugich, to test rzeczywiście czynnych rozprzestrzeniających środków, zależy ono na tym, że za ich pośrednictwem rozdzielonych części ciała, i ścian rany oddalenie się od siebie mocniéy się uskutecznia; to zaś żadnym innym sposobem stać się nie może, iak tylko przez ściśnienie poblížszych części, czyli gnieciecie wszelkiego rodzaju naczyń, zkąd nieodbycie powstają skutki, iż owe naczynia, których otwory obrócone są ku rozprzestrzeniającym sprzętom, zaginają się wstecz, na które zaś rzeczzone sprzę

ty obocznie działać mogą, tychże ściany przez naciśnienie rozplaszczone, i prawie wszystkie do przyięcia krzywego kształtu z niewolone bywają, a następnie staia się przydłuższemi.

§. 142. Z takowych koniecznych rozprzesizenienia wypadków, wynikają pewne wnioski służące za zasadę następującej materji: 1) Rozprzesizeniające środki psują albo zwięzają wydrążałość czyli światło naczyń; 2) Nadłużają one, alb. rozciągają nerwowe włókna, istotne narzędzia czucia i ruchu ciała; i tak przeszkadza się krążeniu krwi i soków w pierwszych, w drugich zaś wznieca się bolesny bodziec i rażenie nerwów, z kąd w stałych częściach ciała następuje spinanie, i inne nieporządki dzieją się w ciele. Z tych dwoiakich skutków wpływają więc wszystkie wypadki, których się obawiać trzeba, i te iak nader ważny w sztuce przedmiot, kładę za fundament dalszego tłumaczenia.

§. 143. Podane w poprzedniczey mowie przestrogi iawnie dają poznać, iż używanie rozprzesizeniających środków tylko niedogodności obiecuje, oczywiście bowiem dążą one do zniszczenia tak wolnego krążenia płynnych, iak i umiarkowanego tonu stałych części, których harmonia stanowi całą zwierzęcą ekonomią i zdrowie. Chcąc więc w tak trudnych okolicznościach, gdzie nieuchronna potrzeba rzeczonych środków i wstrętne onychże użycie zachodzi, dwie przeciwne sobie rzeczy pogodzić, i

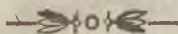
zawiły Chirurgiczney sztuki przedmiot rozwiązać, przedsięwziętem wzorem *P. le Cat* w ogólności objaśnić uczniom tę materiją w dwóch Rozdziałach. W pierwszym wystawię złe następności rozprzestrzeniających szrodków, iak one przeciw postępowaniu natury działać zwykły. W drugim okaże pożytki tychże, rozprzestrzeniających szrodków, przez wykazanie przypadków, w których one użytecznemi być mogą.

R O Z D Z I A Ł XIII.

o Skutkach rozprzestrzeniających szrodków w ogólności.

§. 144. Używanie rozprzestrzeniających szrodków w ranach prostych i świeżych, jest postępek przeciwiący się nayoczywistszym leczenia wskazaniom; znieważający nayślusznieysze prawa ekonomii zwierzęcý; przestępujący naypowszechnieysze prawidła sztuki, a zatém niezasługuiący na żadną osobnym pismem obronę. Sztukę Chirurgiczną w tym wieku nie jest tak ciemną, iżby iéy taki błąd przypisać można, a gdyby się ieszcze iaki naydować miał, z samey niewiadomości, nie zaś z umysłu byłby popełnionym. Takowe błędne postępkі powinnyby podpadać karom cywilnego Prawa według zdania *Septaliusza*, gdy Chirurgowie przez nierozsądne rozpychanie rany ślepychami sprawiują choremu ból i niepotrzebne koszta. Tu jest mowa o ranach,

ma-



mających ropieć, do których Chirurg, uprzedzony dawnym nałogiem postępowania i zaślepiony fałszywemi prawidłami, używa rozprzestrzeniających środków.

§. 145. Wprzedsięwzięciu goienia podobnych ran, działanie natury ustanowić można na dwóch punktach czasu, to jest: 1) gdy rana ropieie 2) gdy porasta nowym ciałem: W obydwóch periodach zechcę okazać skutki, albo raczej nieporządki, które sprawią rozprzestrzeniające środki, w następujących dwóch Wydziałach.

W Y D Z I A Ł I.

o Złych skutkach rozprzestrzeniających środków w czasie ropienia.

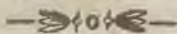
§. 146. Aby ropienie dobrze usposobione było, potrzeba miernego wezbrania się czyli skupienia krwi w naczyniach włoskowatych, ciągnących się ku bocznym częściom rany, i niejakiego natężenia części stałych, iżby potrzebne do powstania ropy poruszenia wzniecone być mogły. Do poparcia zaś powstałego ropienia trzeba, aby owe poruszenia, tworzące ropę wolność miały, i teyże od choć zatrzymanym nie był.— W obydwóch przypadkach środki rozprzestrzeniające są zamiarowi wbrew przeciwne:

1) Przeszkadzają bowiem skupieniu się krwi w naczyniach włoskowatych, znajdu-

iących się na wewnętrznych płaszczyznach rany, gdyż one, podług pierwszey na wstępie położonéy zasady, zmniejszają przemierniki naczyń, które inaczey zmniejszone bydz niemogą, tylko przez wyparcie znajdujących się w naczyniach płynów. Tego skutku bardziéy doświadczają naczynia małe, ciągnące się ku bocznym częściom rany, częścią, iż one wystawione są na naywiększe działanie rozprzestrzeniających środków; częścią, że naybardziéy składają substancją części, a przeto tymże środkiem większą płaszczyznę nastęrczają; nakoniec, wszystkie inne okoliczności porównawszy, mniejsza jest siła czyli odpór ścian bocznych w naczyniach wielkich, niż jest w naczyniach drobnych; zaczym naczynia krwiste, znajdujące się na powierzchni ścian bocznych rany, będąc mocniéy ściśnione, mniej krwią napełnione bydz mogą. Można się o téy prawdzie przekonać gołemi oczyma, patrząc na postać ciała, zawsze białą w téy ranie, która wypełniona była szarpią, lub innym rozprzestrzeniającym środkiem.

Lecz może kto powie, że to jest włanie dobrodzieystwem, gdy przez środki rozprzestrzeniające znosi się skupienie krwi, które do zagojenia rany jest istotną przeszkodą. Ten zarzut byłby sprawiedliwym, gdyby skutek rozprzestrzeniających środków rozciągał się na wszystkie, krwią przeciw naturalnie napełniane naczynia rany; lecz on powierzchowne potrzebne

sku.



skupienie krwi, zniewala do przeyscia od powierzchni bocznych ścian rany, w głębiey leżącą substancją części, przez co nęcniatle tu naczynia tym bardziéy rozciągają się, i ztąd powstają oboczne wrzodzenie, fistuły i t. d. Albowiem nacisk rozprzestrzeniających śródków na płaszczyzny, których dotykają bezpośrednio, dosyć jest mocny do wypróżnienia znaydujących się tu naczyń krwistych: im bardziéy zaś od tego bezpośrednio dotykania oddalone są części, tym mniéy doświadczają tego nacisku skutków, i tym mniéy zwężają się naczynia; zatém powiększa się tu krwi skupienie. Do tego przybywa ieszcze ta okoliczność, że w samym czasie, gdzie nacisk rozprzestrzeniających śródków na powierzchniach rany potrzebnemu do ropienia skupieniu się krwi przeszkadza, tamże bolesne rażenie sprawuje, także skupienie w limfatycznych naczyniach, które jest zdolne do wzniecenia obtwardniałość, i któremu przez nacisk rzeczonych śródków przeszkodzić nie można, ponieważ naczynia limfatyczne częścią są za małe, częścią większą mają się niż naczynia włoskowate; przeto skutkowi owego nacisku nie podpadają.

Szrodki więc rozprzestrzeniające nieodbycie przeszkadzają powierzchownemu, pozytecznemu skupieniu się krwi, które poprzedzić powinno ropienie, i pfoć tego wzniecają one inne bardzo szkodliwe skupienie.

2) Pewne stałych części tężenie czyli spinanie, które nieuchronnie jest potrzebne do tworzącego ropę drgania (oscillatio), stanowi drugą, ropienie skutkującą potrzebę, której przez rozprzestrzeniające środki otrzywać całę niepodobna.

Dowiodłem w drugiej zasadzie, i z nięj wyciągnionym wniosku, że ten gatunek gojących środków sprawuje bolesne rażenie i spinanie stałych części. Przypuściwszy więc, że rana, dla której zagojenia używają się owe środki, do ropienia jest skłonna, nie będziemy mogli zaprzeczyć, iż w nięj znajdzie się już pewny stopień rażenia, pod którym ta dyspozycja do ropienia nie jest naturalną. Zaczynam używać jakiego rozprzestrzeniającego środka do ropiącej rany, znaczy, do jednego znajdujacego się już bodzca, drugi jeszcze dodawać, albo tamten bardziej pomnażać. Gdybym tu podał stosunki, podług których to pomnożenie bodzca i drganie w stałych częściach następuje; lecz nie chcąc się bardzo rozwodzić, przestaję tylko na tym, iż się przez środki rozprzestrzeniające wzniecony bodziec, ów pierwszy, znajdujący się w czasie ropienia, jakimkolwiek bądź sposobem pomnaża; — Z tego wnoszę, że przez podwyższenie owego stopnia bodzca, czy wielkie czy małe, wzniecona od niego dyspozycja do ropienia, całę upada, i że rana zamiast dobrego zaropienia doświadczyć musi manych niepomyślnych wypadków np. obtwardnienia, gnilności i t. d.

3) Jak dyspozycye, poprzedzające ropienie, przez śródzki rozprzestrzeniające zepsute zostają, tak i owe, które towarzyszą ropieniu, przez nie wystawione są na niebezpieczeństwa szkodliwych skutków:

Ponieważ rzeczony śródzki podług tego, com w poprzedniéy mowie przytoczył, przemierniki małych krwistych naczeń w bocznych częściach rany zwięzają, i tu wzniecają spinanie, które stwardnienie lub inny jaki zły wypadek sprawić może, więc przez to przytłumia się wolność ruchów, do tworzenia ropy potrzebnych, i téż utworzonéy zatrzymuje się otok, bez których to warunków przyzwoite ropienie miejsca niema.

Dla tego zaś przytłumiona jest owa wolność, że stałe części, jako naypryncypalniejsze narzędzia ruchów przez rozprzestrzeniające śródzki ściśnione, ich drganie zatrzymane i prawie całe stłumione zostaje; ponieważ ich gwałtowne spinanie i nasiki nacisk, ruch onych przerywa, płynną część z nich wypędza, i pozostałą resztę zgęszcza; albo też przez pewny wyższy stopień spinania i ściągania całe się przytłumia krążenie krwi, która przez to usposobia się do gangrenowatego lub iuchowatego rozpuszczenia. Niemniéy sam otok ropy jest zatamowany.

W tym tu przypadku nietrzeba szukać źródła ropy na powierzchni bocznych części rany, lecz w substancyi w około leżących części, która jest mniej wystawiona

na bezpośrednie działanie rozprzestrzeniających środków. Jakże więc utworzona w tym okręgu ropa będzie się mogła zléwać w ranę przez boczne ściany, gdy otwory, znajdujących się tu naczyń są ściśnione i zatkane, i cała substancya stałych części przez działanie rozprzestrzeniających środków, tego i aż nadto jest ściągniona? — Choćby nawet nieiaka część ropy inną drogą, któraby uszła pilności Chirurga, gdy ranę szarpną wypełniał, ukradkiem uptyw mieć mogła; wychód iey z rany jest niepodobny, ponieważ téż zewnątrzny ótwór przez włożony rozprzestrzeniający środek i opaskę, utwierdzającą go, dale jest zamknięty; przeto z zatrzymania tego otoku powstać muszą fistuły, obtwardzenia; wydrążałe norowate wrzody i t. d. lecz nadto, ropa zatrzymana nazad w krew wsiąka, co jest naygorszą rzeczą.

Wiadomo powszechnie, że cofnienie się ropy czyli wsiąknięcie jest zgola przeyscieniem materyi nieodmienionéy z substancyi wrzodu do masy krwi, a ztąd do iakiey szlachetnéy części.

Wprawdzie sam nacisk rozprzestrzeniających środków jest już dostateczny uskutecznić takowe cofanie się ropy; lecz powszechnieyszą iest jeszcze przyczyną wzniecone przez nią rażenie, i to wszystko, co sprawić może kurczowe ściągnięcie np. zewnątrzne zimno, żywsze namiętności, ból srogi i t. p. okoliczności albowiem stałe części mogą tym mocniéy naplynnie działać, im

mniejsze są naczynia, z których się te pierwsze składają, i im na więcéy dzielą się gałązek. Że zaś powierzchnia ciała utkana jest z otworów włoskowatych naczynek, i właśnie te same naczynia są organem ropienia: przeto rażenie w tych okolicach musi być daleko mocniejszy, niż w innym jakim miejscu, gdzie są naczynia znacznie większe. Gdy więc kurczowe ściąganie wzniecone zostało w stałych częściach, toż samo daleko mocniejszy jest w naczyniach włoskowatych, które łatwo znaleźć można na bocznych częściach zropiałego nabrzmienia, lub jakiegokolwiek wrzodu. Tenże mocny kurcz ściska tym bardziéy najmniejsze naczynia, w których się już znajdują skupienia i zatkania. Wrzód staje się suchy, a utworzona materya, która prawie upłynąć chciała z tych naczyń, wpędza się do większych naczyń, albo do zwracających żył nazad, które idą do masy krwi zaprowadzają. To wszystko daleko prędziéy nastąpić musi, gdy takowe rażenie czyli bodziec, swe siedlisko ma w samym wrzodzie, jak się przy rozprzestrzeniających środkach dzieć zwykło. Lubo zaprzeczyć nie można, że przez powszechne rażenie, bez rozprzestrzeniających środków, wsiąknięcie i cofnięcie się jakiej materyi w krew uskutecznione bywa, co się oczywiście postrzega np. w niektórych gatunkach dziecięney ospy; i choć częstokroć znajdują się wezbrania ropy od wsiąkniętej materyi w wątrobie i mózgu,

lecz trafia się także często, że to, co za złożenie się materji mamy, jest tylko ropieniem, powstałym w owych częściach przez powszechny bodziec, który zrobił wrzod suchy, nie z przyczyny rzeczywistego cofnienia się ropy i wsiąknięcia do krwi; lecz z przyczyny przeszkodzonego teyże utworzenia.

Łatwo można pojąć, że to rażenie czyli bodziec, który ropienia na powierzchni ciała przytłumić jest mocen, toż w innéj jakéj wewnętrznej części, która posiada więcéj krwi i większy stopień ciepła, wzniecić może. I ten jest bardzo naturalny skutek wynikający z rozmaitych stosunków, które zachodzą między stałemi i płynnemi częściami tych okolic, przeto trafia się często w tych przypadkach, że za przyczynę wzięty bywa skutek, to jest stan suchy wrzodu za przyczyną choroby, gdzie ta jest tylko onéj skutkiem. Albowiem cofnienie się materji zdarza się w wrzodach, gdzie żadnych rozprzestrzeniających środków nieużyto, i gdzie materja ma otwory jawne, nawet częstokroć rozezrwane, miękie i niezdatne do zrobienia owego spinania, które bodziecnieodbycie sprawuje. Całe inna jest rzecz w wzdęciach, gdzie części zewnętrzne są jeszcze zdrowe, wyprężone i t. d. tudzież w wrzodach takich, których boczne części przez rozprzestrzeniające środki ściśnione, bolesno zrażone i stwardnione są. W tych okolicznościach złożenie się materji jest skutkiem naturalnym.

W Y D Z I A Ł II,

o Złych skutkach rozprzestrzeniania się
środków, w czasie wzrastania nowego
ciała.

§. 147 Te same ruchy stałych i płynnych części, które tworzą ropę w jakim przeciw naturalnie od krwi napęczniałym miejscu, zaprowadzają karmowe soki aż do ostatnich końców naczeń włoskowatych wolnych i niezatkanych, i tak dostarczają materję do spoienia na nowo ciała potrzebną. Każda gałeczka tego karmowego, aż do otworu naczeń sprowadzonego sok jest to mała płynu kropla, która się potem rozszerza, wyszedłszy z otworu naczynia, i wtedy nabiera kształtu miękiego guziczka czyli brodawki.

Ponieważ każde naczynie, donoszące sok karmowy, podobny guziczek formuje, więc robią się takie guziczki na całej powierzchni wrzodu; że zaś nie wszystkie téż punkta w równy liczbę opatrzone są otworami naczeń, przeto z owych guziczków nie powstaie regularna powierzchnia, lecz robią się kupki drobnych czerwonych ziarek, ztąd młode zdrowe ciało zwykło się nazywać *ziarnistym* (caro granulosa).

Pierwsza warstwa téż delikatnéj i miękiej galarety pozwala sokowi karmowemu wskroś przejść, i tak formuje się druga warstwa i t. d. takich więcéy, Zewnętrzna

z pomnożonych warstw, cierpi tylko wrażenia od powietrza i wewnętrzne warstwy ochrania. Nowa substancja staje się co raz gęściejszą, i same tylko włoskowate naczynia mogą przez nią wskroś prowadzić najsubtelniejsze cząstki: dla tego gęstsze muszą się zwrócić do odprowadzających /żył, aby się znowu dostały do powszechnéj krwi masy. Ostatnia warstwa nowego ciała, którój soki osiągnąć nie mogą, jest powszechnie tak zwana *blizna*. Te są prawidła, podług których natura, sobie saméj zostawiona, w tworzeniu nowego ciała czyni, byleby iéy działaniu nic nieprzeszkadzało. Gdy zaś przyczyna iaka czynność iéy wstrzymuje, i tworzenie nowego ciała niszczy, wtedy robi się niedoskonała blizna, lub cale nie powstaie.

Lecz coż może być tu zdanieyszego do przeciwienia się w zwyż przywiedzionym natury prawidłem, iek rozprzestrzeniające śródki? Ich nacisk na otwory naczeń, i bodziec, który wzniecaią w częściach zranionych, oboje mocno przeszkadzają, że soki aż do otwartości naczeń dostać się nie mogą. Skupienie krwi, które one skuteczniaią w całej substancyi rany, robi także w częściach blisko leżących przeszkody, przez które oddalone bywają od rany karmowe soki, i otwiera się tu źródło pewnéj cienkiej i złéj ropy, która się cale nie zgadza z utworzeniem nowego ciała.

Choćby nawet część naczeń włosko-
wa-

watych, dla ich subtelności wolna była od ściągania wznieconego przez rozprzestrzeniające środki, i ta przeyscia sokom dozwoliła: lecz coż może pomóc gdy te przenikające karmowe soki, zostaną przez rzeczony środek prawie wysuszone i star-te, albo do znajdujących się na bocznych ścianach rany przestworków w tył cofnio-ne i tamże zamknięte będą?— Druga zaś część tego karmowego soku, który ieszcze tkwi w naczyniach włoskowatych, zgęszcza się i wtłacza do porów na bocznych czę-ściach rany. Tak m sposobem, który iest cale przeciwny przezornemu postępkowi natury, w pielęgnowaniu galeratowych bro-daweczek, naygrubsze części karmowego soku muszą być wraz ziednoczone, płyn-ne zaś oddalone i wyparte, a tak robi się tęga maśa, która się zowie *guzem*.

Choć Chirurg swe błędne zdanie wzglę-dem pożytku rozprzestrzeniających środ-ków porzuci, i rzecze się nieograniczonego używania onychże, obaczywszy powstający guz, nim one porobią większych ieszcze nieporządków; będzie miał iednak dość pracy poprawić owe, które są iuż zrobio-ne. Substancya części, zawczasie stwar-dnionych przez rozprzestrzeniające środki, przeysciu karmowego soku do pewnego punktu zawsze się opierać będzie, i przeszkadzać wzrostowi warstw młodych bro-daweczek. Te nigdy cale nie zapełniają rany; powstaie więc blizna mniéy lub wię-céy wklęśła. Szczęśliwy Chirurg, gdy na
tak

tak małej niedogodności skończy: jeżeli zaś zdrętwiała już ranę dalej jeszcze środkami rozprzestrzeniającymi wypełniać będzie, wkrótce inne jeszcze swego postępowania obaczy skutki.

Czegoż się tu spodziewać trzeba, gdy do tych wszystkich od ciągłego używania rozprzestrzeniających środków nieoddzielnych skutków, liczniejsze i niebezpieczniejsze sama natura cierpiącej części, lub choroby przymnaża?— Jeżeli rana znajduje się wiakięj nerwowey, czułej części, może powstać zapalenie, konwulsye, szaleństwo it. d. w złego gatunku wrzodach, tudzież w głębokich, i aż do iakięj wielkiej wydrążałości ciała wdzierających się ranach, sprawiają lub odnawiają rozprzestrzeniające środki prócz wymienionych skutków śmiertelne wylewy.

Nie jest zamysłem moim rozwodzić się tu z wyliczaniem szkód, które poczyniło nierozsądne używanie rozprzestrzeniających środków. Powszechnie wiadomo jest, że ztąd, nieuleczone a czasem śmiertelne powstały fistuły; przypadki takowe żadnemu praktykującemu Chirurgowi zaiste nie są tajne. Ja się zatrudniam powszechnie tylko prawidłami, przeto szczególne w téj mierze uwagi nietykane zostawiam.

R O Z D Z I A Ł XIV.

*o Dobrych skutkach rozprzestrzeniających
środków.*

§. 148. Dobroć lub szkodliwość jakiej rzeczy zawisła tylko od użycia ię sposobu: przez tenże najzdrowsze karmy stają się trucizną, a trucizny zbawiennym lekarstwem. Toż samo zdarza się w użyciu sprzętów rozprzestrzeniających, które nierozsądnie wkładane są w sztuce gojenia ran niebezpieczne, roztropnie zaś użyte stają się zbawiennym i potrzebnym leczenia środkiem.

Com w poprzednim Rozdziale przedłożył, to wszystko iasnie okazuje, iż dzielność rozprzestrzeniających środków na tym pryncypalnie zasadza się, że przemierniki ściśnionych przez nie naczeń, zwłaszcza krwistych, ściśnione, i ich otwory zatkałe zostają.

Druga dzielność, która tuż następuje po pierwszey, jest bolesne rażenie i spinienie stałych części.

Trzecia, za obiema poprzedniemi idąca dzielność, jest stan napęczniały naczeń, który, gdy długo trwa, wznieca powoli obwardniałe nabrzwienia, zmianę ropy, otok cuchnącący, cienkiy, zżerający materyi i t. d.

Te liczne skutki niezdają się bydź zgodnemi z naturalnym stanem maszyny na-
szey

szę, Trafiają się jednak okazy, że niektórych z tych, w pewnym względzie szkodliwych skutków, tak dobrze użyć można, iż przez to stać się mogą istotnie pożytecznymi.

Trzy gatunki przypadków, w których te skutki rozprzestrzeniających środków bardzo dogodne być mogą, uważam, i przeto pożytki pęczniejących fleytuchów dzielę na trzy klasy:

Pierwszey klasy pożytki bywają w takich przypadkach, gdzie rozprzestrzeniające sprzęty skutkują z małym tylko, albo zcale żadnym uszczerbkiem

Drugiey zaś klasy w owych, gdzie pożytek wynikający z wyboru tych gojenia środków, połączone z użyciem onychże, niegodności przewyższa.

Nakoniec owe przypadki, w których te niedogodności rozprzestrzeniających środków, nieodbycie są potrzebne, stanowią trzecią klasę pożytków.

W Y D Z I A Ł I.

o Przypadkach, w których rozprzestrzeniające środki pożyteczne są z małym, albo zcale żadnym uszczerbkiem.

§. 149 Łatwo można pojąć, że pierwszy stopień użyteczności rozprzestrzeniających środków calej lub prawie bez szkodliwych wypadków, wyprowadzony być może tylko z ich pierwszey dzielności, to
jest:

iest: z ściśnienia lub rozszerzenia pojedynczego, albo połączonego z małym, i do powstania napęczniałego stanu naczyń i iego skutków, niedługo trwającym bodzcem.

Wziąwszy to za zasadę, nie będzie trudno znaleźć takie choroby, w których to pojedyncze ściśnienie lub rozszerzenie staje się potrzebnym.

Chirurg nie czyni żadney nieco znaczney rany, żeby go nie miała przymuszać udać się do środka ściśnienia, które się otrzymuje przez sprzęty rozprzestrzeniające.

Gdy odeymuiemy nieco z substancyi iakiéy części ciała, albo wdzieramy się do téy substancyi, wtedy przerynamy mniéy lub więcéy znaczące naczynia, których otwarte usta częstokroć mogłyby sprawić śmiertelny krwotok, gdyby natychmiast użyte rozprzestrzeniające środki tych otworów nie zamknęły, i w stałych częściach iakiego małego rażenia niewznieciły, które łącznie z naciskiem przytłumia krwi płynie. Krótki czas nacisku i słaby stopień bodzca są przyczyną, że ten zapór, który był dostatecznie mocnym zatrzymać krwotok, w tém samém czasie dość iest przenikliwym, aby dozwolić wyparowania sokom, co iest tak bardzo pożyteczne do wypróżnienia krwią napęczniałéy części. Ten iest pierwszy stopień użyteczności rozprzestrzeniających środków, który z żadnemi lub tylko z małemi połączony iest złemi wypadkami. Mówię tu: z żadnemi;

bo zwyczajnie powstaie małe nabrzmienie. Gdy przypadłości krwotoku tak są urządzone, że ranę mocno wypełnić, trzeba rozprzestrzeniającemi fleytuchami, wtedy także znaczniejsze są gniecienia i zatkania soków.

Takowy nacisk, którego używają dzisiejsi Chirurgowie w ranach świeżych, słuszenie przekłada się nad ściągające środki, których dawniejsi w podobnych przypadkach używali. Wywierają one swą moc właściwą w nadzwyczajnym stopniu na naczynia, zgęszczają płynne soki, nie dozwalaiają żadnego wypotnienia, żadnego upływu zbyt wezbranych wilgoci, co jest naygorszym wypadkiem w pewnych operacyach. Nacisk, który sprawuje sucha i surowa szarpia, przynosi wszystkie korzyści, które są wbrew przeciwne owym nieprzyjemnym skutkom. Jest ona iak iaka mata: wstąka wypotniaie wilgoci bez nadwergżenia przerzniętych części, i w tychże lekkie utrzymuie ciepło, Nie spodziewam się, żeby kto ten nacisk utrzymywać miał za bolesne wypchanie rany rozprzestrzeniającemi środkami, o czym w poprzedzającym Rozdziale mówiem.

Proste rozszerzenie lub oddalenie od siebie warg rany, które się utrzymuie przez środki rozprzestrzeniające, jest właśnie do upływu ropy czasem tak iak ściśnienie onychże potrzebne. Jeżeli przeciw naturalne zarosnienie iakiego otworu przez rznia cie jest zniesione, naylepiéy zabezpiecza

szczę.

szczęśliwe ukończenie operacyi pęcznienia-cy fleytuch. włożony do zrobioney incyzyi i kanału, do którego ona wpada.

Gdy ma bydz zrobiona operacya w kiszce zadniczey, gdzie część bocznych ścian tego kanału oderzniętą bydz musi, słabe zaognienie, które po takich operacyach zawsze następować zwykło, mogłoby brzeg oderzniętęj części z zdrowym znowu spojic. Widziałem czasem, że zrośnienia takowe w fistulach zadniczych dla tego powstały, iż się w pierwszych aniach po operacyi zadnego fleytucha do zrobioney incyzyi nie wiczyło. Przeto rozprze-strzeniające sprzety są iedynym śrzedkiem, przez który uchronic się możeniy owego nieprzyjemnego wypadku: byleby tylko nie użyć iakiego z twardych czopków, których dawni Chirurgowie barazo używali. W podobnych przypadkach, gdzie prostą tylko odległość od siebie warg rany staramy się utrzymać, używamy grubych lecz miękkich czopków, które oddalenie się części uskutecznią bez gniecenia i rażenia. Te to są owe cierpiętne czyli nieczynne, w poprzednich Rozdziałach opisane pierwszey potrzeby sprzety, których w tym przypadku używać roztropna sztuka nakazuje.

Jeżeli się miejsce, gdzie zrobiono incyzya, znajduie na iakim kanale, z którego prawie ustawiczny wychodzi otok, więc mniey obawiac się trzeba zrośnienia. Gdy by zaś była przyczyna iaka obawy ście-
śnic.

śnienia kanału, a należałoby jednak przeciwnie urządzenie tegoż utrzymać, wtedy nie można tego zamiaru inaczey dopiąć, tylko przez włózenie wydrążonego pęczniącego czopka, lub zdatney rurki.

Jeżeliby zamkniętey wewnątrz, części materyi, którey bawienie się w tym miejscu pociągałoby za sobą szkodę, sztuczny upływ ułatwiony bydz musiał, więc takowy otrzymuje się przez incyzją. Atoli natura i zwyż wymienione przypadłości wkrótce ten otwór zamykać znówu zwykły; jeżeli więc zrobiona rana nie ma znacznego przemiernika; rozprzestrzeniające środki, lub sama materya muszą wargi rany oddalone od siebie do poty utrzymywać, poki owe po operacyi następujące przypadłości, to jest: zaognienie i t. d. znajdować się będą. O tym przedmiocie zechcę w następującym wydziale nieco obszerniey mówić.

W Y D Z I A Ę II.

o Przypadkach, w których użyteczność, z wyboru rozprzestrzeniających środków wypływająca przewyższa niedogodności z ich użyciem połączone.

§ 150 Ponieważ rozprzestrzeniające środki, jak się w poprzednim wydziale okazało, wtedy tylko bez żadney niedogodności są skuteczne, gdy używanie onych nie jest przedłużone, przeto wypada, że używane przez

przez długi czas, choćby się z niemi iak nayprzezorniey obchodziło, zawsze niepomysłne wypadki sprawić muszą.

Obięte więc w tym tu wydziale choroby są iakie, do których uleczenia ciągłe przez dłuższy lub krótszy czas używanie rozprzestrzeniających środków iest potrzebne, i w których ten sposob, lubo połączone z nieprzyjemnemi wypadkami, iest iednak nayłagodniejszy i naybezpieczniejszy, iakiego do ich uleczenia użyć można.

Zaczym używają się rozprzestrzeniające środki albo dla zrobienia dostatecznie wielkich otworów, albo dla utrzymania tychże w przyzwoitéy obszerności. Prynypalnym rozprzestrzenienia środkiem niezaprzecznie iest ostrze żelaza, którego pierwszeństwo przed wszystkiemi innemi środkami iest wiadome. Jeżeli w pewnych szczególnych okolicznościach użyć go nie można, bierzemy się więc do lekarstw kaustycznych czyli zżerających. Lecz w iakim fistułowym wrzodzie, otoczonym ze wsząd częściami, które oszczędzone być muszą, iako to: naczynia wielkie, nerwy, ścięgna, wiązania i t. d. rozprzestrzeniające środki są iedynym sposobem do zrobienia większego otworu bez nadwerężenia części, których obnażenie grozi naywiększym niebezpieczeństwem, i do uleczenia chorob, które, będąc leczone innym sposobem, mogłyby się stać śmiertelnemi.

Ta nieuchronna potrzeba rozprzestrzeniających środków do powiększenia otwo-

ru wrzodów, ma miejsce tylko w szczególnych, dopiero przywiedzionych przypadkach. Z tym wszystkim powszechniey ieszcze potrzebne jest używanie tych środków, gdy dłużej utrzymywać należy wolny otwór.— Albowiem mimo to, że nie zawsze podobne jest użycie noża i kaustycznego środka, iak się okazało; byłoby nawet okrucieństwem mieć nieustannie w ręku takowe środki dla utrzymywania w pewnym stanie iakiego otworu. Istotnym sposobem, zabezpieczającym potrzebny otwór od zarosnięcia, jest używanie rozprzestrzeniających środków — Pospolicie o biera sobie Chirurg miejscowe środki, które nie bardzo popierają wzrastania młodego ciała, i on tak zewnątrznie iak wewnątrznie niczego niezaniebduje, co znievolmente może naturę; aby w tym działaniu postępowała zwolna, Lecz cożby on tu mógł u skutecznic bez rozprzestrzeniających środków?

Rozszerza się otwór, albo rozszerzony utrzymuje w podwóynym powszechnym względzie: Naprzod, aby się doczekać odłupowania kości (exfoliatio), albo obcego iakiego ciała, którego wyciągnięcie, lub dobrowolne wyyscie odłożone być musi; powtóre, aby w pewnych przypadkach, utrzymać wolny upływ materyi, i móżyć wprowadzić potrzebne do goienia lekarstwa. W tych dwóch punktach chcę wszystko zawrzeć, co się o tym różległym przedmiocie mówić może.

o Używaniu rozprzestrzeniających środków
końcem uprzątnienia obcego ciała.

§. 151. Postępowanie w pruchnieniu kości trudno może być skuteczne bez użycia rozprzestrzeniających środków; gruntuje się ono na wielkiej nie równości między tym czasem, którego natura potrzebuje w działaniu koło twardych części; i między owym, w którym ona nagradza znowu miękkie części.— Ta nie równość zniewała Chirurg wstrzymać leczenie miękkich części przez rozprzestrzeniające środki.

Gdy obce ciało w miękkich częściach tkwi, i natura ciała lub części, w których się ono znajduje, w tym momencie wyciągnięcia go wzbrania, wtedy potrzeba wymaga, aby droga, prowadząca do obcego ciała, powoli rozszerzona była, lub aby mu utrzymane było wolne wyjście, któreby maczcy, przez nabrzmienie zranioney części, i zrośnięcie się warg rany, tamże odzaognienia powstać mogące, zamknięte zostało. W takim przypadku prócz użycia rozprzestrzeniających środków nic więcej niepozostaie.

Rozróżnić jednak trzeba przypadki, w których wypada przekładać jeden nad drugi gatunek rozprzestrzeniających środków; gdzie ich potrzeba jest oczywista; albo gdzie użycie ich nie sprawia żadnego niebezpieczeństwa, bardzo przynosi korzyść.

Powszechne prawidła względnie do używania rozprzestrzeniających środków.

§. 152. Gdy obce ciało, tkwi w iakiéy, lub pod jaką mięką częścią, która posiada mierny stopień czułości, i cale nic, lub w małej tylko ilości wilgocią paruje, wtedy Chirurg użyć może każdego rozprzestrzeniającego środka, który bydz sądzi stosownym do osiągnięcia zamiaru swego. Lecz, jeżeli toż ciało leży w części bardzo czułej, gdzie każde uczynione rażenie byłoby niebezpieczne, więc nie można bydz dość przeczornym w wyborze rozprzestrzeniającego środka, który by najmniéy był w stanie nadwerężyć boczne ściany rany, których dotyka. A gdyby wszelka przeczorność niebyła mocną odalić zagnienie od téy części, które odeysciem od zmysłów, gangreną, i tym podobnemi wypadkami grozi; wtedy cale się zrzec trzeba użycia rozprzestrzeniających środków, i przestać tylko na sprycowaniu, jeżeli ono miejsce mieć może; lubo sprycowanie mało obiecuję skutku, przecie wypada go przekładać nad rozprzestrzeniające środki, których używanie w tym przypadku mogłoby bydz połączone z nagłą śmiercią.

O Używaniu rozprzestrzeniających środków, dla ułatwienia wychodu płynącej materji, i wprowadzenia potrzebnych do goienia lekarstw.

§. 153. Materja mająca być wyprawioną, albo ma iaki spadek, albo żadnego nie ma; upływ onéyże, albo jest ciągły, albo przerywany, mniej znaczny, lub obfity.

Otwór potrzebny jest, albo dla otoku, albo dla wniścia i wywścia wprowadzonych lekarstw w iednym czasie. Te są istotne okoliczności dla oznaczenia wyboru czyli użycia rozprzestrzeniających środków. Chce ie powoli roztrząsnąć iak następuje:

1) Jeżeli materja jest takim płynem, który przez spadek rany nieustannie ku otworowi się ściąga, więc rozprzestrzeniające środki zbyteczne są dla popierania upływu. Sam przez się płyn jest zdolny utrzymać otwartą, raz utworzoną drogę. Ta iego własność daleko łagodniejsza jest niż iakiego rozprzestrzeniającego, choć najlepszego wyboru środka. Sprycowanie lepiej jeszcze ułatwia upływ, oraz poprawia wewnętrzne urządzenie rany.

2) Jeżeli niedostatek spadku, albo przerywa upływu, albo natura części wzbudza obawę, że otok płynu nie jest mocen zapobiedz zatkanie się otworu, np. w pierśsiowym ropieniu, więc użyć można pęczniącego czopka, z miękkiey szarpki sporządzonego, który do nieczynnych rozprze-

stize-

strzeniających środków należy, i w tém samym czasie otwartą trzymać ranę dla wyprowadzenia z niéy płynu. Ponieważ bowiem zamiarem naszym jest, usposobić materją do przyzwoitego płynienia, więc otwór rany nie powinien być mocno wypchany rozprzeszeniającym sprzętem.

3) Choćby rzeczony sprzęty najłagodniejsze były, niepowinny jednak być używane wszędzie. Przypadek, gdzie ich używać zalecałem, tycze się tylko upływu wilgoci rozlanéy do iakiey wydrążałości, np. w ropieniu piersi. Jeżeli się w iakiey ranie, choćby się ora do pewnéy wydrążałości wdzierała, żadnéy innéy materji, prócz téy, która się wydobyć może z nawerżonych części w czasie operacyi, np. w kile pachwinowéy, więc wtedy potrzebne są rozprzeszeniające środki do poty, po kile ropienie nie ustanie. Albowiem wtedy nie trzeba się już obawiać zrośnięcia warg rany, przez które mogłaby się przybyta do téyże materja zapędzić ku wnętrzym częściom. — Gdy się pokaże gorączka, suchość, zapalenie, przez co przytłumia się wypotnienie wilgoci do ropienia potrzebny, wtedy to urządzenie, króre z urządzeniem rany po operacyi zupełnie się zgadza, każe nam się obawiać, iż symptomatyczne zrośnięcie iakiey części warg rany nastąpi, i serwaczysta, z wnętrzych bocznych ścian rany, parująca materja zwróconą będzie, albo pozostanie się w ścian tychże przestworach. Przeto, iak prędko postrze-

że się ten stan rany, trzeba włożyć do otwartości palec, miejsca zrosnione z nowu rozwieść, i do poty wkładać peczniejący czopek z szarpii, poki nie powróci ropienie, które to postępowanie od sławnych w sztuce mężów zachowane byź zwykło.

4) Jeżeli wystąpiłone materye żadnego odchodu nie mają, i tenże, ani przez przeciw otworzenie (contra apertura), ani przez położenie części otrzymany byź nie może, więc żaden inny niepozostaje środek do osiągnięcia owego zamiaru, iak tylko użycie tęgęgo lub wydrążonego rozprzestrzeniającego czopka, który się wkłada do otworu rany dla robienia sprycowań, albo dla wprowadzenia gąbki lub innego ciała, któreby w siebie brać mogło takowe wilgoci.

5) Gdy materya wprawdzie nietylko jest płynna, lecz i przyzwoity ma spadek, wielka jednak ilość płynności wkrótkim czasie wypróżnioną byź musi, iako to w niektórych ropieniach piesi. lub innych znacznych wylewach wilgoci, w iaką wydrążałość ludzkiego ciała; albo gdy ieszcze stałe iakie ciała uprzętnąć wypada, iako to piasek i małe kamyczki po rżnięciu kamienia; wtedy potrzeba wymaga utrzymywać wargi rany w nieiakięj większey od siebie odległości, niż w poprzednich przypadkach, przeto w takim zdarzeniu, zwykły się używać wydrążone rozprzestrzeniające czopki lub rurki. Takich jednak sprzętów wtedy tylko używać należy, gdy są rzeczywiście

potrzebne; użycie ich niepowinno być przedłużone, lecz jak prędko tylko można, na bok odłożone. Albowiem choćby się wszelkiéy użyło przezorności, iżby tarcie rurki znośnieysze było, przecie sprawuje ona zawsze rażenie, które wzniecić może zte przypadłości, zwłaszcza gdy się pomnaża przez nieustanne poruszenie części, w której znajduje się rurka, jak się trafia w incyzji piersi albo po rżnięciu kamienia u dzieci, w których to przypadkach życzyłbym wydrążonych rozprzestrzeniających środków bardzo mało używać, albo całe zaniechać, w ropieniu zaś piersi, radziłbym ich użyć tylko w samym czasie opatrowania.

6) W wrzodzie wydrążałym, którego rozszerzyć nie ośmielamy się ani przez incyzją, ani przez kaustyczne czyli zżerające środki, zagojenie onegoż, bez żadney biciażni przytłumienia wprowadzonego w nałóg i do zdrowia potrzebnego otoku, tentować możemy, trzeba ten otwór utrzymać wolny, nietylko w tym zamiarze, aby materji zostawić jaki wpływ, lecz oraz aby uważać można grunt czyli dno rany, i do goienia potrzebnych dobierać lekarstw, co tylko przez rozprzestrzeniające środki uskutecznione być może, wtedy użyte bandonety, w względzie na przeszkodzenie otokowi materji, połączone są z mnieyszymi niedogodnościami, niż czopki.

7) Bywają osobliwe przypadki wydrążałych albo norowatych wrzodów, do których

ryc:

rych najlepiéy służą rurki gąbką woskową powleczone. Podług szérzącego się otworu wkłada się nieco większa rurka, grubiéy powleczone gąbką, którą ze wszechmiar uskutecznia rozprzestrzenienie, a rurka w śródku téyże znajduiąca się wolny odchód dozwala sprycowaniu i nieczystościom.

W Y D Z I A Ł III.

a Przypadkach. w których same nawet nieprzyjemné skutki rozprzestrzeniaiących śródków stają się potrzebnemi.

§. 154. Wszystko w porównaniu tylko jest dobre lub złe. Skutki rozprzestrzeniaiących śródków połączone są z wielkimi niedogodnościami w zdrowym i doskonałym stanie ekonomii zwierzcéy: są jednak choroby urządzenia takiego; że w nich używanie tychże śródków nieznośnym nie jest.— Tu należy stan pewnych osób, których zepsuta konsytucya ciała, toż usposabia do niewyczerpanego źródła rozmaitego gatunku chorób.

Lecz doświadczenie uczy, że ta powszechna wada, przez iakie miejscowe złe np. Fistułę, sztuczny wrzód, zawłokę, mnieyszą się staie, gdy takowe sztucznie zrobione wrzodowatości utrzymują się otwarte. W tym przypadku zdaje się byđż powszechne zepsucie przez osobliwy wrzód tak zmnieyszone, że taka osoba cieszy się

pomiernym zdrowiem. Tu sprawują niegodności rozprzestrzeniających środków, szczęśliwe, i do utrzymania zdrowia, a nawet samego życia potrzebne skutki.

W tym tu Rozdziale zamiarem moim tylko było podać powszechne prawidła, których używanie we wszystkich zdarzających się przypadkach jest łatwe. Przytoczone tu przykłady osądziłem za dostateczne, abym toż używanie ckażał, nie mając potrzeby czynić obszerne opowiadanie rzeczy istych czynów, i szczególnych przypadków.

§ 155. Lubo pierwszý potrzeby sprzęty, o których się dotąd obszernie mówiło, głównym są sztuki goienia przedmiotem, tak, że one za najpotrzebniejsze środki w przypadkach przerwanéy całości ciała koniecznie uważane bydź powinny; są jednak ieszcze inne Chirurgiczne sprzęty, na których wspierają się skutki tych pierwszych, i bez których dzielność onychże byłaby ograniczoną. Są to sprzęty tak zwane Mechaniczne, które w pierwszý potrzebie służą do pomocy wszelkim wyż opisanym leczenia środkom, o czym w następujących Rozdziałach.

R Z E D II.

o Sprzętach pospolitych Mechanicznych pierwszý potrzeby w powszechności.

§. 156. Przez sprzęty Mechaniczne

pospolite w Chirurgii używane, (*Suppeltilia Mechanica Chirurgiæ*) rozumieją się takie fizyczne ciała, które w użyciu swym niepotrzebują szczególnego przemysłu i osobliwych prawideł sztuki, lecz albo z przyrodzonej własności zdadne, albo z mocy mechanicznej sztuki usposobione będąc, dopomagają innym w Chirurgii używanym sprzętom, i zamierzony cel Chirurga uzupełniają. A tak jedne przykładają się do dzielności onychże iek współdziałające środki; drugie zastępują czasem miejsce sprzętów narządu opatrzenia; inne służą za materiały do sporządzania pierwszey lub drugiey potrzeby środków; inne nakoniec nadają drugim sprzętom trwałości, zachowując je od zepsucia, przez co stają się one zdadniejszemi.

Do skutecznienia tego wszystkiego, lubo sztuka Chirurgiczna wiele potrzebuje takich ciał i materiałów. naypospoliciey jednak używać zwykła z naturalnych produktów: Gąbki, hubki, bawełny, jedwabiu, rezyny elastycznej, korka, łubu, drzewa i t. p. Z tworów zaś sztuki mechanicznej: Papieru, flaneli, ceraty, błon złotniczych płótna, bawełnicy, jedwabnicy, przędzy, skóry, rzemienia, drutu, blachy i t. p. O wymienionych tu materiałach mówić się będzie w szczególności.

[R O Z D Z I A Ł I.

o Gąbce pospolitey.

§. 157. Materya naturalna, dziurkowa-
ta, sprężysta, pospolicie do użycwania uży-
wana, nazywa się gąbką. Tab. I. Fig. 7.
(*spongia Marina. Eponge marine. Meer-
Schwam*). W sztuce Chirurgiczney ma
gąbka nie małe znaczenie, niem jednak bie-
rze się do użycia, wprzód oczyszczoną być
musi z znajdującego się w nię piasku i
kamyczków, i powinna mieć dostateczną
miękość, na ten koniec trzeba ją dobrze
wygotować, i z wygotowaney miększe ka-
wałki do użycia obrać. Użytek takowey
gąbki, jest bardzo rozciągly w Chirurgi-
czney sztuce, służy ona:

1) Jak śródek do czyszczenia ran,
wrzodów i rychłe obiętości z krwi i innych
nieczystości, a tak używana bywa we wszy-
stkich operacyach do obcierania, aby Chi-
rug widział, gdzie rzeniecie robi, wprzód
jednak powinna być zmaczana w letnięj
wodzie i znowu wygnieciona.

2) Służy za tampon, końcem wstrzy-
mania nowego wypadnienia macicy i pa-
chwy onęzże. Bierze się kawałek tak dłu-
gi i gruby jak zamiar użycia wymaga. Dla
lepszey ięj dzielności, skrapia się kilka ra-
zy wzmacniającemi i ściągającemi lekar-
stwami.

3) W krwotokach nosa, pachwy ma-
ciczney i t. d. przykłada się odwilżona o-

ctem lub rozpuszczonym w wodzie hałunem.

4) Dla zmniejszenia otoków wilgoci w poniewolnym oddawaniu stolca i moczu, tudzież w sztucznym zrobieniu takowego odchodu (anus artificialis), w fistułach odbytowych i moczowych.

5) Dla zatrzymania umyślnie zrobionych krwotoków, np. w przystawianiu piawek, i do poparcia zatrzymanych upływów, i tak używa się gąbki zmaczaney w letniej wodzie w zatrzymaniu pokarmu, pocierając nią często brodawki piersi, i onaż ogrzewając.

6) Wzranionych płucach, dla ułatwienia trudnego oddechu, trzyma się gąbka odwilżona. Ostem przed ustami Chorego.

7) U nowo narodzonych dzieci, które się wychowują bez piersi, kładzie się podłużny kawałek gąbki do szyi szklanego naczynia napełnionego mlékkiem, aby dziecie ssało.

8) W chorobach oczów zalecają niektórzy dla ochronienia ich od światła, powietrza i kurzu, położyć na nie wydrążoną gąbkę.

9) *P. Zeller* do zatrzymania krwotoku lepszego nie znajduje środka, iak użycie gąbki zmaczaney w zimney wodzie. Kładzie on do krwawiącey się rany jeden lub więcej kawałków takowey gąbki zmaczaney i wygniecioney, i to powtarza co dwie minuty odmienając gąbkę tak długo, po ki krwotok nie ustanie, potem przykłada

na ranę podługięy wielkości kawałek płotna zmoczanego w zimnēy wodzie, na tymże kładzie znówu ieden, dwa lub wiēcēy kawałków gąbki podobnież w wodzie zmoczanych i uobrze wygniecionych, tak, aby cała rana pokryta była; nakoniec dla umocowania ich, kładzie w czworo złożoną kompresę, którą wraz miernie obwiążune zdawną opaską.

10) *P. Gallandat* utwierdzony pomysłnym doświadczeniem, zaleca gąbkę za kranciec maciczny, w opadnięciu macicy i pachwy onēyże. Bierze się miękkiy gąbki woskowy kawałek, i temuż według pachwy, do ktōrey włożony byđź ma, daie się kształt potrzebny, iak się poniżej mówić będzie o krancach. Sporządzając takową gąbkę, przesywa się taż, złożoną we dwoie woskową iedwabną nicią, na końcu wiszącym robi się węzeł. Ta nić powinna byđź tak długa, aby zewnątrz pachwy wystyrzała, izby włożoną gąbkę łatwo wyciągnąć można. Tak sporządzonēy gąbki, trzeba mieć w pogotowiu ilość różnego kształtu i wielkości, aby według potrzeby można zrobić wybór, kształt kręglasty czyli walcowaty iest naystosowniejszy do tego zamiaru

Włōżywszy przyzwōicie podług prawidēł sztuki w swe miejsce opadnioną macicę, wkłada się gąbka mająca kształt przyzwōity i tak sporządzona, aby iedwabna nić zewnątrz wisiła. Gdy się taka gąbka wprzōd zmacza w płynie iakim wściągającym

cym i wzmacniającym, wtedy otrzymuje się środek, przywracający przez ciągłe używanie utraconą sprężystość i moc części macię otaczających, i skuteczną się zupełnie uleczenie opadnięcia. Taki postępowanie na sposób ma dwójaki pożytek, najprzód, przez sprężystość i rozciąganie się gąbki użyczywie się macica w swym naturalnym położeniu, i zapobiega się opadnięciu onéyże, lub pachwy. Powtóre: do miejsca uszkodzonego lub osłabionego potrzebne lekarstwa nie tylko wprowadzone, iuż i także utrzymane być mogą, co jest taką korzyścią, której ani od macicznych krańców, ani sprycowania spodziewać się nie można, ponieważ wprowadzony płyn wkrótce zwoju wycodzi. Ten, którego *P. Gullandat* używa do odwilżenia gąbki, składa się z kamforowego Spiritusu i dekokcyi chinu w równych częściach zmieszanych. W niektórych przypadkach używał on infuzyi z chinu, z skorek granatu i róży, dodawszy jeszcze nieco hałunu lub wbdy wapiennéy, *P. Leake* radzi do tego zamiaru zmaczać gąbkę w wodnéy solucyi hałunu.

Iż wściągające lekarstwa w czasie miesięcznych upływów miejsca mieć nie mogą, jest wiadomą rzeczą. Wymywanie i wkładanie gąbki musi się odbywać przynajmniej raz codziennie, inaczej, gdy ona dłużej w pachwie macicznej zostaje, nabiera smrodliwego zapachu częścią od ciepła, częścią od moczu, którym nasiąka. Prócz tego uleczenie bardzo się spóźnia przez

przez używanie gąbki dla tego, że mało jest kobiet, któreby tak często, iak trzeba, wkładać ją dozwalały, albo do tego potrzebną zręczność miały. Nakoniec u kobiet ubogich, które dogodnocy sposobności nie mają lub ciężką pracę odbywać muszą, użycie gąbki nie jest czasem dostateczne dopiąć pożądanego celu, zwłaszcza gdy opadnienie macicy jest wielkie, i długi czas już trwa, wtedy więc wymaga potrzeba innego użyć środka, to jest macicznego krańca.

11) Zwykła się także skutecznie używać gąbka w pruchnieniu kości, gdzie ona służy za wóch kuł do wprowadzenia przyzwolonych na wrzód kostny lekarstw.

12) Jak środek wsiąkający ropę w wrzodach, wrzedzienicach i t. d. Wiadomo jest z nauki o ropieniu, że, gdy rana lub wrzód zbyt nie ropieje, i ropy upływ zatrzymanie się, więc ta ropiasta materya wsiąka w ciało i w krew przechodzi, z kąd powstaje febra hektyczna z swymi przypadkościami, to jest: Opadaniem sił, kaszlem, potem nocnym, biegunką, schnięciem ciała i t. d. Które tuż nad grobem stawiają, nawet i o śmierć przyprowadzają chorego. Chcąc temu zapobiedz, kładzie się na szarpią gąbka. Ta wciąga wsię ciekłą część ropy, reszta onężyże, która jest zagrubą, żeby w ciało wsiąkać mogła, pozostaje w ranie, i służy tedy za naturalny balsam.

Doswiadczenie nauczyło, że wszystkie przypadłości, które pochodzą z zwykły od

wsiąknionéy ropy, całe zniknęły, gdy na ranę przyłożono gąbkę, i przeciwnie znowu się pokazały, gdy téy przyłożyć zaniebano. Przez takie opatrowanie, narastające ciało, utrzymuje się nieako wilgotne, i zapobiega się zwałeniu oraz narastaniu dzikiego mięsa, co się zawsze pomnaza, gdy się młode ciało w ropie nieustannie prawie kąpie. Z téy to przyczyny gąbka jest tak wielce użyteczną w odeymowaniu piersi i uda, w letniéy porze czasu, w wrzodach gnilnych, nieczystych i gangrenowatych. Sposob przykładania gąbki w takich przypaukach jest następujący:

Naprzód kładzie się do rany lub wrzodu szarpiia według zwyczaju, na téyże zaś gąbka, w cienkie i płaskie skibki pokraiana, aby leżała w pełni, i nie równego nacisku w ranie nie sprawiała, i przytwierdza się na szarpiei przyzwoitą opaską. W monym ropieniu kładzie się kilka takich warstw, jedna na drugiéy, które lepiéy przylegają niż jeden większy kawałek gąbki. Liczba onychże stosuje się do wielkości i szerokości rany lub wrzodu, obfitość zaś skupiającéy się w gąbce smrodliwéy materyi oznacza, iak długo używaną być powinna. Nim się iednak przyłoży gąbka, trzeba ją wprzód odwilżyć, i potém wygniatając w szmacie, wysuszyć. Wszakże dla wsiąknienia cienkiéy ropy zwykło się częstokroć takowych skibek gąbki w pospolitym używać opatrowaniu, dla utrzymania w czystości sprzętów, zwłaszcza gdy jest niedostatek onychże.

13 Prócz wyż wymienionych skutków, które gąbka sprawiać zwykła, przynosi jeszcze ten użytek w sztuce, że z niej, gdy się zaprawi roztopionym woskiem, sporządzić można różne do ran służące sprzęty, mianowicie pęczniejące czopki, o których się już wyżej mówiło. Albo okręca się mocno owilżona gąbka nicią, i zostawia się tak, poki niewyschnie, przez co objętość iey o wiele się zmniejsza. — Albo dobrze wysuszona i wzdłuż na cienkie paski pokraiana, lub cały kawałek gąbki macza się w rozpuszczonym żółtym wosku, i znowu wygniata za pomocą prasy, — Albo macza się kulka razy w rozpuszczonym plastrze *diachylon simplex* zwanym, poki nim dobrze nie nasiąknie, potem wygniata się między dwiema ogrzanemi żelaznemi blatami z tłuściości, i zostawia się dopoty w prasie, poki nie ostygnie. Z takowey gąbki sporządza się różnego kształtu według wymagaięcej potrzeby pęczniejące czopki i inne sprzęty. Tab. I. Fig. 8.

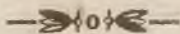
§. 158. To, co się dotąd o pożytkach tego naturalnego mechanicznego sprzętu, jako do pierwszey i drugiey potrzeby narządu opatrzenia pomocniczego środka powiedziało, ściąga się w ogólności do czyszczenia ran, wrzodów i tym podobnych uszkodzeń ciała z różnych nieczystości, znajdujących się w nich i goieniu przeszkaiących, która to okoliczność daje mi okazję do dalszego w téj ważney materyi mówienia.

§. 159. Powszechnie jest wiadomo, że wszelkie rany, wrzody, wrzedzience i iakiekolwiek bądź uszkodzenia ciała sama natura leczy własną dzielnością i mocą; wszystko goi, i wszystko, co tylko należy do całości i zdrowia machiny zwierzęcój, podług pewnych i statecznych swych ustaw, pewnym porządkiem i w zamierzonym sobie przeciągu czasu, doskonale uskutecznić zwykła, byleby iey działaniu żadna trefunkowa przyczyna nieprzeszkadzała. Chirurg, mający przed sobą oprażenie rany lub innego uszkodzenia ciała, nic więcój w takowym stanie rzeczy do czynienia nie ma, iak tylko starać się, aby dobrze poznał usiłowania natury, i według nich postępował zgodnie to jest: względnie na iey czasowy obrot, iak się kieruje; na porządek, wiakim podług swych ustanowionych praw postępuje; na siły onéyże, któremi stosownie do potrzeby ekonomii zwierzęcój działa. W zbawiennym tym działaniu dobroczynnéy natury niegodzi się Chirurgowi naruszać spokoyności onéyże, lecz przez pieśczone pielęgnowanie rany, wspólnie z nią pracować. Wszakże iasnie się widzieć daie we wszystkich żyjących istotach, które iakiemu uszkodzeniu podpadły, z iaką pieczołowitością natura kęto ocalenia onychże chodzi, niepotrzebując żadnéy pomocy sztuki; zranione zwierzęta, nawet uszkodzone rośliny, piece saméy tylko natury zostawiają. Doznają iey skutków, i do zupełnego zdrowia przychodzą, z własne

snego instynktu prowadząc umiarkowane życie w tymże czasie, gdy ona dobroczynnie trzodzi się zabezpieczeniem ich iestestwa.

Niema żadnej rany, wrzodu i tym podobnego uszkodzenia ciała, gdzieby nieznajdowała się iaka przyczyna, przeszkadzająca dzielnemu natury postępowaniu, i spaźniającą goienie; co gdy ona sama przez się oddać nie jest mocną, wtedy nieuchronnie trzeba sztuki, która uprzątając zawady, staje się istotnie, i wielce pomocną działającą naturze w goieniu uszkodzeń ciała. Przeszkodami, mimo nieumiarkowane życie chorego, które sprzeciwia się zawsze dobremu zamiarowi tak natury jak sztuki, są pospolicie wszystkie ciała, niemające względem swej różnej własności żadnego powinowactwa z naturą zwierzęcego ciała, przeto słusznie nazywają się w sztuce ciałami obcemi, czyli nieczystościami rany, które ją rażą i rozciągają, a gdy się coraz bardziej zagnieżdżają, i w swych szkodliwych skutkach wzmagają, wzniecają nowe przypadłości: zaognienia, rozdęcia, boleści i t. d. Które to nieporządki szerzą się po całej budowie zwierzęcego ciała, przez co miesza się spokojność porządnego, działania natury, gdy się ustawicznie czyni opór mocy i dzielności onejże; nakoniec bezskuteczne jest goienie rany, i zbawienne usiłowania natury stają się daremnemi.

Takowe obce ciała nadržają się za-



wsze w praktyczney Chirurgii, mianowicie w ranach zaniedbanych, zastarzałych, złym obeysciem się pogorszonych, przeistoczonych w głębokie wrzody, w wydrążałe wrzodzienice, norowate fistuły i tym podobne uszkodzenia, które nie zkład inąd, iak tylko z nieczystości w ranie skupionych, lub od obcych i roznorodnych ciał, tamże znaydujących się powstały. Też same albo mnogością swoją ciężąc, albo nabytą ostrością raząc, drażnią ranę, w której się usadowiły, i wzniecają różne nieporządki w ekonomii zwierzęcego ciała, które naturze do prędszego, i w przyzwoitym czasie mogącego nastąpić zagoienia nieustannie przeszkadzają. W takich więc przypadkach, gdzie natura w mierze swego usiłowania doznaje przeszkody, pomoc Chirurga jest nader potrzebna, który oczyszczając takowe pogorszone rany z nieczystości i obcych ciał, daje sposobność naturze do popierania swych rozpoczętych czynności i uskutecznienia zbawiennego zamiaru goienia.

§. 160. Takowe obce ciała, o których tu mowa, i które Chirurg wyprzątnąć powinien, iako zawady przeszkadzające dziełu natury w goieniu uszkodzeń ciała, dwoiakiego są rodzaju z dwoiakięy pochodząc przyczyny, to jest: *wewnętrzny* lub *zewewnętrzny*. Pierwszego rodzaju są wszelkie nieczystości, które się pospolicie rodzą wewnątrz sameyże rany, i takowe podług różney swęy własności albo są łagodne albo ostre.

1) Zbyteczna ilość ropy, choćby ta najłagodniejszą była, zawsze uważana być ma za szkodliwą przywarę rany. Albowiem taka pełność, która pochodzi od wielości czczy z balsamiczną zmieszanej ropy, zapycha wydrążałość rany, a przez to nietylko ciąży i naciska jej ściany i wargi, lecz oraz nieodzwała onym zbliżyć się do siebie, i ztąd dzieje się przeszkoda w gojeniu naturze. Nadto, gdy ta zbyteczna ropa dłużej pozostaje w ranie, inną nabiera własności, niż mają w powszechną masie krwi krążące soki, z których ona powstała. Dla tych więc okoliczności pełność ropy zawsze jest obcym ciałem w ranie, które nietylko dzielną naturę lecz i pomoc sztuki trudzi tak dalece, że, poki zbyteczna ilość onęże zmniejszoną i umiarkowaną nie będzie, zagojenie rany stać się niemoże.

2) Znaczna ropy ostrość, która pochodzi albo z przyrodzonego krwi zepsucia, iako to: w wrzodach skorbutycznych, żółzowatych, rachitycznych, reumatycznych, kołtonowych, gnilnych i t. d. albo z nabytego iakiego jadu, np. w wrzodach wenerycznych, swierzbowatych, trędowatych, parchowatych, lisajowych, otrupiałych i t. p. nietylko jest obcym, lecz i nader szkodliwym ciałem. Takie bowiem czy przyrodzone, czy nabyte ostrości sprawiają zaognienie, złe ropienie, i różne przypadłości, którym podpadają złego gatunku wrzody, iako to: obtwardniałość, ostrupiałość, nieczułość lub nieznośną bolesność. Dla
tych,

tych, nieustannie w gojeniu naturze przeszkadzających, znaczney ostrości skutków, żadna rana, w któręy się ona znajduie, za goioną byđź niemoże, poki ropa poprawioną, i z ostręy materyi oczyszczoną nie będzie.

§ 161. Takowe z wewnętrznęy przyczyny pochodzące, i gojeniu przeszkadzające wady, stara się usilnie sztuka uprzątnąć, lecz ma ona, prócz tych, inne ieszcze obce ciała, które z zewnątrz do rany przybywają, do oddalenia, lub wyprowadzenia, i te bywają następujące:

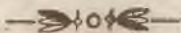
1) Ropa w iakieykolwiek ilości, i iakiegokolwiek bądź gatunku, gdy się z nią przybyłe powietrze zmiesza w ranie, podpada pewnemu gatunkowi fermentacyi, która ją tak odmienia, że wkrótkim czasie nabiera własności przeciwnęy zamiarowi goienia, przeto powietrze pospolicie uważa się iak obce i szkodliwe ranom, ciało, nietylko dla swych właściwych zmian: zimna, ciepła, wilgoci, sucha, lecz i dla swego, z różnorodnych cząstek składającego się utworu, co wszystko przeszkadza działaniu natury w gojeniu rany. Dla tego przezorna sztuka, zapobiegając szkodliwym skutkom powietrza, zwykła pospolicie rany pokrywać plastrami i kompresami otulać i t. p.

2) W uszkodzeniach od zewnętrznęy gwałtowności pospolitych, znajdując się zwykły utkwione różne obce ciała, iako to: w ranach postrzałowych szczątki naboju; w ciętych i pchniętych włumki żelaza; w

ranach stłuczonych i zgruchotanych części ciała drzazgi kości; nakoniec w ranach od ukąszenia wściekłego zwierza lub iadowitych insektów pochodzących, iadowitości.— Wszystkie w wymienionych uszkodzeniach znajdujące się materye, są przybyszowemi obcemi ciałami, które dzielności natury w gojeniu przeszkadzają, przeto dla wyprowadzenia onych z rany, pomoc sztuki jest nieuchronnie potrzebna.

§. 162. Ponieważ więc cała sztuka gojenia ran pryncypalnie zasadza się na tym, aby wszystkie zawady, które wolny bieg działającej natury wstrzymować zwykły, uprzątnione były, przeto Chirurgia w tym zamiarze różnych używa środków. A że wyprowadzenie wszelkich obcych ciał z rany jest istotnie potrzebne, więc ona stara się to uskutecznić zwyczajną drogą ropienia, któremu dopomaga rozprzestrzeniającemi raną fleytuchami i tym podobnemi wyż opisanemi sprzętami. Dobry Chirurg, idąc za trybem zwierzęcej ekonomii, która usiłuje pozbyć się tego, co do składu zdrowego ciała nie należy, w czasie ropienia, czy ono zbyteczną pełnością zapchane czy rażącą ostrością napoione, czy obcym jakim ciałem obciążone będzie, nic więcej nie czyni, tylko używa pomocnych środków, aby rana dobrze wyczyszczoną została.

§. 163. Od dawnych czasów aż dotąd zwykło się w téj mierze różnych używać sposobów, iako to: Moczzenia w zranionych
po-



powierzchnich części ciała; sprycowania: w zbyt głębokich wrzodach, norowatych fistułach, wydrążałych wrzodzienicach, mających zbyt ciasny otwór i t. d. Jednak ze wszystkich wiadomych środków najstosowniejszym do zamiaru i natury rzeczy, oraz naydogodniejszym tak ze strony leczącego iak cierpiącego iest pospolita gąbka. Albowiem w sposobach wyżej rzeczonych przez moczenie i sprycowanie wyprowadza się z rany wraz zszkodliwą, dobra balsamiczna ropa, gdy w sposobie użycia gąbki spłukuje się tylko sama cienka, ostra; i obciążająca ranę materva, i to przez postępowanie następujące: Bierze się przyzwoitej wielkości czysta i mięka gąbka, macza się w letnim iakim do okoliczności rany stosownym płynie, lub tylko w letniej wodzie, i trzyma się nad raną w pewnej odległości, któraby sprawiła zamierzony skutek. Potem wyciska się płyn z takim umiarkowaniem, aby spadający z góry strumyk swym pędem i ciężarem bynajmniey nieobrażał rany, lecz tylko złączywszy się z nieczystościami, znajdującemi się w niej, oneż wyprowadził, i ranę przyzwoicie oczyścił.

Wprawdzie wyżej namieniony sposób moczenia lub sprycowania nieodpowiada zamiarowi przyzwoitego goienia ran, z przyczyn tamże wyrażonych, iednak iest on daleko łagodniejszy niż ów, którego wielu Chirurgów bez żadnego względu używać zwykli w tych czasach. Chcąc oni prędko

wyczyścić ranę, pospolicie wycieraia ją ię okręconą na szrubce mirtowego pręcia szarpią, i wiercą w niey tymże narzędziem aż do zakrwawienia. Takowy postępowania sposob iak iest wymierzony przeciw tklwéy ludzkości, tak iest naznaczony grubéy ciemności piętmem. Pominąwszy nieprawość, którą tak postępuiający Chirurg, przez pomnażanie dolegliwość choremu popełnia, lubo toż samo, okazuje iuż iego niewierność powołaniu swemu, daleko więcéy wykracza on przeciw istotnym prawidłom sztuki, która w goieniu ran nakazuje zgodne z działaiącą naturą postępowanie łagodne.

Chirurg wycieraiący prawie do ostatniey kropli utworzoną materyą ropy, nie zastanawia się, że tym sposobem ogołaca ranę z naturalnego balsamu, ochraniaiącego ją od wsze kich zewnętrznych natarczywości szkodliwego powietrza, i że onéy odeymnie istotę, która pielęgnuje ziarnistość nowo wzrastaiącego ciała; nadto, naciskaiąc tym surowym sposobem ścian y rany, niszczy osnowę dzieła, które natura z wielką pieczołowitością rozpoczęła, i za każdym powtarzaniem takiego przeciwnego postępku, zniewala ją bez potrzeby do nowego przedsięwzięcia swych działań, gdzie ona po zniszczeniu swych goienia układów, przymuszona iest nanowo przypadłości zapalenia wzniecać, przez które to po kilkokrotnie tychże odnawianie, znayduie się nakoniec osłabioną.

Pospolicie natura do utworzenia rzezonéy balsamicznéy materyi potrzebuie półczwarta dnia czasu, aby rana powleczo-
ną była zdadną do goienia ropą. Gdy więc Chirug przez swą niebaczość, lub nieumiejętne postępowanie tę materją ustawicznie psuie, cale się nietrzeba dziwić, o czym nas doświadczenie dostatecznie przekonywa, że takowe złe obeyscie się z raną, pospolicie trzy razy tyle, nawet i więcéy zabiera czasu, nim rana zupełnie zagoioną zostanie; i to to jest też oczywistą przyczyną, dla czego rany, choć innieyszéy wagi, bardzo długo goione bywają, coby łatwiey, łagodniey i prędzéy stać się mogło, gdyby one zamiast surowego wycierania szarpią, zapomocą gąbki letnim płynem napoionéy, łagodnym strumykiem tegoż oczyszczane były.

R O Z D I A Ł II.

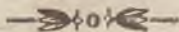
o Hubce i purchawce.

§. 164. Drugi gatunek Chirurgicznych mechanicznych sprzętów stanowi *hubka*, pospolicie do krzesania ognia używana, (*Agaricus Chirurgorum igniarius. Agaric. Tetter schwamm*). Jest to wyroślina gębczasta, znajdująca się na starych drzewach. Niektórzy do Chirurgicznych potrzeb przekładają nad wszystkie tę hubkę, co na dębnie rośnie, lecz doświadczenie uznaje inne za dobre. Pospolicie składa się hubka z
czę-

części miękiej i ciąglej nakształt skóry; druga iey część iest twarda i drzewnista, która iak nieużyteczna oddziela się następującym sposobem: Tab. I. Fig. 5.

Dobrze wysuszona *hubka* kraie się w kawałki kilka linii grube, ostrym nożem lub piłką, potem bnie się na pnia, drewnianym lub zelaznym młotem, aby się drzewniste cząstki odłączyły, których odeyście przyspiesza się tarcie między rękami. Ta robota ciągnie się poty, poki *hubka* niebędzie tak mięką i łagodną iak przednie sukno lub aksamit. Tym sposobem uprawiona Tab. I Fig. 6 iest bardzo użyteczna w sztuce do zatrzymania krwotoków, nawet z wielkich naczyń i artery, byleby zaraz i bezpośrednie na ich otwory przyłożoną była. Skuteczność onéyże zawisła od małych włókienek, które nękaia, otwartość zranionych naczyń do wściągnięcia się i zamknięcia; kładą się stosownie do rany kawałki *hubki* ieden na drugim stopniami co raz większy, potem przytwierdzają się przyzwoitą opaską, a tak robi się tampon.

§. 165, Niektórzy Angielscy Chirurgowie twierdzą, że *hubka* nie posiada mocy zatrzymuiącey krwotok z artery lub żyły bez zwyczajnego podwiązania, i że tyle skutkuie, co płótno, gąbka, i inne gębczaste istoty położone na ranę. Jednak doświadczenie przekonywa, że w nagłych przypadkach, zwłaszcza w bardzo nerwistych i tkliwych częściach ciała, obeysć się bez niey cale niemożna, choćby się użyło
płó.



płóciennych, stopnistych, twardych tamponów; dla tego zwykły się w sztuce różne sporządzać z hubki sprzety, służące do ran, i innych uszkodzeń ciała.

1) Robią się z niej krążki Tab. III. Fig. 5. które używane bywają tak, iak płócienne i strzępkowe, w swidrowaniu, zwłaszcza połączonym z niejakim krwotokiem. Częstokroć dogodniejsze są krążki hubkowe niż płócienne w nagłym wzrastaniu dzikiego mięsa z otworu swidrowanęj czaszki nakszałt grzybu; takowe bowiem sprężyste, łagodne i przytym gęste krążki łatwo przy pomocy opasek cneż przytłumac zwykły, tym bardziey, gdy są podwoione według okoliczności.

2) Sporządzają się także z hubki tampony stopniste sposobem, iak się mówić będzie poniżej, które przez swą łagodność i nie iaką sprężystość zdają się dogodniejszemi bydź, niż pospolite płócienne tampony, w ranach bardzo tkliwych. W przypadku zaś potrzeby nadania im większęj twardości i tęgłości, wyrównywałacęj gwałtownemu krwotokowi, kładzie się wnie lub na nie pieniądz, albo względny obszerności guzik, co ię pospolicie tęższemi robi.

3) Używa się także hubka dobrze uprawiona i mięka zamiast pospolitych fleytuchów w podobnych przypadkach ran i uszkodzeń ciała, gdzie zbytnie wilgoci ranę rozwalniajac młode ciało, tamże wzrastające, pomagają robieniu się dzikiego mięsa. W takim razie pokraiana w kawałki

hubka i przyłożona, te same czyni skutki co *gąbka* i inne pospokite fleytu chy, i przytym, wsiąkając wilgoci, wysusza ranę, oraz sprężytością swą dzikie buziące mięso naciągając, pomnażać mu się nie dozwala, zwłaszcza przy pomocy stosownego narządu opasek, i wtedy przyzwoitym iest fleytuchem młode ciało pielęgnowującym.

4) Podobnie sporządza się z *hubki* tak zwane *walce palne*, to iest: Bierze się kawałek dobrze uprawioney *hubki*, tenże zwinia się w trąbkę, która się okręca kilka razy nicią, potem kładzie się na ranę i zapala się. Takowe iednakże walce zbawelny moxy sporządzone są do tego użycia dogodnieyszymi. Nakoniec

5) Robią się także z *hubki* dla różnych chorowitych części ciała różne sprzęty, iako to: Czopki, halsztuki, załóżki na na piersi, kaflaniki, pończochy, opasania i inne t. p. sprzęty: które przez swą miękkość i gębczastość mają ten skutek, że ciało, na które są przyłożone, utrzymują należycie suche, biorąc w siebie zbyteczne wilgoci, mianowicie w obrzmiłości powszechney ciała. Powtóre; zachowują chore części i uszkodzenia od wilgoci zewnętrzney i szkodliwego powietrza w puchlinach, reumatyzmach, katarach, nawet użyte w przyzwoitym czasie według okoliczności służą w pedogrze, podeszwy zrobione z *hubki* okazały się nieraz skutecznymi do przywrócenia potu nóg zatrzymanego.

§. 166. *Purchawka* (*bovista*, *crépitus*
lu

lupi. *Vescae duloup, lycoperdon. Bafist*), jest to gatunek okrągławy gąbki, która w miesiącach w Sierpniu i Wrześniu rośnie na łąkach, gdzie jest niska trawa, z początku bywa biała, potem siwa, nakoniec jakby okopcona. W środku, gdy jest młoda i świeża ma wilgotną gębczastą materią, która jest ściągającego smaku, i przez wysuszenie lub zestarzenie się w proch się obraca. Znajduje się purchawka wielkości od orzecha włoskiego aż do głowy ludzkiej. Do chirurgicznego użycia trzeba ją wtedy zbierać, gdy się rzeczona materia w rudawy proch przemieni, zebrana zachowuje się w suchym miejscu.

Purchawka używana bywa w sztuce jak środek zatrzymujący krwotoki, przykładają się na zranione naczynia, tak rzeczony proch, jak i gębczasta mięka część onejże. Skutecznie użyta była w mocnym płynie krwi z nosa, które od zewnętrznej przyczyny powstało, sporządziwszy z szarpia czopek, i posmarowawszy go mieszaniną z prochu purchawki i ialecznego żółtka zrobioną. Krwotok zęba, powstały od obitego używania gorących trunków, został zatrzymanym przez włożenie, do zęba kawałka purchawki. W płynących hemoroidach można iey użyć w kształcie stolcowego czopka; częściej jednak używaną bywa w krwotokach zranionej lub przeciętej arteryi, i jest ona bardzo skuteczna tak w małych, jak i wielkich arteryach. Ma nawet pierwszeństwo przed hubką, gdy otwo-

ry naczyń najmocniej zatyka, zwłaszcza przwtwierdzona opaską, to jest: gdy się kawałek purchawki przyłoży, pokrywa się tenże większym kawałkiem skóry onéyże, i robi się zwyczajne obwiązanie.

R O Z D Z I A Ł III.

o Bawełnie.

§. 167. *Bawełna* (*gossypium le coton. baum wolle.*), jest to naturalny roślinny produkt w pospolitym użyciu dobrze znany, którego sztuka Chirurgiczna zwykła używać do różnych swych zamiarów.

1) Służy ona za wehikuł, czyli materiał bierny, końcem wprowadzenia różnych lekarstw w miejsca tkliwe i delikatne ludzkiego ciała np. w wrzodowościach pępkowych i t. d.

2) Do wypełnienia iakowych wydrążałości ciała, końcem oddalenia od nich natarczywości powietrza, np do zatkania uszów, nozdrzów, dziurawych zębów i t. d.

3) Do sporządzenia palnych walców (*moxa*), które zaleca *P. Pouteau*, to jest: bierze się przednia czesana bawełna, i zwinia się w miernéy tęgości walec, któremu się daje blisko trzy cale długości i cal ieden grubości. Gdy takowy walec jest lekko zwiniony, więc zapalony prędko spłonie, jeżeli zaś jest zatęgi; niewypala się aż do gruntu, a przez to uchybia się zamiar. Walec z bawełny powinien być powleczo-

ny cienkim płótnem, iednak, aby końce zostały wolnemi, płótno zszywa się nicią, z iednego dłuższego walca można mieć dwa, przerznawszy go w śródku. W przykładanu odwilża się nieco gładki spodek walca, aby dobrze przyległ do miejsca ciała na którym się stawia, i potém zapala się na wierzchu. Aby się ciągle palił pomaga się wolnym dmuchaniem lub wachlowaniem, czasem według wymagaiącey potrzeby. kładą się dwa walce lub więcéy, na toż samo miejsce, pierwszy sprawuje większą boleść niż następuiące. Takowe walce wzniecaią przerażaiące drażnienie, i skutecznie używane bywaią w miejscowych nieustannych boleściach np. w bólu głowy zwanym *clavus*, w chorobach: Scyatki, pedogry, i innych zastarżałych artytycznych uporczywych przypadkach, tudzież do rozpędzenia wzdęcia stawowego. Pozostały przypalony strup opatruie się zmiękczaiącemi łagodnemi maściami.

R O Z D Z I A Ł IV.

o Flaneli Angielskiej.

§. 168. Wielu z nowszych Chirurków w nauce opasek błędnie rozumieią bydz Angielską flanelą tak zwane *callico*, gdyż toż u Anglików znaczy materią sporządzoną z bawełny i iedwabiu, którey się pospolicie używa na podszewkę męskich sukien. Prawdziwa angielska flanelę.

nela jest bardzo szcowny materyał, który znacznie z bogacił Chirurgią w tych czasach do różnego użycia. Teraz robią się z niej prawie wszystkie opatrowania sprzęty, które dotąd z płótna tylko sporządzane były, wyjąwszy szarpię. Naystosowniej robią się z angielskiéy *flaneli* kompresy, podłużniki, opaski, kaftaniki i t. p. Ma ona w różnym względzie znakomite pierwszeństwo przed płótnem z przyczyny następujących przymiotów:

1) Przez swe łagodne rażenie utrzymuje nieustannie na powierzchni cierpiącey części krążenie soków, i popiera transpirację czyli przeddech ciała, dla tego zwykła się używać iak wielce skuteczny środek w wielu przypadkach artrytycznych i rumatycznych. Osoby tymże podległe noszą ię na gołym ciele z bardzo pomyslnym skutkiem iako to kaftaniki, gorsety i inne przyodziewy sztuki, z teyże sporządzane.

2) Utrzymuje ona równe zawsze ciepło cierpiącey części, przeto stosowniej niż płótno użytą być może na kompresy i opaski we wszystkich przypadkach, gdzie potrzebne jest ciepłe opatrzenie. Naybardziej łagodna jest w robieniu ciepłéy fomentacyi czyli naparzania, ponieważ dłużej utrzymuje ciepło.

3) Dla swéy sprężystości i ciągłości nie obciąża i nie naciska cierpiącego członka, gdy tenże brzmieje. Która to okoliczność jest wielkiéy wagi, z powodu teyże, zdatna jest także iak osobliwy materyał do

sporządzenia krążkowych opasek, iednak użycie oneyże z przyczyny znaczney długości iest bardzo ograniczone, powtóre łatwo uszkodzoną bywa od molów, dla tego dobrze zachowaną bydź musi.

R O Z D Z I A Ł V.

o Papierze różnym.

§. 169. Sztuka Chirurgiczna, zwykła także do swych potrzeb używać różnego papieru, który stanowi piąty gatunek mechanicznych sprzętów, iak następuje:

1) *Bibuła żuta* i między dniami w gałkę utoczona, służy do naciśnienia krwawiących się średney obiętości arterycznych naczeń.

2) *Papier biały*, zmaczany w wysokiu winnym, wodą rozcieńczonym, zwykł się przykładać na miejsca zdarte goleni od zgniecenia. Jest także użytecznym do pokrycia innych miejsc ze skóry obnażonych.

3) *Papier granatowy* od cukru, potarty kredą i kamforą, kładzie się na miejsca od róży zaognione, albo posypany utartym na proszek olejwasem, i wtedy częstokroć zastępuje miejsce opatrzenia.

4) *Papier woskowany* czyli przez gorący wosk przeciągniony, zastępuje miejsce ceraty w wielu przypadkach.

5) *Tektura*, czyli grubo klejony papier używa się do sporządzenia najlepszych tubków, zaóbków, tyblaków i t. p.

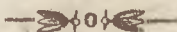
6) *Papier liścistego złota*, używanego w malarstwie, przykładany bywa do ziednoczenia warg rany po krwi puszczaniu, gdzie jednak lepsze są błony złotnicze, o których niżej.

R O Z D Z I A Ł VI.

o Błonach złotniczych.

§. 170. Szósty gatunek mechanicznych sprzętów stanowią *błony złotnicze* (*membrana aurifoliata. la bou druche. goldschlägerblasen*). Jakich zewnętrznych grubey kieszki zwierzęcej błon używają rzemieślnicy białcy złoto w listki.— Gdy się nieco odwilżone przyłożą na ranę, tak mocno przylegają, jak najlepszy lipki plaster. W tym zamiarze używają się do ziednoczenia warg onęży po krwi puszczaniu, prócz tego służą one w zdarciach zewnętrznej przyskórni ciała, podobnież w małych rżniętych i ciętych ranach, jednak jest lepiej, gdy się nie błonka lecz miejsce, na które przyłożoną być ma, odwilża, jednak odeymując, trzeba ją odwilżyć.

Niektórzy Chirurgowie zwykli także te błonki uprawiać, dając po iednej stronie lakier z balsamem peruańskim, jak się sporządza angielski plaster. W przykładaniu tychże odwilża się zraniona część, jak się wyżej rzekło, potem kładzie się przyzwolity kawałek na nią, stroną lakierowaną i nieco się przyciska. Takowa błonka dla



swęty giętkości jest dogodniejsza niż tęgi angielski plaster. Szczególniejszy użytek tego sprzętu, jest w zatamowaniu obfitszego przynienia krwi w czasie iey puszczania, i w usposobieniu onéyże do zagoienia.

Prócz tego sposobu, wynalazł *P. Breban* używanie samego złota w listkach. Bierze się listek złota, i przykłada się na otwór rany po krwi puszczaniu, w małej rozciągłości od onéyże brzegów, które wprzód należycie do siebie zbliżone być powinny. Okazuje się tu skutek zewnątrz ciśnącego powietrza na rzeczony listek, przez co się krew zastanawia. Ten sposób dał okazją Francuskim Chirurgom nazwać go *puszczaniem krwi złotym* (*la saignée d'orée*). Moznaby w tym przypadku zamiast złota, użyć srebrnych, ołowianych lub innych metalicznych listków z podobnym, pożytkiem; które oprócz tego wyż rzeczowego skutku, posiadają jeszcze zawciągającą ranę własność.

R O Z D Z I A Ł VII.

o Ceracie.

§. 171. Siódmy Mechaniczny w Chirurgii używany sprzęt składa się z dwojakiego gatunku *ceraty*. Jeden stanowi *cerata płócienna* (*tela cerata. Toile cirée. Wachsleinwand*); drugi z *cerata kitaykowa* (*sericum ceratum. Tafetas cirée. Wachs-Taffent*). Ta ostatnia dogodniejsza jest

jest w wielu przypadkach, ponieważ ma lepszą giętkość i wygodniej się nosi. W tych czasach użycie tego surzętu w Chirurgii jest wielorakie. Zwykła się *cerata* używać:

1) Jak *mieyscowy* *rażący środek* dla powiększenia krążenia soków w cierpiącej części, i dla przywrócenia przytłumionego przedachu ciała przez lekkie tarcie, które na skórze sprawuje, dla dopięcia tego zamiaru przykłada się *cerata*:

a) W *artrytycznych reumatycznych* przypadkach podług stanu cierpiącego miejsca: albo się część obwija, albo się robi z *ceraty* obuwie np. w *pedogrycznych* *na* *dnieniach*, albo się sporządza kaftanik, aby dobrze przystał na gołym ciele; to ostatnie jest bardzo skuteczne w *piersiowych reumatyzmach* i w różnych *płucowych* *chorobach*.

b) Po przytłumionej *transpiracyi* *nóg* Z takiej *ceraty* robią się *podeszwy*, które się nieustannie w *pończochach* noszą.

c) Po przyłożeniu *pryszczącego plastru* dla utrzymania *ropienia* *dłużey*, podług wyciągającej potrzeby

d) Dla zapobieżenia *odleżeniu się*; w którym to przypadku *lasknięca strona* *smaruje się* *wprzod oliwą* lub *naciera się wódką*, iednak w tym przypadku, dopoty używaną *bydź może*, poki nie jest *zraniona skóra*, *inaczey* dla swego *rażenia* *więcyyby* *szkodziła* *niż pomagata*.

e) Dla rozpędzenia *wodnych* *i innych*

nabrzmięć: i tak na końcu róży, gdy rumienność niknie, i tylko nabrzmięcie pozostaje, używać się zwykła.

2) Używa się *cerata* iak środek do utrzymania ochędostwa:

a) W *wilgotnéy gangrenie*. Kładzie się około cierpiący części *cerata* tak, iak iest otók zgniły iuchy, aby pościel splugawioną niebyła.

b) W *uszkodzeniach raka*, dla ochronienia przyodziewy od przemakania iadowitości onęgi z zaraźliwej.

c) W *ranach i wrzodach bardzo ropiących*. Kładzie się bezpośrednio powierzchni *plumasolka* kawałek *ceraty*, przez co drugie opatrzenia sprzęty utrzymują się w czystości.

§. 172. *Cerata płócienna* podług nowych doświadczeń *P. Löffler* iest także bardzo skuteczną w różnych przypadkach. Ta, którą on zaleca, zwykła byđz pokostowana po obydwóch stronach, wewnętrzna iest iasno zielona i lśniaca się, zewnętrzna zaś ciemniejsza. Nim się taka *cerata* przyłoży, pociera się wprzód wewnętrzna strona oliwą, przez co nabiera lepszej giętkości i mniej lipnie do części cierpiący.

§. 173. W niektórych przypadkach okazała mocne skutki rozpędzające. Gdy się podeszwy z niej zrobione noszą, wkrótkim czasie znosi przykre świedzenie nóg, które wiele osob cierpi. *P. Löffler* przyłożył kawałek swéy *ceraty* na guzy zrobione na głowie od upadku lub uderzenia,

i codziennie odmieniał, pospolicie niknęły guzy wkrótkim czasie.

Tenże rozpędzał także za pomocą oney-że dymienice, i w nabrzmiałościach, obwinawszy ie ceratą według rady *P. Theden*, doświadczył dobrego skutku. Podobnież używał on pożytecznie ceraty za podkładkę choremu, aby się nieodleżał, jednak nie jest ona zawsze dostateczną, gdyż w złego gatunku gorączkach odleżenie się gangrenowate bywa. Z ceraty ma chory łagodne podstanie, które ochrania części od szkodliwego tarcia prześcieladł, lub onychże nieczystości gnilnych, przez nieumyślnie czasem upuszczony mocz i stolec, gdzie często odmieniać i oczyszczać ceratę można. Ztarza się niekiedy, że choremu trzeba przyłożyć synapizm na dólney części uda, gdzie potém odłącza się powierzchwnia skóry, iak gdyby użyto pryszczącego plastru, wodny otok paruje, albo część cale ropieie, w takim przypadku sprawiła nieraz cerata wielką ulgę choremu i uleczenie. Dopomaga ona zbawiennemu otokowi wilgoci bez najmniejszego rażenia. W tym samym zamiarze można iey także z pożytkiem użyć w wrzodach pozostałych od pryszczącego plastru.

Bardzo pożyteczna jest także takowa *cerata* do zachowania pościeli od nieczystości, gdy ciągle trzeba robić naparzania na jedney choréy części, albo gdy obficie ciekaca z rany lub wrzodu ropa, sprawuje przykrości. Dla tey samey przyczyny zwy-

kli niektórzy Chirúrgowie w złamaniach kości skomplikowanych i mocno ropiących, pod opaskę podkładać ceratę dla utrzymania onéy w czystości, i dla oszczędzenia przykładania opasek, które częstokroć trudne bywa, dla tego *P. Löffler* zwykł swoje łubki powlekać ceratą dla utrzymania ich w czystości i suchości. Przeciw wzrastaniu dzikiego mięsa w zanokcicy używał on za najpomyślniejszym skutkiem ceraty i kamforowego oleyku, podobnież do zaciągnięcia blizny; naciska bowiem łagodnie ranę, przy pomocy prz. zwęitych kompres i opasek, cale nie lipnie, i nie zatrzymuje otoku ropy.

Dla przekonania o skuteczności tej ceraty, przytacza *P. Löffler* następujący przykład: Pewna osoba przypadkiem cale oderwała paznokieć u palca nogi, poczym bardzo mocno rosło ciało, które iednak naciskał nowo wychodzący paznokieć, wysadzał oneż w mały wzgórek i sprawił choréy nieznośną boleść, zaognienie i ropienie. Na próżno starał się Chirug przeszkodzić wzrastaniu ciała, użył zżerających środków, cięcia, naciskania, suchemi lekarstwami obwiązywania, lecz to wszystko niepomagało, noga się zaogniła i spuchła aż za kolano. Gdy potém żądano pomocy *P. Löffler*, tenże, posmarowawszy ranę kamforowym oleykiem, przyłożył na nią kawałek swéy ceraty, owinał nogę aż po kolano podług przepisu *P. Thedena*, przykładał wodę goularda w miejscu zaognionym;

nym; w przeciągu dni dziewięciu pokryła się rana paznokciem, i wszystkie bolesne przypadłości zniknęły.

P. Vogel w reumatyzmach i wielu innych przypadkach doświadczył lepszej skuteczności ceraty niż flaneli, od której pospolicie bardziej się zaognia obwiniona nią część cierpiąca. Gdy miejsce bolesne prawie nic zewnętrznego znieść nie może, jednak największa czułość i spianie przez poprzedzające naparzania, są już ułagodzone, wtedy owiia on zaraz wszystkie cierpiące części zieloną ceratą wprzód nieco ogrzaną, i potem kładzie flanelę. Ponieważ na gładkiej stronie, którą cerata leży na skórze, wkrótkim czasie skupia się znacznie pot, który cerata tuż w siebie bierze, oraz razi ona swą dzielnością skórę, więc co 3 lub 4 godziny odietą i obsuszoną, i znowu ogrzaną, przyłożoną być powinna. *P. Vogel* z doświadczenia twierdzi, że to niepospolite ulżenie bólu sprawuje, i że nawet widział, jak pod ceratą krytyczne czerwone frizle znowu wychodziły.

Choć przyznać trzeba, że wyparowanie wilgoci przez ceratę, poczęści jest przyczyną skupienia się na niej potu, jednak zaprzeczyć nie można, że w wskazanym płaszczyźnie ceraty musi się znajdować pewny grunt, za pośrednictwem którego wprowadza się i przyciąga pot z leżącej pod nią skóry, ponieważ na cierpiącej części, pospolicie zatrzymuje się wolna transpiracja, i z trudnością skuteczną być może.

że. Lecz jaki to jest grunt, cale niewchodzi. *P. Vogel*, dość na tym, że wiadomy skutek ma swoją rzeczywistość, którą mnogie doświadczenia potwierdzają. Im subtelniejsza jest *cerata*, tym jest skuteczniejsza. *P. Vogel* ma zieloną ceratę za najlepszą, bo mu się zdaie, że od innych gatunków tak przyciągającej mocy niedoznał, co iednak nie jest ieczce zatwierdzone.

P. Vogel niezna także skuteczniejszego środka do ułatwienia wielkiego upływu cienkiej ropy z mieysc krostowatych, tudzież do rozpędzenia puchliny i ulżenia bólu, iak tylko obwiianie chorego członka ceratą tak aby zielona gładka strona na cieple leżała. Dobrze sporządzona cerata nie lipnie do części. na którą jest przyłożona, i przed każdym zewnętrznym środkiem ma pierwszeństwo; za pomocą ceraty wkrótkim czasie mocne i bolesne nabrzmienie rozpędzone zostało.

R O Z D Z I A Ł VIII.

o Materjale płóciennym, bawełnianym i jedwabnym.

§. 174. Materje z lnu, bawełny i jedwabiu, iak są do wielorakich potrzeb w życiu ludzkim służące i użyteczne, tak do rozmaitych zamiarów Chirurgii dla sporządzania z nich różnych sprzętów są koniecznie potrzebne, że Chirurg w przypadkach

kach iakiego uszkodzenia ciała, przed wszystkiemi innemi do użycia tychże udać się musi, iest bowiem nieograniczony ich użytek w sztuce Chirurgiczney.

Z płótna nieużywanego miernéy grubości sporządzaia się prawie wszystkie do powszechnego narządu opatrzenia należące sprzęty, iako to: Opaski i wszelkie obwiązania dla przytwierdzenia i innych, pielęgnujących urazy ciała.

Z płótna używanego sporządza się szarpiaa czyli strzępie, najszacowniejszy w sztuce Chirurgiczney materyał, którego przymiotom dotąd żaden inny niewyrównał, ani dowcip ludzki lepszego wynaleść niemógł, ani iaki natury produkt skutecznie nie zastąpił, żeby był cierpiący ludzkości tak dogodnym, iak iest zewszach miar wygodna w sztuce używana szarpiaa, z której w szczególności sporządzać się zwykły różne sprzęty, iako to.

Pierwszey potrzeby sprzęty.

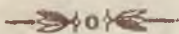
1) Krążki wystrzygane, tudzież tasiemkowate, zwiazane do trepanacyi służące. Krążki pokrywaiące, fleytuchy kłębczaste i t. p. obacz Część I. Rozdział IV. V.

2) Fleytuchy pędzlaste płócienne. Rozdział VI.

3) Syndony czyli fleytuchy płatkowate Rozdz. VII.

4) Zawłoki tasiemkowate. Rozdz. VIII.

5) Walce maciczne płócienne. Rozdz.



- 6) Swieczki różne moczowe. Rozdz. X.
- 7) Czopki różne rozprzestrzeniające XI,

Sprzęty drugiej potrzeby z płótna.

1) Różne kompresy, podłużniki proste, składane. stopniaste. Obacz Część III. Rozdział II.

2) Plastry ranne spajające, pokrywające. Rozdz. I i II.

3) Tampony stopniaste czyli zatykadła. Rozdział III.

4) Nażytości różne do turnikietów, Rozdz. IV.

5) Pętlice, zadziergi i różne więzy. Rozdział V.

6) Należytości do łubków. Rozdz. VI.

7) Powiązki do przytwierdzenia i innych sprzętów. Rozdz. VII.

8) Łagi płócienne. Rozdz. VIII.

9) Szarpy temblaczane. Rozdz. IX.

10) Paski kiłowe proste. Rozdz. X.

11) Worki różne i wieszadła moszen. Część II Rozdział II.

12) Sprzęty do opatrzenia dziecinnego służyce.

Z bawetny i barchanu zwykły się sporządzać w sztuce różne pasy kiłowe i lędzwiobrzuchowe, paski udowe, podszycia do tarcz pod peloty, sznórowki piersiowe, podpasania brzuchowe, pończochy sznorowane i t. d.

Lino batystu, muślinu używa się na kom-

kompresy w rznięciu krtani, za podkładkę najwygodniejszą pod kłowe peloty i t. d.

Jedwabnica i aksamitka służą do podszycia twarłych sprzętów, mający h bydź przyłożonych na tkliwe delikatanie części ciała np. w fistule łzowey na materacyki oczów i t. p.

R O Z D Z I A Ł IX.

o Rzemieniu i skórze.

§. 175 Rzemien, skóra prosta, palona, zamszowa i tym podobne mechaniczne produkta, tak są powszechnie używane w Chirurgiczney sztuce, że bez nich w sporządzaniu trzeciey potrzeby sprzętów cale się niemożna obeysć. Wszczególności zwykły się sporządzadzać z różnego rzemienia:

1) Znacznieysze lędzwio-brzuchowe kłowe pasy, które zastępować zwykły sprzęzyste Paski. Obacz Część III. Rozdz. X.

2) Pasy przytwierdzające maciczne krańce lub podstawki szypułkowate. Rozdział XI.

3) Paski średniey szerokości na haki, guziki, sprzączki zapinane, do turnikietów służące. Rozdz. IV.

4) Paski wazkie kiło udowe, czyli między nożne, do przytwierdzenia pelotów kłowych, lub podstawków macicznych używane. Rozdz: X. i XI.

5) Paski różne sprzączkowe służące do przyz

przytwierdzenia łubków, łożysk, lagów, złóbków tęblaczanych. Rozdz. IX. X. XII.

6) Z skóry prostéy zwykły się sporządzać mocne obręże z kółkami, przez które przewlekają się ręczniki, sznury, pętlce, zadzierngi do rozciągania i przeciwciągnięcia złamanych członków potrzebne. Rozdz. VI.

7) Z skóry paloney sporządzają się różne złobki zamiast łubków, i złobczastych tęplaków służące. Rozdz. VI i X.

8) Skóry zamiszowéy zwykło się używać w sztuce: a) do sporządzania wszelkich pelot kiłowych. Rozdz. XI. b) do robienia poduszeczek siercią wypchanych, do różnego gatunku turniketów potrzebnych. Rozdz. IV. c) do obszywania i powlekania twardych rzemiennych pasów z sprężynami, jako są kiłowe sprężyste pasy. R. X.

9) Jrchy zwykło się używać w sztuce: a) do powlekania Pasków na delikatne części ciała. b) do sporządzania niektórych macicznych krańców i podstawków dla opatrzenia ich miękkimi paskami. Nakoniec c) do różnych mających bydź na niey rozciągniętych osobliwych plastrów, i do innych podobnych potrzeb sztuki.

10) Z safianu sporządzają się opaski z okularami dla ochronienia oczów od natarczywości powietrza i kurzu i t. p.

R O Z D Z I A Ł X.

o Niciach w Chirurgii używanych.

§. 176. Prócz włókna, które się wy-
ciągają zwykło z płótna na szarpnię do spo-
rządzenia różnych pierwszey potrzeby
sprzętów, używa także sztuka różnego ga-
tunku nici, wedlug różnego swego zamia-
ru, iako to:

1) Nici lnianych lub jedwabnych wo-
skowanych lub nie woskowanych do pod-
wiązywania krwawiących się arterycznych
naczyn.

2) Podobnież do podwiązywania pępo-
winy dziecięcia.

3) Z nici sporządzają się krążki zwia-
ne służące do trepanacyi Część II. Roz-
dział VI

4) Nici jedwabnych lub sznurków u-
żywa się do sporządzania różnych, opasek
i odnozących kizyzowo nicianych Część
II. Rozdz. I.

5) Z nici jedwabnych, bawełnianych,
kamelorowych wraz połączonych lub po-
iedynczych robią się sznury stosowne do
uięcia różnych Chirurgicznych machin dla
naciągnięcia członków zwichnionych lub
złamanych. Część II. Rozdz. VI.

6) Z nici bawełnianych zwykły się spo-
rządzać sznury do zawłoki. Część III. Roz-
dział V.

7) Z różnego gatunku nici według po-
trzeby sztuki sporządzają się także: a) Ta-
śmy

śmy do turnikieków. Część III. R. IV. b) Taśmy lędzwiobrzuchowe kiłowe. R. XI. c) Taśmy udowe, czyli między nożne, do przytwierdzenia kiłowych pasków służące. Rozdz. X. d) Mocne szerokie tkanice służące do podpasania brzucha w brzemienności lub otyłości ciała. e) Tkanice do sporządzania różnych wiązań, pętl, za dziergów i t. p. Rozdz. VI. i IX. f) Paski i powiązki tkane, do przytwierdzenia łubków, leszczotek, lag, łożysk. Rozdz. VII. i IX. g) Tasiemki do zapinania pasów brzuchowych, sznóruwek piersiowych, i różnych części chorąg podnoszących szelek, tudzież moszennych wieszadeł i t. po.

R O Z D Z I A Ł XI.

o Różnym drucie używanym w Chirurgii.

§. 177. Drut różnego gatunku ma także swe użytki w sztuce, iak inne mechaniczne sprzęty, najpospoliciey zaś zwykł się używać tam, gdzie narzędziom iakim nadać chcemy sprężystości, i tak:

1) Drut mosiężny, albo, gdy bydź może, ciągniony z złota, zwiniiony w baiorek czyli kształt wężykowaty, służy za ośnowę wszelkim sprężystym kateterom, zwłaszcza z rezyny elastycznój sporządzonym, tudzież do pręcików czyli świeczek doświadczalnych dla wyśledzenia głębokości różnego uszkodzenia ciała. Część I Rozdz. X.

2) Drut przygrubszy i tęższy pospolicie

cie używany bywa do sporządzania różnych sprężystych sprzętów, iako to: a) do Pasków kiło-pępkowych rezyną elastyczną powleczonych. b) do sporządzania różnych szelków dla utrzymania w swym miejscu cierpiącej części ciała zapomocą takich sprężynek. Część III. Rozdz. II.

3) Z drutu miernéy grubości mosiężnego lub innego zwykły się także sporządzać rozmaite sprężyste skórą lub rezyną elastyczną powleczone maciczne krańce, wieńce, podstawki. Rozdz. XI.

4) Niemniey używa się w sztuce złotego drutu w prawianiu lub umocowaniu zębów. Nakoniec

5) Powszechnie bierze się drutu do sporządzenia takich narzędzi, które podług zamiaru sztuki sprężystość posiadać powinny.

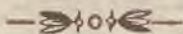
R O Z D I A Ł XII.

o Różnych blachach.

§. 178. Sztuka Chirurgiczna potrzebuje także do swych zamiarów różnych blach: zelaznéy pobielanéy, mosiężnéy i stalowéy:

1) Z białéy blachy zwykły się sporządzać różne łubki, i złóбки teblaczane, w złamaniach wyższych i niższych ostatekowych członków używane. Część III. Rozdział VII. i IX.

2) Z mosiężnéy blachy robią się różne tarcze, iako to: a) do pelos kiłowych



służące. b) do turnikietów mianowicie polowych stosowne. c) do pokrycia ran żródełkowych używane. d) tarcze przeznaczone do różnych pasków kilowych pachwinowych, udowych i pępkowych.

3) Z *stalowej blachy* pospolicie sporządzać się zwykły: a) sprężyny do pasków kilowych lędzwio brzuchowych. Rozdz. X. b) łubki czyli leszczotki angielskie sprężyste. Rozdział VI. c) różne chirurgiczne sprężyste sprzęty według potrzeby sztuki.

R O Z D Z I A Ł XIII.

o Rogu kości słoniowej, tudzież o drzewie i łubie.

§. 179. Podług okoliczności potrzeby zwykło się także w sztuce Chirurgicznej używać następujących materiałów:

1) *Kości słoniowej lub rogu* a) do sporządzania różnych, krańce, wieńce, a szczególniej podstawki szypułkowate maciczne składających części, iako to: korony; złupca, podstawy. Część III. Rozdział XI. b) do turnikietów sporządzają się rogowe tarcze. Rozdział IV.

2) Z *drzewa twardego* robią się podobnie krańce i podstawki, tudzież kneble do zakręcania turnikietów.

3) Z *drzewa miękiego* sporządzają się lagi, łoża, złóbki tęblaczane, podeszwy i t. d. Rozdz. IX. i VIII.

4) *Kóry drzewa mianowicie łubu li-*
po-

owego używa się w sztuce zwłaszcza w niedostatku innego materiału a) do sporządzania złóbków, leszczotek tak prostych jak składanych nakształt sznóruwek sporządzonych. b) do robienia obłków, podszew i różnych podkładek, dla przytwierdzenia i pokrycia złamanych członków. i t. p.

R O Z D Z I A Ł XIV.

o Drzewie korkowym.

§. 180. Właściwie mówiąc, jest to kora pewnego rodzaju dembowego drzewa, które z ciepłych Europy krajów, gdzie rośnie, zawsze w swej czerstwości zostając, przychodzi do nas w sztukach dość znacznej grubości, z których do pospolitego użycia robią się tylko wiadome korki. Lecz w sztuce Chirurgicznój użytek korkowego drzewa jest rozleglejszy, zwłaszcza tam, gdzie stan uszkodzenia wymaga wsparcia przez użycie materji miękkiej i lekkiej a przytym tęgiej i trwałej iako to:

1) Robią się z korkowego drzewa maciczne wieńce, krańce różnego gatunku i kształtu, czasem także podstawki.

2) Sporządzają się z tegoż wygodne do noszenia podszewy, które w poceniu się nóg są bardzo skuteczne.

3) Niekiedy kładą się cienkie kawałki korka za pierwszą warsztwę w robieniu

stopnistych tamponów do zastanowienia krwotoków używanych.

R O Z D Z I A Ł XV.

o Stronach kiszczanych.

§. 181. Strony z kieszek zwierzęcych zwykły się także używać w sztuce Chirurgicznój iak inne mechaniczne sprzęty:

1) Sporządzają się z nich różne pęczniące czopki.

2) Robią się świeczki, tak do doświadczenia w kanale moczowym ukrytój choroby, iak i do rozprzestrzenienia onegoż służące.

3) Niekiedy biorą się strony do sporządzenia macicznych wieńców dla zbyt tkliwych, osob sposobem *P. Sztaud*, to jest: pręcik gibkiej wikliny lub rybiego rogu zwiniony w krążek owalny przyzwoitój grubości i długości, okręca się grubą stroną malarskim lakierem dobrze pokostowaną; potem zrobiony wieniec obwija się jeszcze do zupełnej gładkości nicią iedwabną, i znowu się pokostuje, tym sposobem sporządzony maciczny wieniec ma prócz sprężystości przyzwoitą miękkość, aby części tkliwe niecierpiały rażenia.

R O Z D Z I A Ł XVI.

o Rezyinie elastyczney czyli żywicy sprężystey.

§. 182. Ten nader ważny w sztuce Chirurgiczney materyał, ze wszech miar zasługuie, aby iego ród i początek wiadomy był Chirurgowi, dla tego udzielam Uczniom moim doskonałe onegoż opisanie. *Rezyna elastyczna* iest to żywica sącząca się z pewnego drzewa; od promieni słońca wysuszona, którą Indyanie pospolicie zowią *caoutchoc*. Drzewo, które ją wydaie, iest bardzo wysokie i proste bez gałęzi, prócz korony czyli wierzchołka, którego liście podobne iest do liścia *manioc*. Naywiększe drzewo ma w przemierniku koło dwóch stop grubości. Owoc iest troygraniasty podobny do owocu *palma Christi*, zamyka w sobie trzy ziarna podobne do migdałów, które, gdy się potłuczone gotuią w wodzie, wydaia tłustość podobną do szmalcu, i ta służy Indyanom za omastę do potraw. Samo drzewo iest bardzo lekkie, używaią go do wiązania i robią z niego rogózki.

Taki rodzaj drzewa, wydaiącego sprężystą żywicę, znayduie się w różnych okolicach zachodniey Indyi, iest także wielka mnogość tego drzewa wśrodku stałey ziemi Ameryki. Mieszkańcy tamteysi sporządzaia z sączącey się z niego żywicy różne rzeczy, iako to butelki maiące kształt gruszki, do których dodaią drewnianą rur-

kę zamiast szyki, i napełnione wodą daią do stołu. Na brzegach Amazonu rzeki znajdują się także takie drzewa. Tam robią Indyanie z żywicy obuwie, które nieprzepuszczają wody, i zawieszane w dymie nabierają kształtu skóry; niektórzy z niey robią pasy, naramniki, alsztuki it. p.

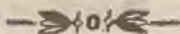
W prowincyi *Quito* takie drzewa nazywają mieszkańcy *hewe*, z żywicy sporządzają pochodnie półtora cala grube, dwie stopy długie, które się bez knota jasno palą przez 24. godzin, i nie wydają przykrego zapachu. Sporządzają także z tęy żywicy pewny gatunek płótna, którego używają do takich potrzeb, iak my ceraty.

Sposob, który mają Indyanie w zbioraniu tego mlecznego soku, iest następujący: Oczyszcwszy pień drzewa, naciniają, korę w kilku miejscach, i w otwory kładą rurki albo złóbki, po których spływa sok biały, i potém zgęszcza się na słońcu. To sączenie się różni tę sprężystą żywicę od innych żywic, lecz szczególniejszy iey charakter iest ten, że ona mimo swą wielką ciągłość, dziwną sprężystość posiada. Mieszkańcy rzeczonych krajów otrzymawszy z drzewa sok żywiczny, powlekają nim rozmaite gliniane formy naczyń do gospodarstwa służących, nawet części odzieży iako to: kapelusze, obuwie, pokrycia i t. p. formy powleczone rzeczonym sokiem zawieszają w gęstym dymie, poki ta pierwsza powłoka nie nabierze żółtego koloru, potém daią drugą grubszą, i znowu

wysuszają co tak długo powtarzają, aż żywicy, należyta zrobi się grubość. wtedy rozbiłają glinianą formę, i naczynie uformowane z żywicy wypłukują wodą. Kolonia Kaienny, która w R. 1744 dostrzegła ten rodzaj drzewa wydającego sprężystą żywicę, dostarcza dostatkami tego dziwnego natury produktu Europie.

§. 183. Zaiste, należy on tak względem swego użycia, iak i względem swęj szczególnejszëj własności między inne zastanowienia godne żywiczne ciała. Albowiem, że się iak inne żywice w zwyczajnym wyskoku winnym nierozpuszcza— Ze solucya w oleiu orzechowym jest bardzo trudną— nakoniec w wodzie wrzácëy bynajmniey rozpuszczeniu niepodpada, toż samo potwierdza, iż ta żywica jest od wszystkich innych żywic cale różna. Prócz tego, że jest w oleiu rzeczonym trudna do rozpuszczenia, gdy w nim rozpuszczoną zostanie, utracą swą sprężystość i staie się cale nieużyteczną.

§. 184. Do rozpuszczenia rezynty elastycznëj użyte były różne destylowane olejki, mianowicie *Ol. terebinthinæ, cera, gvajaci, animale dippelii* i t. d. Chcąc ten szczególny natury produkt społeczności ludzkiey uczynić użytecznym, pierwsi PP. *de la Condamine, Maguer Pelletier* starali się przemódz trudności w rozpuszczaniu rezynty elastycznëj, iednak *P. Theden* podał najlepszy wynalazek rozpuszczania onëjże i sporządzania z niey kateterów, sondów,



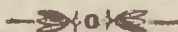
dów/ i tym podobnych w Chirungii używanych sprzętów, który to w sztuce dzisiejszey ważny przedmiot abym niezostawił przed wiadomością moich Uczniów ukrytym, lecz ich do doskonalenia się pobudził, całe postępowanie *P. Theden* przedstawić umyśliłem.

Naprzód wziął drachmę iednę rezy ny elastyczney, drobno pokrajał, włożył do naczynia szklanego i nalał pół uncyi wiotriczney nafty, osadził naczynie w piasku, i trzymał mieszaninę w miernym cieple. Żywica w prawdzie napęczniała lecz niepokazał się żaden znak solucyi; gdy potém podłożył większy ogień, żywica stwardniała. Powtórnie wziął on pół drachmy rezy ny i pół uncyi nafty, trzymał mieszaninę w zimnym miejscu przez 8 dni, częścicy ją poruszając, i podobnie żywica tylko napęczniała. Z tego powtórnego doświadczenia przyszedł na myśl, że może nafta nie iest dość mocna, przeto 4 funty oneyże dał do destyllacyi, i znalazł, że pierwsze odebrane 4 uncye są zdatne do rozpuszczenia rezy ny, drugie 4 uncye nie dopełniły solucyi, a ostatek przepędzoney nafty cale nic nieskutkował. Włożona rezy na do pierwszych 4 uncyy w 24 godzinach bardzo napęczniała, i gdy mieszaninę poruszył, nafta stała się mętną, co okazywało iey moc rozpuszczającą; w ośmiu dniach większa część rezy ny rozpuszczoną została, wtedy zlawwszy zrobioną solucyą, użył iey do swego zamiaru. Z wielu uczy-
nio-

nionych doświadczeń przekonał się *P. Theden*, że uncya iedna nafty więcey rezyny nierozpuszcza iak tylko iedną drachmę.

§ 185. Z tego, co się tu mówiło o sposobie rozpuszczenia rezyny elastyczney w nafcie witrioliczney, iaśnie się okazuje, że nafta do tego zamiaru użyta w naywyższym stopniu czystą bydź musi, taka zaś inaczej otrzymać się nie może, tylko przez rektyfikacyą, to iest, gdy się zrobiona nafta powtórnie daie do destyllacyi, i odbiera się np. z trzech funtów ieden nayczystszy nafty, która niewątpliwie iest zdatną do rozpuszczenia rezyny elastyczney. Podług przepisu *P. Theden* bierze się do 12 uncyy rektyfikowaney nafty, półtoréy uncyy drobno pokraianey rezyny; w przeciagu 6 lub 8 godzin zwolna pęcznieie aż do grubości palca i nabiera białego koloru. Mieszani-na często porusza się przez 14 dni, poki się żywica cale nie rozpuści. Gdy ta solucya stoi w spokojności, osiadaią na dnie niektóre nieczyste części, które się zostawiają zlawszy likwor ostrożnie.

Tey solucyi rezyny elastyczney użył *P. Theden* do sporządzania rozmaitych gatunków rurek i kateterów. Aby zaś szczególniey te ostatnie użytecznemi bydź mogły, trzeba mocny grunt zrobić dla rozpuszczoney żywicy, któryby naprzód przyzwoity dał opór gruczołkom kanału moczowego i zamykającemu pęcherz muskułowi; powtóre, aby był zdatny połączyć się ściśle z rozpuszczoną rezyną. Drut subtelny iest nay-



zdatniejszy do tego zamiaru, gdy się nim inny stosowny do obszerności kanału wężykowato okręca, lecz że ten subtelny drut sam przez się nietrzyma dobrze rezyny, więc bierze się drut karkasowy czyli owiliany iedwabiem okręcony takim drutem pręcik, powleka się solucją w następujący sposób:

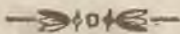
Mając kilka takich pręcików okręconych cienkim złotym lub mosiężnym karkasowym drutem, powlekaia się one rozpuszczoną w nafcie rezyną 40 do 50 razy, iednak zawsze dana powłoka wprzód należycie wyschnąć musi, nim się druga kładzie. Łatwo domyślić się można że tak sporządzone katetery są nadzwyczajnie giętkie, ieżeliby zaś dostatecznie rzeczoną solucją powleczone niebyły, więc wyimując ich z kanału moczowego, rozchodzą się z związku, choć się niełamia i niezostawiają w nim kawałków. *P. Theden* sporządzał takie katetery w różney długości i grubości dla mężczyzn, kobiet i dzieci, i podług okoliczności trzeba się miarkować względem miąższości środkowego pręcika, na którym okręca się drut karkasowy, złoty iest zawsze trwalszy niż mosiężny i. t. p.

Prócz kateterów i rurek sporządzał także *P. Theden* giętkie sprężyste cybuchy do dania sobie samemu enemy zdatne, sposobem następującym: Bierze się kościana rurka do enem używana, i ta zawdziewa się na pręt, na którym okręca się drut cienki. W górze daie się lękwata cówka, do któ-

rey przywiązuie się macherzyna, albo bierze się rurka z gwintami stosowna do mającey być użytej syringi. Do owiiania takich cybuchów można zamiast iedwabiu wziąć kitaykową wstążkę, która powleka się potém rozpuszczoną rezyną, ponieważ ta na większey tęgosci mniej zależy, zrobiony cybuch obszywa się skórka dla ochrony.

Mogą być także z rezy ny elastyczney sporządzone cybuchy do otworu krtani. Pasek z téżę między nożny czyli udowy nie tylko jest bardzo wygodny choremu, lecz utrzymuie oraz iednostayny nacisk na miejscu kiły dla sprężystości rezy ny; w pępkowych kiłach jest taki pasek bardzo użyteczny. *P. Theden* przyprowadził powoli takowe Chirurgiczne sprzęty do znaczney doskonałości, i używał ich z pomyślnym skutkiem. Jakoż łatwo poznać można, że za pośrednictwem takiego narzędzia mocz i ropa tak dobrze, i nawet wygodniey z pęcherza wyprowadzone być mogą, iak za pomocą złotych i srebrnych rurek. Zrobił on iuż początek do sporządzania różnych sprzętów, mogących być użytych w uszkodzonych wydrążałościach ciała, i w wrzodach, tudzież przy rozrzywaniu krtani, przekonał się własnym doświadczeniem, że ten natury produkt nieograniczenie użytecznym być może w Chirurgicznej sztuce,

§. 186. Cokolwiek w późniejszych czasach względem sposobu rozpuszczania rezy ny elastyczney do wiadomości naszej do-
szło,



szło, iak się niżej mówić będzie, wszystko winniśmy *P. Theden*, który przez swe usiłowania wskazał drogę do dalszego wydoskonalenia tego pożytecznego w sztuce wynalazku. *P. Pelletier* wzięwszy pochop do wybadania natury rezynty elastycznój, iżby łatwiej rozpuszczoną być mogła, przedsięwziął następujące doświadczenie: Gotował rezynę elastyczną w wodzie przez całą godzinę, wyiawszy pokrajał w kawałki drobne i znowu godzinę gotował, potem włożył ją tuż do rektyfikowanój wiotriolicznój nafty. i doświadczył, że się rezyna w kilku dniach zupełnie rozpuściła, który to rozpuszczania sposob Akademii Nauk Paryskiej przedstawił.

§. 187. Jni zamiast użycia rzeczoney nafty starali się rozpuścić rezynę elastyczną w rektyfikowanym terpentynowym oleyku, które to sposoby wprawdzie zdają się być lżeyszymi i tańszymi, lecz iak dalece, użytecznymi mogą być w sztuce, dla sporządzenia stosownych do zamiaru Chirurgii sprzętów, ta rzecz dalszego ieszcze doświadczenia i pracowitości dowcipu potrzebuie, ponieważ pokazało się częstokroć, że przez rozpuszczanie i znowu wysuszanie rezynty elastycznój, po części utracą się iey sprężystość; katetery leżąc przez iaki czas w kanale moczowym odmiękczaią się i przez to stają się nieużytecznymi.

§. 188. *P. Bernard* artysta Paryski starał się poprawić wynalazek *P. Theden* tym sposobem: Kładzie on rozpuszczoną w nafcie

fcie rezynę nie na cylinder druciany, iak robi *P. Theden*, lecz na pachewkę przez pasamonika na pręciku utkaną, który to sposob godzien iest zewszecmiar zalety; podobnież wynalazł tenże *P. Bernard* sposob sporządzania sprężystych krańców macicznych bez użycia drucianych sprężyn, iak się okaże niżej.

§. 189 W dalszym czasie przez częste doświadczenia pokazały się wady katetérów *P. Theden*, że moc i tęgość rezyny elastycznój przez ciepło i szlamowitość kanału moczowego i pachwy macicznej traciła się tak dalece, iż z niey sporządzone sprzęty nie odpowiadały zamiarowi sztuki, takowe psucie się rezyny w wilgotnem cieple ciała między innemi postrzegł *P. Richter*, który używszy katetérów sposobem *P. Theden*, sporządzonych, tychże dziesięć spotrzebował w przeciągu małym czasu, toż samo potwierdziły doświadczenia od innych uczynione takim sposobem: Włożono do naczyńszklanych napełnionych uryną dwa katetery ieden rezyną elastyczną podług *P. Theden*, drugi pokostem bursztynowym, podług *P. Piekel* powleczoney, i utrzymywano ie przez cały miesiąc w równym stopniu ciepła ludzkiemu ciału przyzwoitego, gdy potém obydwia naczynia otworzono, pokazało się, że kateter pokostowany z swey sprężystości nic nieutracił, przeciwnie w drugim kateterze, *P. Thedena*, rezyzna elastyczna cale się obróciła w mięką szlamowitość, i sama tylko osnowa

kateteru została, to jest drut wężykowaty.

§. 190 Może kto powie, że rezyna w tym doświadczeniu nie z innej przyczyny zepsuciu podpadła, iak tylko, iż utraciła swą sprężystość po poprzednieyszym onéyże rozpuszczeniu w nafcie witrjolicznój, lecz i z tego dostrzeżenia nie można winować stanu rezyny elastycznój, która bez żadney odmiany Chemicznój, tak iak nam z Kajenny przychodzi, używana bywa do sporządzania kranców *P. Jouville*. Chemicom należy się to zostawić, aby wybadali, czyli rezyna elastyczna rzeczywiście utracą swą moc w wilgotnym cieple? *P. Mönch* tak trzyma, lecz *P. Gmelin* jest przeciwnego zdania; niebawiac się roztrząsaniem téy rzeczy, przywodzę doświadczenie *P. Hunold*, który sporządzony z rezyny elastycznój kraniec maciczny, włożył do pachwy osobie cierpiącój białe upławy, i zostawił tamże przez dni 14, po upłynionym tym czasie wyszedł rzeczony kraniec wraz z moczem całe ogłocoony z swey sprężystości. Toż samo znał *P. Bell* i inni mężowie, którzy użyli w opadnieniu macicy kranca sporządzonego z rezyny elastycznój rozpuszczonej w nafcie. Nadto, taki gatunek sprzętu jest zadrogi dla ubogiej klasy ludzi, która takowych macicznych kranców, naywięcey potrzebuie. Dla téy to okoliczności *P. Piekel* zamiast kosztownej solucyi rezyny elastycznój wynalazł tańszy i trwalszy pokost do powlekania kateterów, sondów, świeczek, kran-

ców i tym podobnych sprzętów, które sporządza następującym sposobem:

§. 191. Naprzód zamiast drucianego cylindra *P. Thedena*: bierze *P. Piekel* walcowatą iedwabną pachewkę Bernarda pasamonicką robotą na pręciku utkaną, którą powleka swym bursztynowym pokostem tak sporządzonym: Do trzech części lnianego oleju gotowanego z gleytą, lub bleywasem, lub minią, iak się pospolicie robi stolarski pokost, dodaje czwartą część roztopionego bursztynu i tyleż terpentynowego oleyku. Tymże lakierem powleka on wyżrzoną pachewkę, i to powtarza trzy razy, zostawiwszy każdą powłokę na wolnym powietrzu, aby dobrze wyschła. Gdy trzy razy położył lakier, kładzie pachewkę do piekarskiego pieca w 24 godzinach po chlebie aby miał ciepło od 60 do 70 grańusów ciepłomierza Raumurowego, i tamże zostawie ją przez 10 lub 12 godzin. Wyrąwszy potem z pieca, szlufuje cokolwiek do gładkości pomexem, i zaszywa nicią na iednym końcu, na boku zaś wyrzyna podłużny otwór, i potem kładzie znowu lakier 12 lub 15 razy. Jednak za każdym razem musi być kateter dobrze wysuszony, nim się dalej lakieruje, i za każdym potroynym daniem lakieru, kładzie się do pieca tak, aby do 15 powłok 5 razy był w piecu. Skończywszy dawanie powłoki, szlufuje się kateter tryplem i oliwą.

§. 191. Chcąc dokładnie sporządzić takowy w sztuce Chirurgiczney bardzo użyteczny

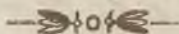
czny pokost czyli lakier, na następujące okoliczności należy mieć pilną baczność: 1) aby olej był prawdziwy lniany, to jest z innym olejem niezmeszany, lecz sam przez się czysty i bez mętów; 2) bursztyn powinien być najprzedniejszy i czysty obrany; 3) olejek terpentynowy najlepszy jest przez powtórzną destyllacją rektyfikowany; 4) części składające ten pokost, powinny być doskonale z sobą ziednoczone, co się skutecznia takim sposobem: Bierze się oleju lnianego téj dobroci, iak się wyzey rzekło np. funt ieden i tyleż wody. Mieszanina stawia się w naczyniu miedzianym na węgle zarzące, aby się zagotowała, wtedy dodaje się 4 łuty mianii, lub bleywasu, albo gleyty; którekolwiek z tego troyga się wezmie, powinno być na miarki proszek utarte. Mieszanina gotuje się wciąż lecz miernie tylko przez 6 lub 8. godzin, nieustannie ruszając kopyścią drewnianą, aby rzeczony materiał na dnie nieosiadał. Gdy się gotowanie do wyż wyrażonego czasu skóńczy, zdeymuje się naczynie z ognia, i nakryte drewnianym denkiem zostawia się przez 8 dni w spoczynku, iednak w miejscu nieco ciepłym, aby części ołowiane opadły, potem zlewa się ostrożnie zrobiony tym sposobem olejny pokost.

§. 192. Do zrobienia potém bursztynowego lakieru, który dla swey trwałości bardzo jest zdalny do sporządzania kateterów i innych Chirurgicznych sprzętów, bierze się np. 6 uncyy dobrego bursztynu u-

tar-

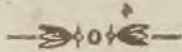
tartego na mialki proszek, i tenże roztopia się na węglach w naczyniu żelaznym lub glinianym; gdy się wszystek roztopi, nakrywa się naczynie, aby się utrzymał w gorącości. W tym samym czasie stawia się blisko ognia w naczyniu jakim, wyżey opisanego olejnego pokostu uncyy 18, aby się ogrzał, który dodaje się potem do roztopionego bursztynu, miesza się z nim wraz, i zostawia się na wolnym ogniu przez kilka minut, nakoniec dodaje się olejku terpentynowego, także ogrzanego uncyy 6, i miesza się wszystko w iedną masę, a tak otrzymuje się bursztynowy lakier.

Dając takowy lakier na tkankę czyli pachewkę iedwabną podług sposobu *P. Pichel*, trzeba następujące zachować prawidła: 1) lakier ten powinien być zawsze nieco ogrzany, aby nim łatwo dać można powłokę zapomocą pędzla; 2) nie należy dawać powłoki drugiey, poki pierwsza na wolnym powietrzu dobrze niewyschnie; 3) dawszy trzy razy powłokę, i mając kłasc sprzęt do piekarskiego pieca podług wyż danego przepisu, trzeba mieć szczególnie baczość na przyzwoity stopień ciepła, tamże wyrażony, inaczey robiłyby się w lakierze wzdęcia, i pryskania 4) szlufowanie nierównych miejsc zapomocą pomexu rozumie się tym sposobem: bierze się kawałek sukna w wałek zwinionego, i nicią okręconego; tenże macza się wprzód w wodzie, a potem w pomexie na najmilszy proszek utartym, i tak szlufują się sprzęty



do gładkości; nakoniec 5) skoro kateter 15 razy lakierem powleczonym, i 5 razy wyięty z pieca szlufowanym został, pociera się jeszcze tryplem, przez gęste sito przesianym, dodawszy nieco oliwy czystéy, i tak należyce gładki zachowuje się do użycia.

§ 193. Dla nadania lepszéy ieszcze trwałości sprzętom, zwłaszcza gdzie się znajdują ostrości, częstokroć iadowite, można by do bursztynu dodać kopal, który nie tak łatwo podpada uszkodzeniu, sposob sporządzenia jest taki: Bierze się czystego białego kopal i przedniego bursztynu każdego ćwierć funta, utarłszy oboje na miazki proszek, kładzie się mieszanina ta do naczynia glinianego z dobréy materyi, tak obszernego, aby się kwarta wody weń zmieścić mogła, które nakryte ustawia się na węgle zarzyste, gdzie wkrótce zaczyna kopal pienieć się i dym wypuszczać. Gdy się piana aż do brzegów naczynia podnosi, wtedy należy wolny utrzymować ogień, poki nieopadnie. Potém miesza się materya ta, zelazną kopyścią dobrze zagrzevaną i dopoty trzyma się na ogniu, aż się stanie tak płynną iak oléy i ścieknie z kopysci cale czysta bez żadnych kawałków. Wtedy zdeymuje się naczynie z ognia, i gdy materya przechłodnie dodaie się funt ielen terpetynowego oleyku, i malsa nakcyta zostawia się na węglach, aby się parę minut gotowała, potém gorąca przececa się przez czystą szmatę, dodaie się równa



wna ilość lnianego oleju do gęstości s ro-
 pu wysmażonego. i wszystko utrzymuje się
 jeszcze na ogniu, aby się masa z wolna nie-
 so gotowała i dobrze ziednoczyła. W da-
 waniu tego pokostu na sprzęty, postępuje
 się tak, iak z pokostem *P. Piekel*, albo się
 tenże kładzie na ostatku, gdy wprzód tam-
 tym pierwszym kilka razy powleczony jest
 kateter.

Prócz dopiero opisanych olejnych po-
 kostów bursztynowego i kopalowego do
 sporządzania kateterów, i tym podobnych
 sprzętów, używają się także w sztuce, la-
 ktery, do których bierze się spiritus czyli
 wyskok winny, dla powlekania nim nie-
 sprężystych drewnianych sprzętów, i przez
 to zabezpieczenia onych od uszkodzenia,
 któremu by podpaść mogły w miejscu wil-
 gotno ciepłym, i gdzie jest ostrość ciała.
P. Hunold podaje dwoiaki gatunek takich
 lakierów, to jest bursztynowy i kopalowy.
 Do sporządzenia tego pierwszego, bierze
 się soli alkalicznój półtrzeciej uncyi, roz-
 puszcza się w dostatecznej ilości wody, i
 tą solucją skrapia się pół piątój uncyi tłu-
 czonego bursztynu, potem znowu się wy-
 susza bursztyn, i nalewa się nań 15 uncyy
 iak nayeższego spiritusu, mieszanina u-
 trzymuje się przez 6 dni i nocy w ciepłym
 miejscu, nakoniec solucya przepuszcza się
 przez bibułę.

§. 194. Do sporządzenia kopalowego
 lakieru bierze się spiritusu nayeższego
 4 uncye, olejku terpentynowego uncją ie-
 dne,

dnę, i dodaie się tyle kopalu na miałki proszek utartego, ile się rozpuścić może przez nieustanne tarcie mieszaniny w kamiennym moździerzu, solucya przepuszcza się przez bibułę. Tym pokostem powleczone sprzęty są daleko trwalsze niż poprzedzającym; albowiem kopal z przyrodzonéy swey własności nadaie ciałom, zwłaszcza stałym, iakie są krance i podstawki szypułkowate maciczne, takiej twardości, która się prawie sklaney równa.

§. 195. Przez to opisanie usiłowań pracowitych w sztuce naszéy mężów, iako to *F. Theden*, który pierwszy starał się rezynę elastyczną roztworzyć, dla sporządzenia z niéy różnych sprężystych sprzętów; *P. Piekel*, który za przykładem *P. Theden* starał się nadać im lepszą trwałość, przez doskonałe rozpuszczenie bursztynu i powleczenie; wreszcie *P. Hunold*, który usiłował zabezpieczyć swe niesprężyste sprzęty przez wyż opisane lakiery, umysłem moim było wystawić Uczniom wzory, aby oni, idąc za przykładem tych gorliwych tak o wzrost swey sztuki, iak i o dobro cierpiący ludzkości mężów, ten ważny Chirurgiczny przedmiot popierali; Jak bowiem żadne od poprzedników przedsięwzięte doświadczenie nie miało odrazu pożyślnego skutku, tak spodziewam się iż potomni doświadczydiele, przez swe ciągle usiłowania, dawniejsze dowcipu płody do lepszej doskonałości przyprowadzić potrafią, zwłaszcza gdy się tu zastanowią, iak

wielce użyteczne są w Chirurgii sprzęty sprężyste i trwałe, sporządzone z materiału: albo w swym stanie natury będącego, albo przez sztukę, roztworzonego. W pierwszym przypadku znajdują się różne do sprycowania syringi, do ciągnięcia pokarmu mamki, do pompowania puchliny troygrańce, do enem rybuchy, do rznienia krtańni, cddechowe rurki, do odbytu sztucznego narzędzia. W drugim przypadku: różne sprężyste opaski, szelki, kiło pępkowe paski, między nożne czyli udowe paski; sprężyste łubki, maciczne krańce, a szczególniej świeczki, sondy, katetery, których użyci w sztuce są bardzo wielkie z powodów, następujących 1) że daleko łatwiej niż metalowe włożone bydź mogą do moczowego kanału, nawet od mniej wprawnej ręki; 2) że bez żadnej urazy zostawione bydź mogą w tymże kanale, według wymagającej potrzeby, czego czynić niemożna metalicznemi sprzętami; 3) używając takowych sprężystych sprzętów niema żadnego niebezpieczeństwa zranic lub obracic tkliwej błonki kanału moczowego; 4) niepodpadają łamaniu się, przez coby ułamki zostać mogły w kanale, iak się stać może używszy narzędzi metalicznych zwłaszcza ołowianych; 5) bardzo łatwo użytemi bydź mogą tak dla dzieci iak i dorosłych osób. Nakoniec wielce dogodne są tak Chirurgowi wkładającemu, iak i choremu boleści w pęcherzu i kanale moczowym c erpiącemu.





